XLIII Sesja Rady Miejskiej w Słupsku,
której I część odbyła się w dniu 18 grudnia 2013 roku, a II część 30 grudnia 2013 roku

Rozpoczęcie obrad godz. 10:00
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Otwieram 43 w tej kadencji sesję Rady Miejskiej w Słupsku, którą zwołałem na wniosek Prezydenta Miasta Słupska złożony w dniu 11 grudnia br.
(Pismo Prezydenta Miasta znak:OK-RO-V.0004.41.2013 z dnia 11.12.2013 stanowi zał. nr 1 do niniejszego protokołu.)
Witam wszystkich przybyłych radnych, a w imieniu przybyłych radnych witam z pośród zaproszonych gości... widzę pana posła na Sejm Rzeczpospolitej Polskiej pana Zbigniewa Konwińskiego... więcej gości z listy zaproszonych nie widzę, więc na tym przywitania zakończę.
Witam Prezydenta Miasta Macieja Kobylińskiego, witam Zastępców Prezydenta panów: Andrzeja Kaczmarczyka i Edwarda Zdzieborskiego, witam panią Skarbnik Dorotę Bałukonis i panią Sekretarz Agnieszkę Nowak.
Miło mi powitać wszystkich uczestniczących w dzisiejszych obradach.
Stwierdzam, że w sesji uczestniczy 19 radnych, a więc jest quorum umożliwiające podejmowanie prawomocnych uchwał.
(Listy obecności stanowią kolejno zał. nr 2, 3, 4 i 5 do niniejszego protokołu.)
Przed sesją poprosiłem radnego Artura Wiszniewskiego, aby pomagał mi jako Sekretarz obrad.
Przypominam, że zawiadomienie o terminie sesji wraz z porządkiem obrad i projektami uchwał radni otrzymali w dniu 12 grudnia br.
(Zawiadomienie do radnych i Prezydenta Miasta stanowią zał. nr 6 i 7 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z państwa radnych chciałby zgłosić wniosek o zmianę porządku obrad?
Przypominam tylko, że Rada może wprowadzić zmiany w porządku bezwzględną większością ustawowego składu Rady, a w tym przypadku wymagana jest też zgoda wnioskodawcy pana Prezydenta.
Nie widzę wniosków i zgłoszeń, wobec tego stwierdzam, że Rada Miejska obradować będzie zgodnie z porządkiem obrad przesłanym w zawiadomieniu o dzisiejszej sesji.”
Porządek obrad:
1. **Sprawy regulaminowe**.
2. **Podjęcie uchwał:**
   - **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2013 rok (Druk Nr 43/1),**
   - **w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Słupska na lata 2013-2029 (Druk Nr 43/2),**
   - **w sprawie emisji obligacji komunalnych (Druk Nr 43/3).**

Ad. pkt 2. Podjęcie uchwał:
1) podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2013 rok (Druk Nr 43/1),
(Ww. projekt uchwały stanowi zał. nr 8 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jako pierwszy w porządku obrad jest projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2013 rok - projekt na Druku Nr 43/1.
Panią Skarbnik Dorotę Bałukonis proszę o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały.
Bardzo proszę pani Skarbnik.”
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Chciałam przedstawić projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na rok 2013. W proponowanym projekcie uchwały proponuje się zmniejszenie planu finansowego wydatków majątkowych, w tym wydatków budżetu miasta o kwotę 332.925 złotych, zmniejszenie planu wydatków miasta współfinansowanych z Unii Europejskiej o kwotę 16.998.703 złote.
Proponowana zmiana jest związana z zadaniem pod nazwą"Budowa Parku Wodnego Centrum Rekreacji Sportu i Rehabilitacji w Słupsku". W przedmiotowym projekcie uchwały proponujemy wydłużenie okresu realizacji zadania do roku 2014, zmniejszenie w bieżącym roku planu finansowego zadania o 17 331 628, w tym wkładu miasta o kwotę 10 959 542 zł do kwoty 2 594 676. Pozostały montaż finansowy zadania będzie wyglądał w sposób następujący: Miasto Słupsk w 2014 r. – 28 718 971 zł czyli zwiększenie o kwotę 28 718 971 zł; Skarb Państwa - 7 milionów 94...7 tysięcy, w 2013 r.- 7 946 zł czyli zmniejszenie o 4 849 030 zł, i w 2014 r. Skarb Państwa - 4 457 601 zł czyli zwiększenie właśnie o 4 457 601 zł; Unia Europejska w 2013 r. – 95 936 zł - zmniejszenie o 1 523 056 zł, i te środki zostaną przesunięte na rok 2014. Całkowita wartość zadania ulegnie zwiększeniu się o kwotę 17 368 000 zł.
Proszę Państwa!
Wydłużenie okresu realizacji inwestycji spowodowane jest odstąpieniem w miesiącu styczniu bieżącego roku przez zamawiającego czyli tutaj w tym przypadku SOSiR, od kontraktu z wykonawcą robót Konsorcjum Tiwwal, Termochem, Holma z powodu zwłoki w realizacji inwestycji oraz porzuceniem przez wykonawcę robót na obiekcie. W związku z tym zamawiający naliczył wykonawcy kary umowne za zwłokę w wysokości 31 200 000 złotych. Z tego tytułu potrąciliśmy już blisko 6 milionów 400 tysięcy, i te środki wpłynęły do budżetu.
3 mln 545 były to środki potrącone z faktur, a kwota 2 888 888 była to kwota, która wpłynęła w ramach, od ubezpieczyciela Ergo Hestia z tytułu gwarancji należytego wykonania umowy, i środki te wpłynęły do budżetu miasta zarówno w roku 2012 jak i w roku 2013.
28 marca br. miasto wniosło pozew do Sądu Arbitrażowego o należności z tytułu naliczonych kar, jak i również zerwanie kontraktu łącznie na kwotę 24 miliony 700 tysięcy. W ramach współsolidarnej odpowiedzialności miasto podwykonawcom wypłaciło już kwotę 1,3 mln złotych. I o to również wysądzimy, i będziemy dochodzili przed sądami tych należności. Należy jeszcze zaznaczyć, proszę państwa, że wykonawca nasz z podwykonawcami zawarł umowy łącznie o 7 milionów wyższe niż wynikało to z naszego kontraktu z firmą... z konsorcjum a realizującą Firmą Termochem.
W kwietniu br. została zlecona do opracowania dokumentacja przetargowa i projektowa na dokończenie budowy. 5 grudnia nastąpiło otwarcie ofert, zostały złożone dwie oferty. Najniższa oferta opiewała na kwotę 33 miliony 948 tysięcy. W związku z tym na dokończenie Parku Wodnego brakuje kwoty 17 milionów 368 tysięcy, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na dokończenie budowy.
W związku z powyższym ten projekt uchwały jest zasadny i występujemy do państwa o zgodę na przesunięcie terminu wykorzystania środków z roku 2013 na rok 2014 i jednocześnie zwiększenie planu na rok, tak aby można było zwiększyć ogólną wartość zadania finansowego i nakłady do realizacji na rok 2013-2014. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję pani Skarbnik.
Czy pan Prezydent będzie chciał jeszcze uzupełnić to uzasadnienie? Pan Prezydent odpowiada, że nie, wobec tego otwieram dyskusję.
Z uwagi na wagę problemu nie będę ograniczał wystąpień radnych tym limitem czasowym dwa czy 5 minut w imieniu klubów. Oczywiście, proszę też o zachowanie rozsądku, i jeśli ktoś będzie tu nadużywał tego co przed chwilą powiedziałem to niestety będę musiał też reagować.
Otwieram dyskusję.
Jako pierwszy zgłasza się kolega radny Krzysztof Kido, któremu udzielam głosu. Bardzo proszę."

Radny Krzysztof Kido „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie!
Zabrnęliśmy w ślepy zaułek. Dzisiejsza sytuacja budżetu wygląda w sposób mocno niepokojący, a perspektywa kolejnych budżetów również nie napawa optymizmem. Do tej pory na Park Wodny wydaliśmy 42 i pół miliona złotych. Proponuje się dołożenie jeszcze 17 milionów to przy 16.500, które nam pozostały wartość zadania inwestycyjnego będzie przekraczała 75 milionów złotych.
Wyliczenia, które otrzymaliśmy, które pokazują nam, iż koszty eksploatacji obiektu, koszty stałe i koszty zmienne wynoszą rocznie 7 i pół miliona, a możliwość jest w bardzo optymistycznym wariancie wygenerowania przychodu na poziomie 6 milionów 200 tysięcy. To oznacza, że w każdym kolejnym budżecie minimum milion 300 tysięcy stanowić będzie deficyt budżetowy. 42 miliony już wydaliśmy i będziemy spłacać te obligacje, i będziemy spłacać odsetki. Od tego się uciec już nie da, ale czy można uciec od tego, aby nie wygenerowywać do kolejnych budżetów tak znaczącego deficytu? Otóż, jeżeli nałożymy na to jeszcze kwestię nieuregulowaną, związaną z własnością gruntu to roztacza się przed nami no, dość taka ponura rzeczywistość. Ciąży odpowiedzialność nad każdym z nas, ponieważ jaką byśmy nie podjęli decyzję to ta decyzja będzie decyzją tak jak wybór między dżumą a cholerą.
Ja stawiam propozycję panie Prezydencie! Otóż można przygotować po uregulowaniu spraw własności gruntu obiekt do sprzedaży za 100 złotych. I inwestor za dwadzieścia, który dokończy mając zobowiązanie miasta, iż będą kontynuowane nauki pływania dla klas I-III i finansowane w takiej kwocie jest wstanie utrzymać ten Park. My nie zadłużymy się dalej, mając świadomość, że to zadłużenie, które zostało zrobione jest do spłacania, i nie będziemy generować kolejnych deficytów budżetowych w tak znacznym zakresie. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega radny Tadeusz Bobrowski zabierze głos jako następny w kolejności, proszę uprzejmie.”
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie!
Na wstępie chciałbym podziękować panu Prezydentowi za tak dokładne, szczegółowe i rzeczywiste przedstawienie faktów dotyczących budowy Parku Wodnego. Nie mieliśmy do tej pory szczęścia ani miejsca nie było, żeby przez te 7 lat współpracy pan Prezydent ze swoimi urzędnikami dokonał swoistego odkrycia tylu informacji, które do tej pory były ukrywane w tajemnicy. To jest jakby jedna taka refleksja.
Sprawa druga. W tym piśmie, w którym pan Prezydent był uprzejmy nam odpowiedzieć jako dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości są dwa akapity dotyczące poufności i niejawności. To nas zmusza do ewentualnego wniosku o przerwanie sesji do 30 grudnia, żeby podjąć decyzję. Myślę, że sprawa jest bardzo dużej wagi i tu nie mogą grać emocje, tu powinien zadecydować o tym pragmatyzm i po prostu rachunek ekonomiczny i przyszłość Słupszczan, bo my mamy decydować o tym czy Słupszczanie będą obciążeni różnymi opłatami przez 15-20 lat dodatkowo z tytułu tylko, że funkcjonuje w mieście Słupsku Park Wodny.
Jeżeli chodzi o zapoznanie się z tymi materiałami. Przed sesją odbyła się między innymi Komisja Rewizyjna, tam żeśmy dosyć szczegółowo omawiali – było dwóch radców prawnych i pan Andrzej Kaczmarczyk Wiceprezydent – i pan Dudra przyjął naszą propozycję, żeby zrobić taki kompromis, żeby umożliwić radnym zapoznanie się z materiałami, które dotyczą Sądu Arbitrażowego, ponieważ regulamin tego sądu uniemożliwia ujawnienie i publiczne rozmawianie na ten temat więc chcielibyśmy się zapoznać szczegółowo na warunkach przedstawionych przez pana Prezydenta z tymi materiałami. To pomoże nam podjąć stosowną i rozsądną decyzję. Musimy rozważyć, mamy na szali albo podnoszenie podatków i obciążeń dla mieszkańców Słupska i czy to mieszkańcy wytrzymają, albo ewentualnie co zrobić z zainwestowanymi pieniędzmi. Na dzień dzisiejszy tam jest około 42 milionów. Waga jest bardzo duża i bardzo odpowiedzialna, i żeby być odpowiedzialnym Klub Prawa i Sprawiedliwości prosi o możliwość zapoznania się z tymi materiałami. Potem podejmiemy stosowną decyzję.

Myślę, że cała dyskusja na dzisiejszej sesji panie Przewodniczący powinna się odbyć, powinniśmy wyartykułować swoje za i przeciw, i również zająć stanowisko co do projektu uchwały na dzisiejszej sesji - drugiej, a jeżeli byłaby taka możliwość żeby sesję dokończyć 30 grudnia o godzinie 9-tej. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję koledze radnemu.

W nawiązaniu do tego wniosku, kiedy go słuchałem to też od razu pomyślałem, że niezależnie od tego czy ten wniosek postawiony, będzie przegłosowany czy nie to najpierw powinniśmy odbyć dyskusję. Dobrze, że kolega Tadeusz Bobrowski również o tym powiedział, więc ten wniosek poddam pod głosowanie na zakończenie dyskusji, czy po dyskusji w tym punkcie. Proszę też w tych swoich wypowiedziach, aby koleżanki i koledzy zechcieli się do tego wniosku także się odnieść.

A na razie kontynuujemy dyskusję. Jako kolejny zabierze głos kolega Robert Kujawski Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Bardzo proszę."

Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado!

Ja przyłączę się do głosu Tadeusza Bobrowskiego w dwóch aspektach. Po pierwsze chciałbym podziękować wszystkim pracownikom Ratusza, którzy byli zaangażowani w przygotowanie odpowiedzi dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ to od tej odpowiedzi i od tych dokumentów, i od tych informacji powinna rozpoczynać się merytoryczna dyskusja, i szkoda, że przez długie lata, kiedy Park Wodny był budowany takiej informacji, w taki sposób byliśmy pozbawieni.

Kolejna rzecz to ja także popieram wniosek o ewentualne przerwanie sesji byśmy mogli zapoznać się z dodatkowymi materiałami, ponieważ jak słusznie zauważył Krzysztof Kido decyzja, która jest przed nami to decyzja pomiędzy wyborem pomiędzy dżumą a cholerą, a tak naprawdę szanowni państwo jesteśmy przed decyzją, w której nie mówimy o zyskach, a raczej mówimy o tym w jaki sposób minimalizować straty. Dlatego też nie może to być decyzja oparta o emocje, a powinna to być decyzja wypracowana tak, żeby każdy z nas wiedział jakie konsekwencje na dzisiaj, na jutro, a tak naprawdę na kolejne 13 lat, bo o takiej perspektywie czasowej mówimy w mieście za sobą poniesie podniesienie ręki na „tak" lub na „nie".

Przejdźmy więc proszę państwa do tych, do tych kwestii finansowych. Po pierwsze szanowni państwo musimy sobie uświadomić jedną rzecz, że my tak naprawdę na Park Wodny wydaliśmy jako Słupszczanie, jako miasto jakieś niecałe 2 miliony złotych. A resztę wydało nie miasto, nie Słupszczanie tylko dwa banki: Bank PKO są i Bank Nordea, bo te banki wyemitowały obligacje, z których skorzystaliśmy. I tak naprawdę my dopiero za aquapark w znaczącej części będziemy płacić, będziemy płacić od lat 2015 aż do roku 2027. Dotychczas z informacji przekazanych przez pana Prezydenta wynika, że ponieśliśmy koszt odsetek w wysokości około 2 miliony 600 za te obligacje, które wyemitowaliśmy. Oczywiście, będziemy emitować dalej obligacje i przyjmując wariant tu proponowany przez Prezydenta, a więc jeżeli zadłużamy się do poziomu prawie 74 milionów złotych z emisji obligacji to musimy zdawać sobie sprawę, że to nas będzie kosztowało. W latach 2010...11 – 2027 wydamy łącznie na odsetki pomiędzy 30 – to optymistyczny wariant do 38 milionów złotych – to jest wariant bardziej pesymistyczny. Musimy zdawać sobie sprawę, że ostatnie pieniądze, a dokładnie 7 milionów 868 tysięcy złotych wyemitowanych obligacji na Park Wodny zamierzamy spłacić dopiero w roku 2027. Dlaczego szanowni państwo? Ponieważ wcześniej nie jesteśmy wstanie tych pieniędzy spłacić nawet gdybyśmy mieli. Blokują nas wskaźniki, blokuje nas dotychczasowy stan zadłużenia i możliwości spłaty tego zadłużenia. Z danych, które przedstawiła pani Skarbnik, ja pozwoliłem sobie zrobić takie zestawienie pokazujące ile Park Wodny będzie nas kosztował w latach przyszłych. W tym wariancie, że go kończymy, podejmujemy taką decyzję. Co musimy liczyć? Po pierwsze musimy liczyć to, że musimy oddać bankom ich pieniądze, czyli musimy dokonać wykupu obligacji. Po drugie, musimy bankom zanim wykupimy te obligacje zapłacić odsetki.

Po trzecie, musimy co roku po oddaniu Parku do użytkowania dopłacać do niego co najmniej milion trzysta – tak wynika z pisma pana Prezydenta. Ja sądzę, że mogą to być większe kwoty. Pytanie jest też, czy w tych przychodach, które są wskazane przez pana Prezydenta jest także zaplanowane około 2 miliony złotych na naukę pływania, które mają pochodzić z naszego budżetu. I szanowni państwo, biorąc pod uwagę tylko trzy takie pewne czynniki, które na chwilę obecną są pewne, jeżeli chodzi o to co się zdarzyło i o to co można z dużą dozą pewności zasymulować. Czyli wykup obligacji, spłatę odsetek oraz dopłacanie do aquaparku miliona trzystu tysięcy złotych rocznie. To chciałbym państwu powiedzieć, że na przykład w 2018 roku na Park Wodny musimy w naszym budżecie zarezerwować pomiędzy 15 milionów – to jest optymistyczny wariant, aż do 17 i pół miliona złotych. W roku 2019 pomiędzy 10 i pół a 13. W 2010 pomiędzy 10 a 12 i pół. W 2021 pomiędzy 12 a 14 milionów złotych itd., itd. Łącznie, szanowni państwo, koszty wybudowania aquaparku w tym biorąc te czynniki pod uwagę to wariant optymistyczny liczony od dzisiaj do roku 2027, bo dopiero wtedy tak naprawdę pożegnamy się z Parkiem Wodnym, bo zapłacimy bankom ostatnią złotówkę obligacji, które weźmiemy po koszty wykupów, odsetek oraz dopłat do aquaparku przez 13 lat – wariant optymistyczny 120 milionów złotych. Wariant pesymistyczny - 150 milionów złotych. Bardziej realne warianty to 132- 142 miliony złotych – taki przedział. Oczywiście, te kwoty mogą być niższe. Po jednym warunkiem, mogą być niższe o kilkanaście milionów złotych, jeżeli dostaniemy dofinansowanie unijne, ale czy te dofinansowanie unijne dostaniemy? Odpowiedź na nasze pytanie jako klubu – nie mamy pisemnej deklaracji od Marszałka Województwa Pomorskiego o otrzymaniu dofinansowania budowy Parku Wodnego, ale i nie mamy informacji o rozwiązaniu umowy o dofinansowaniu. Ja natomiast mam umowę. Ta umowa przewidywała, że wybudujemy Park Wodny do 30 czerwca zeszłego roku, rozliczymy umowę do 31 lipca. Następnie został podpisany jeden aneks, który przez przesuwał termin wykonania budowy do 30 listopada 2012 roku, a rozliczenie tej budowy do 31 grudnia 2012 roku. Minął rok, i tak naprawdę ja mam poważne wątpliwości czy ta umowa jest? To jest dla mnie istotna wątpliwość. Ja chciałbym zobaczyć dokumenty od Marszałka Województwa na piśmie, bo za dużo – w mojej ocenie – różnych decyzji podejmowaliśmy tylko dlatego, że słyszeliśmy zapewnienia, że tak, że niezależnie od tego, że kubatura obiektu wzrosła nie o 13% - jak pisze pan Prezydent w tym piśmie – tylko wzrosła w sumie o 23% zgodnie z opinią pana inżyniera Kmieciaka, za którą zapłaciliśmy 4,5 tysiąca, tak na marginesie dodam, że pomimo tego, że mamy tak potężne opóźnienie, że wzrost, że ten obiekt jest zupełnie inny niż był początkowo planowany, że jest znacznie większy niż początkowo był planowany, że będzie pozbawiony pewnych elementów, i że wzrośnie jego końcowa wartość. To pomimo tych wszystkich negatywnych czynników, które przy każdym projekcie unijnym skutkują raczej odebraniem dofinansowania niż otrzymaniem dofinansowania, że to dofinansowanie dostaniemy, i żeby to była pisemna deklaracja Marszałka. Bo ja sobie zdaję sprawę z tego, że Marszałek Województwa Pomorskiego jest w bardzo politycznie niewygodnej sytuacji, że Marszałek Województwa nie może powiedzieć: hej, miasto Słupsk, mieszkańcy Słupska, droga Rado, panie Prezydencie nie ma już tego dofinansowania. Dlaczego? Dlatego, że wtedy to podejrzewam w odbiorze społecznym i w prowadzonej narracji politycznej to Marszałek Województwa byłby winny temu, że nie mamy aquaparku. No, bo gdyby nie wziął tych pieniędzy, i gdyby je dał to byłby aquapark i wszyscy bylibyśmy szczęśliwi. To są szanowni państwo takie rzeczy, które na chwilę obecną mają jakiś mniejszy lub większy stopień pewności, ale mamy jeszcze dużo rzeczy, które nas będą dodatkowo kosztować, a o których nie wiemy. Naprawdę wielką niewiadomą jest to jak zakończy się postępowanie przed Sądem Arbitrażowym, a to postępowanie przed Sądem Arbitrażowym niesie za sobą wiele zagrożeń. Po pierwsze szanowni państwo, jeżeli konsorcjum firm Tiwwal, Holma i Termochem przystępowało do przetargu na wykonanie obiektu, który miał być 23% mniejszy i na to składało kosztorysy to ma niestety w mojej ocenie, prywatnej, silne podstawy do tego żeby żądania wzajemnego z tytułu rozsze-

rzenia zakresu robót żądać – pierwsze zagrożenie. Czy dostaniemy kary umowne? Czy to się zbilansuje? Jak to będzie wyglądało? Tego nie wiemy. Możemy na tym wyjść na zero, możemy zyskać milion czy dwa miliony złotych, ale możemy także stracić kilka milionów. Nie wiemy jak wygląda sytuacja z podwykonawcami? Ja przypomnę, że zgłoszono do miasta roszczenia podwykonawców. To było około 5 i pół miliona w złotówkach oraz 500 chyba 45 tysięcy euro, ponad 8 milionów złotych. Zaspokoiliśmy roszczenia na 1 milion 300 tysięcy z kawałkiem. Pozostaje ta pozostała suma, co do której też być może wypowie się Sąd Arbitrażowy, bo z tego co mi wiadomo może ten element być elementem postępowania przed Sądem Arbitrażowym. Może zostanie wyłączony. Może być sytuacja taka, że będziemy musieli na przykład podwykonawcom jeszcze 5-6 milionów złotych z budżetu naszego miasta zapłacić.
Kolejna niewiadoma. Te nieuregulowane stany prawne dotyczące działki... działek, na których powstaje aquapark. Dowiedzieliśmy się, że no trzeba będzie zamieniać, że mamy porozumienie dotyczące nabycia działek 5231, 32 i 33. Mamy nieuregulowany stan działki 5226 – taka była w projekcie, teraz to jest już działka 5238 i 39, bo w październiku tego roku zostały dokonane podziały tej działki, i pewnie będziemy musieli znowu wyciągnąć pieniądze z kieszeni. Pan Prezydent pisze, że już uregulowanie stanów prawnych gruntów wymaga od nas zamiany nieruchomości, a więc musimy oddać nasz majątek, który moglibyśmy ewentualnie sprzedać za lepszą lub gorszą cenę, ale musimy oddać nasz majątek i musimy dokonać dopłat co najmniej 1 milion 800. Pytanie jest takie: ile do tego Parku Wodnego będziemy dopłacać? Wiecie szanowni państwo dlaczego? Dlatego, że tu jest mowa o mniej więcej 1 milion 300 przy dochodach o około 6 milionów 200, koszty funkcjonowania obiektu 7 i pół miliona złotych. Tak się składa, że każdy z nas może sobie znaleźć taki dokument, który nazywa się Studium wykonalności Parku Wodnego z listopada 2009 roku. No, i tam szanowni państwo było tak, że miało być inaczej, że mieliśmy mieć dochody z tego Parku Wodnego znacznie wyższe, że ten Park Wodny miał się nam bilansować, ale on się nam niestety bilansować się jakoś za bardzo nie chce. Oczywiście, można by tutaj dużo mówić o szczegółach, i ja sądzę, że w tej dyskusji jeszcze głos dotyczący szczegółów zabiorę właśnie w porównaniu tego co było w 2009 roku. Co się zdarzyło przez te kilka lat? Jaki mamy stan obecny? Powiem tylko a propos tych dopłat, że nie wiem czy wiecie państwo, że w Studium wykonalności był plan żeby wprowadzić basen za złotówkę, specjalny program dla osób niepełnosprawnych – wszyscy niepełnosprawni oraz ich opiekunowie będą mogli korzystać z basenu za symboliczną złotówkę. Czas trwania programu będzie zależał od zapotrzebowania i możliwości budżetu miasta. I to jest dobry moment, żeby przejść do tych możliwości budżetu miasta, bo podejmując decyzję dotyczącą Parku Wodnego podejmujemy decyzję nie na dzisiaj tylko podejmujemy ją co najmniej na 13 lat z takimi głównymi skutkami finansowymi.
Dostaliśmy także projekt wieloletniej prognozy finansowej. Tam nasz dług na rok 2014 jest określony kwotą 260 milionów złotych. Wiemy, że to nie do końca tak, bo jak popatrzymy sobie na budżet roku 2014 to nasze zadłużenie na koniec przyszłego roku to ma być 288 milionów złotych to, które było planowane, bez Parku Wodnego. Dodajmy do tego 17 – wyskakujemy ponad 300 milionów złotych zadłużenia. Co to oznacza? To oznacza, że przekraczamy wskaźnik ten stary wskaźnik zadłużenia na... Ten stary wskaźnik zadłużenia będzie na poziomie powyżej 70% zadłużenia w stosunku do osiąganych dochodów. Pamiętajmy, że nie spełniamy wskaźników aktualnych, bo pani Skarbnik chce i pan Prezydent żebyśmy rolowali długi, żebyśmy spełniali wskaźniki. O czym to szanowni państwo świadczy? To świadczy o tym, że niestety trzeba sobie powiedzieć smutną prawdę. My jesteśmy trwale uwiązani tymi zobowiązaniami, które już dotychczas zaciągnęliśmy. Tak naprawdę, jak spojrzymy w wieloletnią prognozę finansową na to ile potrzebujemy w latach 2016, 17, 18, 19 i 20 na spłatę naszych zobowiązań i odsetek to mówimy o kwotach pomiędzy 35 a 40 milionów złotych. Czy jesteśmy wstanie obsłużyć to zadłużenie generując większe zadłużenie? Nie. Musimy wprowadzać zupełnie inne mechanizmy naprawcze.

Ja zauważyłem jedną rzecz w tych dokumentach, które przesłała pani Skarbnik, które potwierdzą moją tezę, że... Wyobraźcie sobie państwo, że mamy taki jeden rok, a dokładnie jest to rok 2023, w którym na przykład nie wykupujemy ani złotówki wyemitowanych obligacji. Dlaczego? Bo to się już nam nie mieści we wskaźnikach. I ja zastanawiam się nad tym, czy nie powinniśmy na problem aquaparku i miasta spojrzeć czasami też z takiej perspektywy jakby nam bliższej. Z perspektywy naszych zachowań takich domowych, domowego budżetu itd. No, gdybyśmy mieli sytuację taką, że mamy ogromne zadłużenie w stosunku do jakiś naszych dochodów, że nie mamy możliwości żeby na bieżąco znaleźć w budżecie domowym te 1000 złotych na raty. Jednym naszym ratunkiem jest to, żeby pójść do banku i powiedzieć: dobra pod zastaw domu zrolujcie mi te długi i nie będę je płacić 5 lat a 15 lat, żeby tylko rata była nie 1000 a 500 złotych. To, gdyby przyszedł mąż czy żona i powiedział po tym, po wzięciu takiego na przykład kredytu: kochanie, to skoro teraz już mamy tylko 500 złotych raty, a jeszcze miesiąc temu mieliśmy 1000 to chodźmy i kupmy sobie kolejną rzecz za kredyt, bo tam 250 złotych jeszcze znajdziemy. No, to jaka byłaby decyzja? My niestety, i to sobie musimy uświadomić jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Dlatego też szanowni państwo decyzja dotycząca kontynuacji budowy Parku Wodnego to decyzja, która może być oparta tylko i wyłącznie o przesłanki merytoryczne. Tylko i wyłącznie możemy się kierować czynnikami ekonomicznymi, bo tylko te czynniki są teraz istotne, bo my nie jesteśmy miastem, które ma niski poziom zadłużenia, obsługuje swoje zadłużenie, ma przewidywalne dochody, które będą pozwalały na szerokie inwestycje. I tak naprawdę, czy coś nas będzie kosztowało dodatkowo, trochę trzeba będzie dołożyć, to nie ma znaczenia.
A wiecie szanowni państwo dlaczego tak myślę? Bo w tym Studium wykonalności z 2009 roku, jak sobie popatrzymy na kwotę długu na koniec roku 2013, która była planowana po wybudowaniu Parku Wodnego to miało być 185 milionów złotych, a mamy 245 milionów złotych.
I powiem państwu jeszcze jedną rzecz, bardzo ważną. Gdy ograniczaliśmy wysokość pieniędzy, które 2009 roku chcieliśmy przeznaczyć jako Rada na Park Wodny, bo była alternatywa taka albo nie będzie Parku Wodnego, albo obniżenie kosztów, bo o tym trzeba pamiętać. To pan Prezydent przedstawił projekt uchwały, w której przedstawił obniżenie kosztów i w uzasadnieniu pisał o tym, ile ten nasz Park Wodny będzie nas kosztował. W tym uzasadnieniu czytamy, że de facto po odliczeniu Vat-u i innych rzeczy itd., Park Wodny będzie kosztował nas maksymalnie 30 milionów złotych. Dzisiaj wiemy, że to absolutnie nieprawda. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Koleżanka radna Beata Chrzanowska, bardzo proszę.”
Radna Beata Chrzanowska „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!
Przyjdzie nam chyba dzisiaj podjąć najistotniejszą decyzję w tej kadencji. To jest najtrudniejsza decyzja z jaką mamy do czynienia. Cokolwiek zrobimy okazuje się, że będzie złe, tym bardziej że do tej pory nie mieliśmy szczęścia takiej wzorowej współpracy z panem Prezydentem, aby pozyskać jak największą ilość informacji. Wczorajsze informacje, które otrzymał Klub PiS to też informacje z ostatniej chwili, które należy dokładnie przeanalizować. Postawimy je po drugiej stronie tych informacji, której tutaj na tej sali otrzymywaliśmy od Prezydenta i jego Zastępcy. Cokolwiek dzisiaj byśmy nie zrobili jest trudne. Niemniej mamy liczny wykaz pytań, na które odpowiedź musimy uzyskać, może nie dzisiaj, ale na pewno na tej sali. Chcemy na przykład się dowiedzieć czy tylko 17 milionów będzie kosztowało nas więcej, czy... bo dzisiaj już po dodaniu tych 17 milionów całkowity koszt zaplanowanej inwestycji wskazany przez państwa to jest 70 milionów. Pytanie jest zasadnicze, czy nie stracimy dofinansowania z Unii, jeżeli nie zakończymy tej inwestycji do końca sierpnia? Mamy pytanie, co ze stanem działek... co ze stanem prawnym działek? Ile będzie kosztowała nas zamiana działek, na której jak się okazało część aquaparku stoi? Jakie będą koszty rozruchu? Ile będą

nas kosztowały reklamacje? Ile będą nas kosztowały naprawy sprzętu, który no, nie wiem w jakiś dziwny sposób stanęły na budowie przed zadaszeniem? Co z drogami dojazdowymi? Co z parkingami? Co z trawnikami? Bo przecież pierwsza wersja przetargu, który był ogłoszony to było ponad 40 milionów. Dzisiaj mówi się o trzydziestu paru milionach. Z czegoś trzeba było zrezygnować, więc dokładnie kto pokryje koszty tych rzeczy, które ewentualnie trzeba by było później dokończyć? Jaka będzie nasza sytuacja, jeśli przegramy w Sądzie Arbitrażowym? Bo tak nie do końca jesteśmy przekonani, że zniosą się te zobowiązania w chwili, gdy wiemy, że przecież to na życzenie miasta poszerzono i powierzchnię, i kubaturę budowy. Ile będzie kosztowała całość? Ile będziemy dokładać w ciągu każdego roku na realizację wszystkich zaplanowanych zadań w tej inwestycji? I na koniec jeszcze mam takie pytanie. Czy to prawda, że były Pełnomocnik ds. zadań strategicznych współpracuje teraz z Firmą Rybak?"

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.

Kolejny głos w dyskusji - kolega radny Paweł Szewczyk Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, bardzo proszę."

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Szewczyk „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Radni!

No, na pewno pytań na temat przyszłości aquaparku możemy postawić wiele. Ja bym chciał zadać takie podstawowe pytanie tutaj do nas, do radnych. Czy naprawdę chcemy dokończyć budowę aquaparku? Czy też chcemy zafundować miastu sytuację niedokończonego aquaparku, który jeszcze bardzo dużo będzie kosztował i jego dokończenie będzie coraz trudniejsze, a nasi mieszkańcy będą jeździć do aquaparku w Ustce, w Darłowie, do Koszalina czy też do Chojnic? I to jakby dla mnie osobiście podstawowe pytanie.

Jeżeli chodzi o koncepcję radnego Kido to nie wiem, czy jest to odpowiednia droga, że już jako miasto wydaliśmy kilkadziesiąt milionów złotych i chcemy teraz szukać inwestora, i oddać mu za przysłowiową złotówkę. Dla mnie jest to w pewnym stopniu duża niegospodarność.

To co przedstawił Wiceprzewodniczący Kujawski no, bardzo mądrze, wiele wątków jest bardzo istotnych i ważnych; ale trzeba powiedzieć, na przykład szanowny Wiceprzewodniczący, ile wydajemy co roku, dopłacamy do oświaty? 50 milionów, 60 milionów, więc tutaj też na wielu polach my jako radni musimy się skupić i szukać oszczędności. I teraz z jednej strony mówimy, że aquapark miał kosztować w pierwszym... na początku 57 milionów, a w jednym roku dokładamy do subwencji, aby utrzymać oświatę - bardzo ważną dla nas wszystkich – ale dokładamy te pieniądze, ponieważ Rząd nie daje odpowiednich środków, aby utrzymać to na odpowiednim poziomie.

No, i kończąc chciałem tutaj zaapelować do radnych, aby podjęli tą decyzję według własnego uznania. Szerzej na ten temat będzie przedstawiał kolega klubowy radny Izydor Orlik. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.

Skoro nie ma więcej na razie zgłoszeń pozwoliłem się również włączyć do tej dyskusji. Kolega Przewodniczący Szewczyk pyta... stawia pytanie, czy chcemy dokończenia tej budowy? Ja odpowiem, że na pewno nie za każdą cenę. Na pewno nie za każdą cenę. Mówienie dziś też, że dopłacamy do oświaty to ja przypominam - jest to nasze zadanie własne. Zadaniem własnym budowa aquaparku nie jest. Myślę, że jest to istotne rozróżnienie.

A teraz do samego... do samej inwestycji. My naprawdę nie wiemy w jakim zakresie ona jest zrealizowana. Z tego pisma także ostatniego, które pan Prezydent Kaczmarczyk przesłał w odpowiedzi na pismo Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości słyszymy, że inwestycja jest wykonana w 70%. To proszę mi powiedzieć, jak to jest skoro wiadomo było, że inwestycja ma kosztować nas 57 milionów... już tam nie będę przytaczał tych wszystkich dalej cyfr, a w sierpniu wykonawca przy zaangażowaniu tym jak mówiłem poziomie wykonawstwa... czy wykonanie inwestycji na poziomie 70% wykonawca składa ofertę w sierpniu na 47 milionów, a w tym ostatnim przetargu wykonawca, który zadał już nie kilka, nie kilkanaście, nie kilkadziesiąt ale

kilkaset pytań po otrzymaniu tych odpowiedzi ocenia, że ta jego oferta nie może być niższa niż 38 milionów. Nie 33, o której tu mówimy, ale 38. Tak na marginesie, zastanawiam się na ile mamy rozeznanie co do, i przekonanie, że ta firma, która złożyła ofertę na poziomie 33 milionów może być tu firmą poważną i wiarygodną, skoro to firma druga, ten drugi oferent składał te pytania, analizował i ocenił to – powtarzam – na 38 milionów. To pytanie koleżanki jest też - uprzedziła mnie, bo również ten wątek chciałem poruszyć – okazuje się, że coś jest w tym wszystkim na rzeczy. Więc... a poza tym, czy się nie boimy, że to będzie kolejna firma jak konsorcjum, o którym mówiliśmy zaraz po rozstrzygnięciu przetargu i wybraniu wykonawcy, że jest to firma dobra, ale w postępowaniu przed sądami, a nie na placu budowy. Obawiam się, że ta, o której dziś tutaj mówimy w podobne kłopoty może nas wprowadzić.
Kolejna rzecz. Jak to jest, że wykonawca zawarł umowę z podwykonawcami na kwotę wyższą ponad 7 milionów? To co, on sam z własnej woli? Mimo, że wcześniej zawierał umowę na określoną, zryczałtowaną kwotę? To wynikało prawdopodobnie z tych nowych żądań, oczekiwań, które były stawiane już w trakcie realizacji. Ja nie chcę się powtarzać w niektórych kwestiach, które poruszyły już... poruszone zostały przez koleżankę i kolegów.
Pani Skarbnik, i w tym piśmie jest napisane, że – zresztą pan Prezydent w oświadczeniu mówi, że – my utracimy dofinansowanie. Ja się pytam, czy my już nie utraciliśmy? To, że Urząd Marszałkowski nie mówi, że to zostanie cofnięte, no to po prostu nie mógł odpowiedzieć, bo takiego pytania na piśmie nikt mu nie postawił. Proszę zadać takie pytanie i uzyskać też na piśmie taką odpowiedź.
Proszę państwa rok czasu stoi budowa, z której nie zszedł wykonawca, tylko wykonawca został wyrzucony. Wyrzucony wtedy, kiedy wykonywał dach. Było to w środku zimy przypominam. Po tym roku obiekt niszczał. Ja się pytam, czy ktoś zrobił ekspertyzę techniczną, która mówi jaka jest jakość i stan tej budowli na dziś? Bo przecież, jeśli zwiększany był zakres to trzeba się liczyć z tym, że wykonawca chcąc się zmieścić w tej cenie musiał obniżyć jakość materiałów i jakość też wykonawstwa. Po tej przerwie konieczne jest wręcz dokonanie takiej ekspertyzy technicznej, bo niektórzy - i to nie zwykli mieszkańcy, ale fachowcy - mówią, że taki stan może doprowadzić też wręcz do katastrofy budowlanej. Najpierw trzeba to sprawdzić, czy tak nie jest. Mamy taką ekspertyzę? No, niestety, niestety nie.
Tych pytań można by jeszcze mnożyć. Ja może na razie zakończę na tym, i zakończę też odpowiedzią jeszcze raz na pytanie kolegi Wiceprzewodniczącego, żeby odpowiedzieć na to pytanie, które postawił, czy jesteśmy za czy nie, musimy uzyskać pełne, wiarygodne odpowiedzi na te wszystkie pytania, które stawiamy. Dziękuję.
Bardzo proszę, kolega Paweł Szewczyk ad vocem.”
Wiceprzewodniczący Rady Paweł Szewczyk „Dziękuję panie Przewodniczący!
No, oczywiście jak zawsze ma pan taką manierę, że komentuje wypowiedzi radnych, szczególnie lubuje się pan w komentowaniu wypowiedzi radnych Klubu SLD, ale do tego już się przyzwyczailiśmy.
Chciałem powiedzieć, nie pytałem pana Przewodniczącego, bo akurat pana pogląd na sprawę bardzo dobrze znam tylko pytałem... zadałem głośno pytanie do wszystkich radnych. Jest to sprawa bardzo poważna. Pytania można mnożyć bez liku. Mówi pan, że aquapark nie jest zadaniem własnym. No, nie jest zadaniem własnym, bo Rada Miejska podjęła decyzję o tym, że będzie ta budowa. I teraz jest sytuacja taka, że czy... w sytuacji, gdy przestrzelił tą inwestycję wykonawca, dał za niską cenę czego efektem były kłopoty, o których już wielokrotnie mówiliśmy i ostatecznie została umowa rozwiązana, i to co pan mówi... dlaczego pan pyta, że zawierał umowę z podwykonawcami na większą kwotę? Dlatego, że wiedział, że zejdzie z budowy, bo nigdy żaden przedsiębiorca by do tego się nie dopuścił. I teraz mamy sytuację taką, że albo dokończymy tą budowę albo będzie to po prostu stało. I my dzisiaj taką decyzję podejmiemy. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.

Ja tylko mam prośbę. Jeżeli dyskutujemy i ja odnoszę się, dyskutuję z pana argumentami to nie znaczy, że je komentuję. Jeżeli nie zgadzam się to mówię z czym się nie zgadzam i dlaczego. I to nie jest komentowanie tylko normalna dyskusja, a państwo jakby zabraniacie mi odnoszenia się do tych argumentów."
(Nienagrana wypowiedź z sali)
„Kolejny głos w dyskusji pan Izydor Orlik."
Radny Izydor Orlik „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Radni!
Z dotychczasowej dyskusji już dzisiaj tutaj na sali, jak i z dyskusji w radiu w Potyczkach, w prasie sądzić należy, że opozycja wobec Prezydenta jest przeciwna kontynuowaniu Parku Wodnego. Mnoży wiele pytań i trudności po to... już jest propozycja oddalić do końca grudnia. Proszę państwa chcę powiedzieć, że muszą państwo nawiązać do ostatniego oświadczenia pana Prezydenta, które się ukazało na stronie internetowej Urzędu Miasta i jest dziś w gazecie; nie wiem, może nie wszyscy państwo czytali. Ja mam to przed sobą więc mogę króciutko tylko zacytować jakie byłyby kłopoty, gdybyśmy w ogóle zrezygnowali z Parku, z dalszej budowy. Byłoby to najgorsze rozwiązanie z możliwych. Przypomnę tylko państwu. 19 milionów 259 tysięcy - ja już zaokrąglam, nie będę drobnych mówił – utracone dofinansowanie z Unii, 2.411.557 zwrotu otrzymanego od Marszałka, do PARR-u trzeba zwrócić prawie milion złotych – 959000, koszty utrzymania tej budowy, która tam jest teraz zamknięta na przyszły rok pani Skarbnik szacuje na 400 tysięcy złotych i byłaby dalsza degradacja obiektu.
Proszę Państwa! Takie były by konsekwencje. Stąd musimy decyzję podjąć. Pytań zawsze jest dużo na Komisjach i na Klubach i nie musimy tutaj tak mnożyć tych pytań po to, żeby temat oddalić. Często pada pytanie radnych opozycji, to było w radiu, w prasie, ile w końcu na ten park trzeba pieniędzy? No, wiadomo ile. W oparciu o inwentaryzację teraz, o dokumentację i o ogłoszony przetarg najtańsza propozycja jest 33.948, i taka chyba będzie podjęta. Nie wiem dlaczego Przewodniczący podsuwa ta drugą propozycję 38. Musimy pamiętać kochani, że pierwotna kwota te 57.777.777 to była częściowo wzięta z sufitu, ponieważ wykonawca bije się o robotę. No tak jest w kraju! A jak jest z autostradami? Pani Danilecka się śmieje, a dlaczego Chińczycy podjęli... będą tak tanio robić autostradę i w parę miesięcy zbankrutowali. Wykonawca i te konsorcjum, które się nawiązało w sprawie Parku też chciało robotę poderwać. A może będzie dobra robota? A może wyciągniemy? I rzucili kwotę, bo gdyby rzucili kwotę 75 to Komisja przetargowa może i by 75 wzięła, bo była by taka oferta. Dzisiaj jesteśmy w innej sytuacji. Mamy dokumentację, to co wydaliśmy to jest te 42 miliony 505 plus te 33 i trzeba kontynuować.
Proszę Państwa! Nawiążę do takiej drobnej sprawy. Szanowni państwo my tyle razy mówimy o konsultacjach społecznych. No, zbieg okoliczności wczoraj byłem w Słupskim Towarzystwie Społeczno – Kulturalnym na terenie Teatru Symfonii Baltica mieliśmy spotkanie opłatkowe, ponad 100 osób, wśród tych członków są inżynierowie budowlani z uprawnieniami tak jak nasz pan Dobkowski, i przy opłatku, wypiciu kawy i herbaty ludzie zadawali pytania, bo wiedzą, że jestem radnym prawda, i o tym aquaparku i wszyscy jednogłośnie proponują, żeby przekonywać Radę; panie Orlik upoważniamy pana przekonywać Radę – Park musi być kontynuowany, budowa. I nasunęła mi się taka myśl, bo dziś nawet w internecie zauważyłem, że są pytania mieszkańców, są propozycje. Jeśli ich nie przeglądaliście rano państwo to przejrzyjcie je teraz. Gdybyśmy sondę zrobi na ulicy, że redaktorzy o tu są z mikrofonami niech wyjdą przed Ratusz, na Wojska Polskiego i niech zrobią sondę z mieszkańcami. Co drugi mieszkaniec będzie chciał, żeby aquapark kontynuować, nie robić takiej draki żeby wmontować tyle pieniędzy, zamknąć budę i co? Żeby się rozleciała?
Proszę państwa bardzo serdecznie was o to proszę żebyście rozsądnie podeszli dzisiaj do tej dyskusji, do tematu. Musimy, moim zdaniem, kontynuować budowę. Jest przedstawiony przez pana Prezydenta, przez panią Skarbnik montaż jak te środki wziąć. Jest szansa. Ja nie będę już przypominał skąd, bo przecież wszyscy mamy to na internecie. Są trzy miejsca duże, przede

wszystkim nie będzie na bieżąco płatny ring, bo przecież faktury idą z opóźnieniami. Możemy zaoszczędzić na oświetleniu, bo mamy część zmodernizowanego naszego oświetlenia. Możemy zrezygnować z tych remontów obiektów zabytkowych. Znajdziemy środki plus dostaniemy te dotacje, bo takie przyrzeczenie Marszałka jest. Ja proponuję żebyśmy, możemy dyskusję kontynuować, ale żebyśmy myśli kierowali w kierunku rozpoczęcia robót, dokończenia Parku w 8 miesięcy, a potem będziemy się zastanawiać i drapać jak zrobić, żeby Park prowadzić jak najtaniej. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jako kolejna w dyskusji zabierze głos koleżanka radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka, bardzo proszę."

Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Zgłosiłam się ad vocem w kontekście przywołania przez pana radnego Orlika informacji o oświadczeniu Prezydenta Miasta. Słowo ma to do siebie, że jest bardzo pojemne i wieloznaczne. Ja chcę zacytować państwu fragmenty oświadczenia, które zostało przedstawione radnym z Komisji Budżetowej w 2011 roku jesienią dokładnie w listopadzie, grudniu, wtedy kiedy wiadomo było już w Ratuszu, że istnieje bardzo dobry powód dla zerwania tego kontraktu, mianowicie są fałszerstwa w dokumentacji. Ratusz o tym wiedział, a mimo wszystko na wniosek o zaprzestanie budowy aquaparku na poziomie około 3 milionów złotych wydatkowanych, kiedy były zrobione rzeczywiście fundamenty odpisuje mniej więcej takim stylem. Stylem przypominającym jako żywo Gomułkę z lat 60. Cyt.": Pomysł zaprzestania budowy Parku Wodnego Centrum Rekreacji w toku realizacji jest wyjątkowo nieodpowiedzialny, spowoduje ogromne niepowetowane straty dla miasta, a zaprzestanie budowy byłoby awanturnictwem kontraktowym, gospodarczym, społecznym." I cała odpowiedź w tym stylu. Otóż, każdy rozsądny głos był odbierany przez wiele lat jako awanturnictwo koniecznie polityczne, ponieważ pan Prezydent twierdzi, że jeżeli ktokolwiek był przeciwko tej inwestycji albo miał wątpliwości to dlatego, że jest w opozycji do pana Prezydenta. Otóż nie panie Prezydencie. Nie byłam w opozycji, byłam w pana Klubie i też byłam przeciwko aquaparkowi. To zresztą było powodem wyjścia mojego z tego Klubu, a poza tym byłam przeciwna takiej konstrukcji aquaparku żebyśmy my jako miasto sami wzięli na siebie ten ciężar. Rozwiązaliśmy w 2009 roku publiczno-prywatne partnerstwo i w dalszym ciągu idąc za głosem Krzysia uważam, że to była jedyna słuszna koncepcja. Bo tak naprawdę weryfikowałby nasze marzenia i zamiary ktoś, kto przede wszystkim musi liczyć pieniądze czyli osoba prywatna, biznesmen skuteczny. Celem mej odpowiedzi coś innego zwróciło jeszcze mą uwagę poza tym szantażowaniem, że to awanturnictwo społeczne. Cały ten wywód mówi o tym, ile to miasto mogłoby stracić, gdybyśmy zaprzestali budowę aquaparku na poziomie 3 milionów złotych. I wiecie państwo co jest przedziwnego w tym? Otóż, Ratusz jest najlepszym adwokatem w 2011 roku wykonawców tego aquaparku. Tych spółek, które w konsorcjum działało. Przede wszystkim dowodzi tutaj, że przecież wykonawcy wyliczyli sobie na przykład rentowność. Dowodzi, że zapewne na 10%, ale być może na 15 albo i wyżej. W związku z tym emanuje się, epatuje się kwotami. Jak zerwiemy to będziemy musieli oddać konsorcjum te 15% przewidywanego zysku. Albo inżynier kontraktu, z którym też trzeba było by wypowiedzieć umowę. On może wyliczyć swoje roszczenia na poziomie 30% od zakontraktowanej kwoty. I oto wyliczenia, które przygotowane zostały dla nas 2011 roku dowodzą, że pod żadnym pozorem miasto nic tylko będzie traciło, a inwestorzy są wiarygodni. Przekonują, że do końca lipca 2011 roku na pewno wykonają, że nadrobią prace itd. Po czym, po kilku miesiącach okazuje się, że te argumenty przedstawione w piśmie można interpretować dokładnie odwrotnie. Wtedy, kiedy się chce udowodnić, że inwestor..., że wykonawca jest niewiarygodny, że nie możemy brać pod uwagę wielu jego oczekiwań, że miasto mogłoby być dalej stratne, że jedyną słuszną decyzją jest zerwanie przed położeniem dachu umowy z tym wykonawcą. Jest to rodzaj schizofrenii. W związku z tym nie dziwcie się, że wtedy kiedy zaczęliśmy już częściej rozmawiać i zaczęliśmy wydobywać tak naprawdę konkretne dane pozostajemy w dalszym ciągu w niepewności. Tych wątpliwości jest jeszcze bardzo, bardzo

wiele i dlatego uważam, że poza rozważaniem tego czy powinniśmy kontynuować tą budowę własnymi środkami dodatkowymi, czy szukać innych rozwiązań, oczekiwać należy żeby Ratusz przedstawił inne warianty kontynuowania budowy aquaparku w takim kontekście jak powiedział Krzysztof. I panie radny Pawle to nie będzie marnotrawstwo naszych pieniędzy. To będzie rozsądne gospodarowanie pieniędzmi w przyszłości, ponieważ nie będziemy się zadłużali, nie będziemy generowali deficytu. Na razie dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.

Kolejny głos w dyskusji ponownie kolega Robert Kujawski Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, bardzo proszę."

Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado!

Słuchając kolegi radnego Orlika doszedłem do jednego wniosku, że chyba nie do końca czytał dokumenty, które nam przedstawił pan Prezydent. Bo na pytania dlaczego potaniało daje odpowiedź informacja Nr 4 Rejonowego zarządu Inwestycji z 3 grudnia 2013 roku. Jak się wyłącza poszczególne elementy, jak się dopuszcza zamiast dachu z blachy tytanowo-cynkowej, później blachy tytanowo-aluminiowej, dach z PCV czyli plastykowy, jak zamiast otoku tego całego aquaparku specjalnie zaprojektowanych żyletek się rezygnuje i jak się tak wprowadza różne elementy byle było taniej to koniec końców zawsze będzie taniej.

Jest jeszcze taka uwaga natury ogólnej, taka moja refleksja, którą wywołała Krystyna Danilecka-Wojewódzka, bo mogę powiedzieć o sobie, że jestem chyba weteranem, jeżeli chodzi o kwestię śledzenia spraw związanych z Parkiem Wodnym, i powiem szczerze, że im dalej w las tym więcej drzew czyli im dalej w las tym bardziej widzę jak my wielokrotnie jako radni byliśmy oszukiwani, wprowadzani w błąd i jak rzeczy, które nam podawano były nieprawdziwe, albo jak one z perspektywy czasu teraz śmieszą.

Ja przypomnę, że my już w momencie, kiedy tylko został ogłoszony przetarg i miały być wykonane projekty budowlane, koncepcja projektowa wskazywaliśmy na opóźnienia. I pamiętam dzień 8 września 2011 roku. Wtedy w „Głosie Pomorza" ówczesny Rzecznik pan Mariusz Smoliński podał informację, że Prezydent Miasta Słupska rozważa rozwiązanie umowy z wykonawcą aquaparku ze względu na prawie już roczne opóźnienia. I wiecie co państwo? Możecie nie uwierzyć, zagrywka itd., ale ja Prezydentowi kibicowałem żeby tą decyzje podjął, bo ta decyzja byłaby bardzo dobra dla miasta. Można by szukać ewentualnie nowego wykonawcy lub szukać innych rozwiązań. Ja niestety widzę, że my jako Rada jesteśmy poddani takiej zasadzie odwróconego salami. To znaczy normalnie salami kroimy na plasterki, a tutaj dokładamy do salami żeby zrobić tą całą kiełbasę czy Park Wodny. Czyli najpierw co? Najpierw tłumaczenie – nie można od niczego odstąpić itd., bo przecież mamy podpisany kontrakt i Tadeusz Bobrowski jak dostał odpowiedź na swoje zapytanie: jakie kary umowne, to tam od tych milionów to zawrotu głowy można było dostać koło 20. Za chwilę jak się okazuje, że są 3- 4 miesiące opóźnień to nie ma problemu, wszystko nadgonią. Ja pamiętam pana Michała Wyporskiego, za dobre pieniądze tu pracował Pełnomocnik ds. Inwestycji Strategicznych Parku Wodnego, zapewniał że Park Wodny nie będzie kosztował niż 57.777.777,77, a dorobił się jednego przydomku „Michał Wyporski robota idzie", bo na każde pytanie dotyczące Parku Wodnego, harmonogramów zaawansowania miał jedną odpowiedź: no przecież państwo byli i państwo widzieli, robota idzie i wszystko będzie zrobione. W 2011 roku pod koniec pan Prezydent na siłę robiono wszystko, stawano na głowie, żeby tylko pokazać na papierach, na kwitach nam przedstawionych, że już zainwestowaliśmy na grudzień 7 i pół miliona złotych i nie można tego przerwać, nie to będą straty. Teraz mamy zaawansowanie 40 milionów złotych, mówi się: no, 40 milionów nie można tego zmarnować; no,tyle już wsadziliśmy. Podejmijcie decyzję, że kolejne 35. Jak my podejmiemy te 35 to będzie kolejne, no, skoro już daliście 75 milionów to jeszcze wiecie co? Jest mały myk, tu brakuje bańka,

a tam dwie, tu by trzeba coś dorobić, tam się coś zepsuło i wyjdzie z tego kolejne 10; i tak po kolei, po kolei. Metoda odwróconego salami.
Ja żałuję panie Prezydencie, że we wrześniu 2011 roku zamiast rozwiązać kontrakt z wykonawcą tego nieszczęsnego, niestety, Parku Wodnego pan podpisał to porozumienie z Termochemem i na siłę dążył do tego żeby to wszystko było. Ja pamiętam to było posiedzenie Komisji Budżetowej w grudniu, gdzie pan Prezydent się pojawił i godzinę było mówienie nie o aquaparku tylko było mówienie o tym jak pięknie będzie wyglądała Słupska Kolej Morska, bo pan Prezydent jest po spotkaniu z Ministrem Transportu.
W tej sprawie jest bardzo wiele pytań. Na przykład działki - sprawy nieuregulowane, koleżanka pytała. Przeczytam fragment Studium wykonalności cyt.: „Podczas analizy różnych wariantów przedmiotowej inwestycji rozpatrywano także usytuowanie Parku Wodnego w Słupsku na innej lokalizacji. Wybrany do realizacji lokalizację inwestycji projektowanego obiektu na północnych obrzeżach miasta w pobliżu granicy Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Natomiast rozpatrywany alternatywny wariant lokalizacji zakładał wybudowanie Parku Wodnego bliżej ścisłego centrum Słupska. Ta lokalizacja miała możliwość zwiększenia dostępności mieszkańców miasta do wybudowanego obiektu, a także wpłynąć na zwiększenie atrakcyjności estetycznej centrum miasta oraz umożliwić zbliżenie lokalizacyjne Parku wodnego z innymi budynkami należącymi do SOSiR-u. Wariant ten jednak był obarczony poważnym... poważnymi niedogodnościami, do których zaliczy się między innymi brak dostępnych działek przeznaczonych pod inwestycję będących we władaniu miasta oraz duży koszt gruntów pod budowę planowanego obiektu, a przez to znacznie większe... zwiększenie całkowitych nakładów inwestycyjnych. Dlatego też biorąc pod uwagę wszystkie te czynniki beneficjent niniejszego projektu postanowił wybrać przyjęty obecnie wariant lokalizacyjny przedmiotowego przedsięwzięcia czyli ulica Grunwaldzka.” I teraz szanowni państwo, kto z państwa wie ile działek, na których budowany jest aquapark, ile z tych działek, które tam są w momencie, kiedy zapadały te decyzje były własnością miasta? Wiecie państwo ile? Jedna! A wiecie co? Klasztorne Stawy. A wiecie do kogo należała reszta? Do Jerzego Malka. Jak zobaczymy, że całe to Studium wykonalności jest robione pod jednego partnera prywatnego Jerzego Malka i Firmę Euro Industry. jak zobaczymy, że na tamtych terenach 1 lutego 2007 roku pan Prezydent wydał decyzję na przykład o rekultywacji na wniosek Jerzego Malka, a my we wrześniu dostaliśmy projekt uchwały dotyczący zamiany tamtych działek, i nam się jako radnym zapominało podać informację o tym, że tam są jakieś rekultywacje i inne rzeczy itd., itd. Z perspektywy czasu widać jak bardzo mocno dążono, żeby Park Wodny był tam, i jak nam ograniczono i fałszowano informacje, do których mieliśmy dostęp żebyśmy tylko w poszczególnych elementach podnosili rękę tak jak chce Urząd Miasta, jak chce właściwie pan Prezydent. Ale przejdźmy do konkretów.
Panie Prezydencie dwa pytania. W tej kwocie dochodów, które są podane w piśmie do Klubu Radnych chciałbym się dowiedzieć, czy jest ujęte 2 miliony złotych na naukę pływania? Pan około pół roku temu na sesji o tym wspominał. Drugie pytanie związane z tym co nie jest wybudowane. W piśmie z 3 grudnia 2013 roku Rejonowy Zarząd Inwestycji informuje cytuję: „Zamawiający potwierdza, że z przetargu są wyłączone roboty obejmujące zakres zewnętrznych sieci sanitarnych, w tym wodociąg wody pitnej, sieć kanalizacji deszczowej i sieci kanalizacji sanitarnej wraz z uzbrojeniem tych sieci w kompletne wyposażenie: przepompowni ścieków, w zbiorniki buforowe, w zbiorniki retencyjne, w studnie wodomierzowe, separatory substancji ropopochodnych, separatory tłuszczów, studnie rewizyjne, wpusty deszczowe. Chciałbym się dowiedzieć, kto te wszystkie rzeczy wymienione w punkcie 4 tegoż przywołanego pisma wykona oraz jakie są tego koszty? Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega radny Tadeusz Bobrowski, bardzo proszę.”
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Po wypowiedziach przedstawicieli „lewicy” zdecydowałem się zabrać głos.
Proszę państwa! Te wszystkie propozycje włącznie z projektem uchwały i apel pana Prezydenta w internecie przedstawiają jakby jedną stronę. Zabrakło mi w tym wszystkim co pan Prezydent chce zrobić w latach następnych, żeby ten Park funkcjonował, chodzi o pokrycie kasy. Tu ma decydować rachunek ekonomiczny. A przypomnę tylko jeden fakt, że myśmy na dzień dzisiejszy odzyskali 6 milionów w postaci kar i podatku VAT częściowo w tej inwestycji, która była w tym rachunku ekonomicznym i tych pieniędzy już dzisiaj nie ma. Te pieniądze żeśmy skonsumowali. Także to nie pomniejsza tą inwestycję. my żeśmy te pieniądze wydali na inne cele budżetowe, które były po prostu konieczne. Chciałbym na spokojnie zapoznać się jakie są perspektywy funkcjonowania tego Parku Wodnego, i ile to będzie kosztowało społeczność lokalną. Przede wszystkim, ile słupszczanie zapłacą w postaci opłat, danin, podatków, czynszów, kwot żeby zbilansować przyszłe budżetu miasta Słupska. I to jest... odpowiedź na to pytanie determinuje podjęcie decyzji „tak” lub na „nie”. Bo historii już nie zmienimy. To się stało, mleko się rozlało i mamy tylko wybrać mniejsze zło i na tym proponuję, żeby się skupić. Przywoływanie wszystkich tu do tyłu to ja już też bym mógł przywoływać wiele rzeczy, wiele odpowiedzi, wiele pism dotyczących Parku Wodnego. Dzisiaj jesteśmy w sytuacji takiej jakiej jesteśmy i skoncentrujmy się co zrobić, żeby uzyskać tą informację i pana Prezydenta proszę, żeby pan przedstawił jak pan widzi możliwości spłacenia tych milionowych kwot w przyszłych latach. Z czego to będziemy płacili? Z jakich podatków? Jakie dochody miasta będą? Tego mi po prostu brakuje. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Jako kolejny zabierze głos kolega Bogusław Dobkowski, bardzo proszę.”
Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni koledzy! Jest to temat rzeka – aquapark new law history. Trudno teraz przewidzieć co postanowimy jako Rada. Z dyskusji przynajmniej tak wynika. Chcę zwrócić uwagę na jeden tylko aspekt. Ponieważ jest cała masa problemów ekonomicznych, prawnych, prognoz takich no, nawet te 6 i pół miliona co potrąciliśmy to wcale jeszcze nie są nasze pieniądze, bo one jeszcze są przedmiotem sporu. Temat, co Marszałek na to? Czy jest możliwość skończenia czy nie? Jaki będzie koszt eksploatacji? Jaki będzie wynik? Ale, chcę ograniczyć się tylko, jako inżynier, jako człowiek, który chyba najczęściej tam bywał, bo byłem tam kilka razy w tym roku na tej budowie; jak byłem pierwszy raz, a zobaczyłem nieszczęsny nadzór no, to raczej spodziewałem się, że ze strony technicznej będą problemy i one były. No, małe to usunięto. Na dwie rzeczy sam zwróciłem uwagę, duże niektóre pozostały. największy problem jest, że nie mając skończonego dachu mamy kompletną maszynownię, a z maszynownią z tymi urządzeniami to jest trochę jak z samochodem. Jak wyjedziemy ze stacji, kupimy to od razu jest to 10% tańszy. Te urządzenia nie dość, że mogą się zużyć technicznie, bo nie daj boże zalania jakaś rdza, wilgoć itd.; zużywają się przecież i moralnie, ponieważ technika idzie do przodu i zmieniają się generacje. Urządzenie sprzed 10 lat mogę oddać komuś za 10% jego wartości. Natomiast bez względu na to co postanowimy, czy według wersji radnego Kido, czy Kujawskiego, czy według wersji pana Prezydenta jedną rzeczą jest niewątpliwie to prowizoryczne pokrycie, które dekarz – akurat mój znajomy - jak to się mówi rękoma zębami trzymał jak huragan Ksawery to szarpał, prawda jakoś to się jeszcze trzyma, posklejane, na sznurki i agrafki. I bez względu na to co zdecydujemy niewątpliwie zwracam się i do pana Prezydenta i do Rady trzeba w trybie jak najpilniejszym wykonać ostateczne pokrycie. Czy ono już będzie z blachy jak pierwotnie planowano czy pro z folii, ale zewnętrznego krycia trwałej, która gwarantuje szczelność na przynajmniej 20 lat, ponieważ nie wolno zniszczyć tego co już jest tam zainwestowane bez względu na to co się dalej stanie. Tylko ten aspekt mnie tutaj interesuje od tej strony. Włączę się może w inne dyskusje, w inne tematy też. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
teraz proszę o zabranie głosu pana Prezydenta Macieja Kobylińskiego.”

Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Goście!
Ja nie zaniemówiłem jak mogliście państwo podejrzewać. Wytrzymałem insynuacje, że mamy sklerozę, że oszukujemy was cały czas. I ja nadal proszę państwa nie zamierzam zabierać głosu, bo choćby dzisiaj w sądzie przesłuchiwana była taśma, pan Górecki mnie pozwał z jednej sesji, no nie jest to sympatyczne, kiedy nawzajem na siebie krzyczymy; gdy ja coś mówię, pan Przewodniczący oczywiście ma zawsze rację i mi przerywa, dlatego tym razem, jeśli państwo pozwolicie zrobię to absolutnie dla dobra sprawy. Nie będę zabierał głosu i upoważniam na piśmie w tej chwili moich zastępców, wszystkich dyrektorów na czele z panią Skarbnik do wyjaśniania, są wszyscy dyrektorzy proszę spojrzeć. Proszę państwa zdawałoby się temat taki bardzo finansowy, a ja poprosiłem wszystkich. Wszystkich tych, którzy mają cokolwiek wspólnego z aquaparkiem czyli praktycznie cały Ratusz. Na wiele pytań, na wiele mógłbym odpowiedzieć, ale obawiam się, że natychmiast spotkam się z obraźliwymi sformułowaniami, które spowodują moją reakcję, i dlatego sobie i państwu to daruję. Chcę tylko powiedzieć, że sprawa jest bardzo poważna z tego względu, że według mojej najlepszej wiedzy prawniczej, ekonomicznej, faktycznej, bankowej żaden bank nie będzie już nas finansował, jeżeli do końca dzisiejszego dnia – wręcz wybłagała pani Skarbnik, tylko nie wiem czemu tego nie mówi – wybłagała żeby jeszcze poczekali. Banki przestają pracować proszę państwa, ja was nie szantażuję. ja już zrobiłem bardzo dużo uważam. I mogę spokojnie ten rok czy to z aquaparkiem czy bez przeczekać, ale państwo jak staniecie panie Pośle przed naszymi wyborcami, że zlikwidowaliśmy, bo ty był pomysł Kobylińskiego? Ja myślę, że fatalna sprawa i pan „guru", całej Rady „guru" finansowy pan Kujawski ma tylko jeden interes prawny, a na pewno nie zbieżny z PO i SLD. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę zabierze głos pan Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk."
Z-ca Prezydenta Miasta Słupska Andrzej Kaczmarczyk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Dyskusja była długa. Wypowiadało się bardzo dużo radnych. Było poruszonych dużo wniosków, ja się odniosę... dużo wątków. Odniosę się, myślę, do tych najważniejszych. O uzupełnienie będę prosił panią Skarbnik, ewentualnie jeżeli osoby, poszczególni mówcy byliby niezadowoleni z dokładności odpowiedzi to proszę o sprecyzowanie sformułowanych pytań jeszcze raz.
Po pierwsze otrzymaliście państwo ten materiał, i ponieważ po raz pierwszy tak dokładnie żeście o wszystkie sprawy zapytali. Bo można na temat aquaparku mówić w sposób mniej lub bardziej ogólny, ale na pytania, które państwo żeście formułowali zawsze żeście odpowiedź otrzymywali. Nigdy, i tu stanowczo dementuję, nigdy nie byliście w żaden sposób okłamywani czy też oszukiwani. Zawsze informacje dostawaliście zgodnie z moją, czy naszą jako Urzędu, najlepszą wiedzą. Ta wiedza zmieniała się też w czasie. Stąd odpowiedzi mogły się w jakiś sposób różnić w czasie, ale w danym momencie były zawsze udzielane zgodnie z aktualnie posiadaną wiedzą.
Co do kwestii 75 milionów, które żeśmy wydali... które mamy wydać. Chciałbym odnieść się do tego, że na dzień dobry Koszalin wydaje 90 milionów. I zobaczcie co tam się dzieje? Jeszcze zanim przystąpiono do budowy dziury, a już przerwano. Wyrzucono jednego wykonawcę, sprawa jest w prokuraturze. Jest kolejny wykonawca, właściwie nie mogą też rozstrzygnąć przetargu. Cała rzesza różnego rodzaju problemów. Skala i stopień skomplikowania tej budowli jest zupełnie, zupełnie inna. Tak uśmiechaliście się czy powiedzmy padały uśmieszki na temat 57 milionów złotych. Proszę zauważyć co teraz dzieje się z ringiem? Kosztorys budowlany tego ringu jest na 175 milionów. Oferty, które zostały złożone są od 108 do 115 milionów złotych. Czy mamy wszystkich, czy mamy wszystkich oferentów w tej chwili podejrzewać, że nas z góry oszukują? Poważne, międzynarodowe firmy, koncerny, które to wszystko firmu-

ją? No, nie. W danym momencie o cenie decyduje przede wszystkim oferent oraz sytuacja rynkowa. W tym czasie sytuacja rynkowa pozwalała złożyć oferentowi propozycję na niecałe 58 milionów, a proszę pamiętać, że w budżecie mieliśmy zapisane 64 miliony złotych i taką kwotą żeśmy dysponowali.
Kwestie wzrostu powierzchni, kubatury. Proszę państwa zawarliśmy umowę w systemie „zaprojektuj i wybuduj". Żadne z oczekiwań Prezydenta nie mówiło o tym, że Prezydent oczekuje powierzchni większej niż ta, która była zapisana w projekcie funkcjonalno-użytkowym. Jeżeli doszło do zwiększenia powierzchni, do zwiększenia kubatury to było to tylko i wyłącznie z inicjatywy wykonawcy, na którą nie przysługuje mu dodatkowe wynagrodzenie, ponieważ wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy.
Kwestie wskaźników zadłużenia. Przekraczamy 70%. Ten wskaźnik, który podał pan Kujawski jest wskaźnikiem już nieważnym. Chciałbym też zwrócić państwu uwagę, że wiele miast w Polsce przekroczyło podobnie wskaźniki, a miasto berlin jest zadłużone na 300%. Z tego powodu nikt tam nie robi problemu. Wiele zostało tutaj, szczególnie przez pana radnego Kujawskiego podnoszonych wątpliwości. Jak zakończy się postępowanie arbitrażowe? Ile będziemy dopłacać do funkcjonowania aquaparku? O właśnie ten wskaźnik zadłużenia? Są to wszystko wątpliwości, na które dzisiaj nie ma jednoznacznej odpowiedzi, i które niczego w tej dyskusji nie wnoszą. Przedstawiane są tutaj projekty wydawania pieniędzy i zachowywania się w budżetach domowych tylko każdy zapomina, że my nie jesteśmy tylko i wyłącznie miastem, które... czy osobą, jak tutaj wskazano rodziną, która zarabia określoną sumę pieniędzy i tylko ją ma do wydania, tylko jesteśmy rodziną, bogatą, która posiada duży majątek, i która w każdej chwili jest wstanie te zadłużenia spłacić. Właśnie ze swojego majątku.
Kwota... padała tutaj kwestia obniżenia kwoty do 30 milionów. Otóż, proszę państwa 75 milionów jest wartością brutto. W związku z tym od niej też, jeżeli ktoś będzie chciał szermować kwotami netto proszę odjąć 23% Vat-u.
Obiekt, który aktualnie.... umowa, która będzie podpisywana będzie zobowiązywała wykonawcę do oddania obiektu czynnego i sprawnego, a zatem wszystkie działania, które będą z tym związane kwestie uruchomienia, sterowania są w kosztach wykonawcy, w kosztach oferty.
Jeżeli chodzi o kwestie dopłacania do eksploatacji. Otóż, proszę państwa tutaj już padło wiele różnych przykładów, ale oprócz... ten obiekt ma służyć przede wszystkim dzieciom, do których będziemy dopłacać oraz osobom starszym, do których będziemy dopłacać. Skąd będziemy dopłacać? Na to odpowiada między innymi ten... ta analiza, ale ja mogę wskazać państwu jedno ze źródeł, chociażby program operacyjny Kapitał Ludzki. Przecież właśnie w nowej odsłonie na lata 2015-2020 to właśnie przede wszystkim tam pojawią się pieniądze na różnego rodzaju działania na rzecz ludzi. Między innymi kwestie starzenia społeczeństw to nie są tylko i wyłącznie problemy Słupska, Polski tylko też całej Europy. Tam jest szereg pieniędzy, zwiększone zostały pieniądze na radzenie sobie, na edukację, usprawnianie ludzi, a przede wszystkim rehabilitację osób niepełnosprawnych i stamtąd liczymy również będziemy brali pieniądze. Ile tych pieniędzy? Dzisiaj nikt państwu na to nie odpowie. Natomiast ja mówię, że są takie możliwości.
Jeżeli chodzi o szereg pytań, które zadawał pan Przewodniczący. Dlaczego tak wysoko wycenili dotychczasowi oferenci? Otóż, proszę państwa zmieniła się sytuacja rynkowa i zmieniła się sytuacja przede wszystkim nasza sytuacja. Przecież te 40 milionów złotych zaangażowanych w budowę aquaparku o nich wiedzą oferenci, i przede wszystkim ja w tym momencie mówię, że wykorzystują sytuację rynkową i wykorzystują naszą sytuację, ale musimy to wykonać. Musimy to zrobić i musimy się z tym zgodzić, ponieważ tańszego nie znajdziemy chyba, że... robiliśmy już przecież tyle przetargów i... trzy przetargi, i póki co nie bardzo nam wychodziło, żeby ktoś chciał to taniej zrobić. Stąd mogę sądzić, że tańszego nie znajdziemy.

Szkoda, że pan Przewodniczący nie sprawdził naszego oferenta. Firma, która... czy w ogóle firmy, które złożyły. Mówię w tej chwili o firmie, która złożyła niższą ofertę. Jest to firma budowlana, która wykonała szereg różnego rodzaju obiektów, w tym również znana jest na rynku słupskim. Posiada w środowisku opinię firmy bardzo solidnej, i w swoim doświadczeniu ma również wybudowanie zespołu basenów w Kwidzyniu. W tej chwili zdaje się, że wykonuje jakieś obiekty wodne w Starogardzie Gdańskim lub... Nie pamiętam dokładnie miejscowości. Nie możemy każdej firmy... Jeżeli chodzi o Firmę Strabag, Firma ta ma przede wszystkim doświadczenie w budownictwie wodnym w zakresie budowy aquaparków w Sopocie oraz marin, zdaje się, że również w Sopocie i portu w Gdańsku. Jest to też firma z doświadczeniem, która nosi znaki dużego konsorcjum międzynarodowego. Stąd, proszę państwa tak jak wcześniej państwu mówiłem, że wszystkie informacje, które żeście potrzebowali, chcieli przekazywałem z najlepszą wiedzą. Tak też dzisiaj z życzliwością i najlepszą wiedzą podchodzę do tych oferentów, którzy się zgłosili i nie mogę ich z góry uważać za firmy niepewne. Natomiast, jeżeli państwo się zgodzą zrobimy wszystko, żeby z nimi dokończyć ten aquapark.
Jeżeli chodzi o rozwiązanie umowy z poprzednim wykonawcą. To państwo przecież sami żeście mówili o dwóch rzeczach wielokrotnie, że trzeba wyrzucić tego wykonawcę z budowy, i to już była mowa na ten temat jesienią 2012 roku oraz, żeby naliczać kary. Kary już były naliczane i wraz z naliczaniem kar zmniejszała się ilość, wraz z upływem czasu niestety zmniejszała się ilość robotników na budowie. I proszę państwa, to nie był jakiś przemyślany akt, który mówił: „a teraz wyrzucimy wykonawcę, bo już, bo już jest...” To nie był nieprzemyślany, przepraszam, akt wyrzucenia wykonawcy. Proszę zauważyć, że w grudniu 2012 roku kończyły się gwarancje dla tego wykonawcy, zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy. Na budowie działo się mniej. Czy wy wiecie... nikt o to nie zapytał, na dachu powierzchni 4 tysięcy m² pracowało 6 pracowników? To kiedy oni mieli skończyć ten dach? Jeżeli będąc prawie codziennie na tej budowie słyszę, że oni będą kończyli za miesiąc, za kolejny miesiąc, za półtora miesiąca, w końcu będą kończyli kwiecień – maj? I nie robią nic, żeby cokolwiek przyśpieszyć? Nie było takiej możliwości dalszej współpracy z tak niepewnym wykonawcą tym bardziej, że on już w tym czasie wysunął żądania finansowe. Powiedział, że jeżeli my mu dopłacimy to on wtedy będzie kończył budowę. Takie były rozmowy, a w tym czasie pan radny Kujawski mówił, czy na pewno są naliczane, dlaczego jeszcze im nie potrącamy? Nie potrącaliśmy, bo dawaliśmy mu po prostu szansę żeby... naciskając jednocześnie, żeby zwiększył ilość pracowników na budowie. Koniec roku 2012 był datą graniczną, której on miał pokazać, że po prostu zamyka tą budowę. Na budowie się nic nie działo.
Proszę państwa, w cenie 6 i pół miliona dochodów, które są wykazywane są również przewidywane pieniądze na pływanie dzieci. Dokładnie to już powie pani Skarbnik. Pana inżyniera Juszczyńskiego poproszę, żeby wypowiedział się na temat pytania, które mówiło o dokończeniu technicznym – kto wykona odstojniki tłuszczu, instalacje zewnętrzne.
Ja mogę tylko ze swojej strony zapewnić państwa w dwóch rzeczach, że aktualnie mamy możliwość to znaczy nie mamy.... mamy możliwość uzyskania utrzymania dofinansowania ze strony Marszałka to jest, powiedziałbym pewne, ponieważ takie ustne zapewnienie otrzymałem i to jest aktualna sprawa praktycznie do końca 2015 roku. I druga rzecz, że …. przepraszam..., że te 6 i pół miliona złotych, które dotychczas żeśmy otrzymali one... można powiedzieć tak. One weszły do budżetu, ale teoretycznie one pomniejszają nasze dotychczasowe dofinansowanie tzn. przepraszam koszty budowy, ale wchodzą do budżetu i nie są wykazane jako powiedzmy stricte pieniądze dołączone do środków aquaparkowych, one po prostu są w budżecie miasta. To tyle w tej chwili...
Aha, jeszcze jedna rzecz. Została wykonana inwentaryzacja, została wykonana również wycena ile.. co za ile zostało zrobione. Jak to jest możliwe, że zostały podpisywane umowy na kwoty wyższe niż... bez naszej wiedzy? Otóż, wyjaśniam panu Przewodniczącemu. My do

akceptacji otrzymywaliśmy tylko i wyłącznie wzory umów tzn. wzory, projekty umów bez ceny. Cena była tajemnicą handlową pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą i zastrzegano, że nie mamy do nich prawa. Dopiero po zakończeniu, kiedy następują jakieś ewentualne roszczenia czy rozliczenie budowy dopiero na tym etapie poznawaliśmy te ceny. Stąd taka sytuacja.
Z mojej strony to wszystko. Poproszę w tej chwili pana inżyniera Juszczyńskiego oraz panią Skarbnik w sprawach finansowych. Dziękuję."
(Nienagrane głosy)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę, udzielam głosu pani Skarbnik Dorocie Bałukonis."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Proszę Państwa!
Przede wszystkim chciałam się odnieść do postawionego wniosku o przerwanie sesji do 30 grudnia. Na dzisiejszej sesji stoją nie tylko projekty uchwał dwa związane z realizacją inwestycją Park Wodny, i pragnę tutaj przypomnieć, że my 5 grudnia otworzyliśmy oferty i jesteśmy związani przez 30 dni. Czyli tak naprawdę 4 stycznia mija nam termin, kiedy my możemy związać potencjalnego wykonawcę z umową. Więc 30 grudzień... debata na ten temat będzie już w zasadzie na tyle późno, że możemy stracić już możliwość współpracy z danym wykonawcą. Jest oczywiście możliwość przedłużenia o kolejne 30 dni do 60, ale to jest za zgodą, tylko i wyłącznie za zgodą wykonawcy. Na dzień dzisiejszy nie mamy wiedzy, czy wykonawca zgodzi się. A związane jest to również z tym, że będzie wymagało to przedłużenia gwarancji, którą złożył nam w przetargu. Gwarancję złożył nam w formie ubezpieczenia. Dlatego będzie to wymagało negocjacji również z firmą ubezpieczeniową, załatwienie wszystkich formalności, no i tutaj proszę państwa mogą wystąpić jakieś problemy tym bardziej, że wykonawca poniesie dodatkowe koszty nie mając pewności czy państwo wyrażą zgodę na kontynuację tej inwestycji. Więc dla niego jest to pewne ryzyko finansowe. Ale przypominam również, że na dzisiejszej sesji staje trzeci projekt. Trzeci projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych w wysokości 30 milionów na restrukturyzację zadłużenia. I tak naprawdę jest to... dzisiaj jest ostatnim dniem kiedy można podjąć tę uchwałę, bo tak jak już tutaj pan Prezydent powiedział rozmowy trwają również z bankami, ale również z Regionalną Izbą Obrachunkową. Jutro jest Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej ostatnie w tym roku, i proszę państwa Kolegium bada uchwałę, i dopiero potem może wydać opinię odnośnie zaciągnięcia emisji obligacji, a ta opinia jest niezbędna do uruchomienia obligacji. W międzyczasie wypadają święta, banki nie pracują dlatego ten termin przeniesienia na 30 grudnia całkowicie przekreśla szansę na restrukturyzację zadłużenia.
Jeżeli chodzi sytuację finansową miasta. Oczywiście, ona jest bardzo trudna i cały czas państwo to przedstawiamy. Przedstawiamy również różnego rodzaju koncepcje, ale przede wszystkim nie tylko przedstawiamy. My realizujemy różne koncepcje działania i rozwiązania optymalizujące nasze wydatki bieżące, jak i również nasze dochody bieżące. Przedstawimy projekty uchwał o zwiększenie, podniesienie dochodów, ale również staramy się ograniczyć wydatki. I tak, jak państwo już na pewno zauważyli było to przedmiotem analizy. W ubiegłym roku, po wielu latach deficytu bieżącego udało wypracować się nadwyżkę bieżącą na poziomie 6 milionów złotych. W tym roku również będzie nadwyżka, wynika to z wyliczeń. Będzie również nadwyżka bieżąca, także budżet idzie naprawdę w bardzo dobrym kierunku. Nawet będzie nadwyżka budżetu dzięki, której będziemy mogli spłacać obecnie, obecnie zaciągnięte zobowiązania, które wynikają z zawartych umów bez zaciągania dodatkowych emisji. Bo tak naprawdę, proszę państwa, sama emisja obligacji na inwestycje w tym roku będzie opiewała na kwotę blisko 16 milionów złotych przy spłacie 28 milionów złotych. Dlatego tutaj ten wskaźnik jest relacji zaciągania nowego zadłużenia a spłaty zadłużenia jest myślę, że bardzo pozytywny.

Pan radny Kujawski mówił o wskaźniku zadłużenia, że przekraczamy 70%. Ten wskaźnik z 2014 roku nie obowiązuje. Państwu została przedstawiona opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, opinia pozytywna, gdzie wtedy już był przekroczony 60% wskaźnik zadłużenia.
Odnosząc się do szacunkowych kosztów i planowanych dochodów związanych z działalnością Parku Wodnego. Proszę państwa, to są robione szacunki na podstawie projektu, który dokonała firma marketingowa konsultingowa. Trzymamy się tutaj tych założeń, które zostały w tej koncepcji przedstawione, stąd taka propozycja. Faktyczne koszty, które będą i dochody, które będą tak naprawdę wynikały z działalności będą znane po pełnym roku funkcjonowania Parku Wodnego. W przedstawionych materiałach w tych 6 milionach dochodu jest zaprojektowana kwota 940 tysięcy również dochodów z tytułu nauki dzieci szkolnych, jak i również dzieci przedszkolnych ze szkół naszych czyli ze szkół publicznych.
Jeszcze, jeżeli mogę powiedzieć o dofinansowaniu unijnym i o karach, które wpłynęły, i które nie pomniejszyły nam wydatków na Park Wodny.
Proszę państwa, wszystko co wpływa ma swoje źródło i jest nazwane. Czyli zarówno Vat, który wpłynie, a Vat-u już odzyskaliśmy 7 milionów 100 tysięcy złotych, z tego w następnym roku jeszcze odzyskamy 2 i pół w związku ze zwiększeniem około 3 miliony złotych, więc będzie to łącznie około 13 milionów złotych z tytułu VAT-u. Nie mogą nam pomniejszyć wydatku dlatego, że jest to wpisane jako źródło dochodów i wynika to z ustawy zarówno o rachunkowości, jak i z planu kont i ustawy o finansach publicznych. Rozliczenie budżetu polega przede wszystkim na tym, że muszą być pokazane prawidłowe źródła czyli źródła wydatkowe i źródła dochodowe. Stąd nie ma prawnej możliwości, aby dochód który wpłynął z danego tytułu zmniejszył czy pomniejszył wydatek dokonany. Dlatego, że wydatki mamy na inwestycje a dochody, które wpłynęły w wysokości 6 i pół miliona i Vat w wysokości 7 milionów 100, które wpłynęły do budżetu pomniejszyły nam... zwiększyły nam dochody, ale faktycznie, fizycznie o to – możemy powiedzieć – zmniejszają się na te dochody, bo gdyby nie ta inwestycja tych dochodów by nie było. Ale również prawdą jest, że one pozwoliły nam zrealizować inne zadania bieżące wynikające... nałożone na samorządy.
Jeżeli chodzi o zamianę gruntów to w piśmie zostało wszystko szczegółowo wyjaśnione. W wieloletniej prognozie finansowej na lata 2014-29 zostało już przedstawione państwu projekt wykupu tych nieruchomości. Wpisana jest cała kwota brutto nie pomniejszona dlatego, że znów tak jak mówię, jeżeli nastąpi zamiana gruntów to te środki będą księgowane jako dochody i pełna kwota będzie księgowana wydatków, bo nie ma możliwości spłaszczenia wydatków pomniejszających o uzyskane dochody ze sprzedaży. Dlatego w wpf-ie jest pełna kwota wyższa niż te 1 milion 800, ale w ogólnym rozliczeniu taka kwota po prostu wyniknie dofinansowania miasta, jeżeli nie dojdzie do dalszego porozumienia i do dalszej zamiany gruntów na... z przedsiębiorcą, na którego gruncie są umiejscowione nasze drogi.
Jeżeli chodzi o ogólny poziom zadłużenia i odsetki to my tutaj właśnie, w tym piśmie szczegółowo wszystko przedstawiliśmy, przekazaliśmy dane odnośnie projekcji odsetek ile będą wynosiły. Oczywiście, te wielkości uzależnione są od WIBOR-u, jaki będzie obowiązywał w poszczególnych latach. Tak naprawdę my to zadłużenie zaciągamy na lat 16, i oczywiście mamy ograniczone możliwości spłaty w latach wcześniejszych. Dlatego projekcja nowych emisji przewidziana jest na lata 2024-2027 po to właśnie, żeby nie dociążać, i aby miasto mogło w sposób prawidłowy funkcjonować i spłacać na bieżąco już zaciągnięte zobowiązania wynikające z umów kredytowych. Stąd nie pokazujemy państwu i nie staramy się wcisnąć we wcześniejsze lata emisji obligacji, aby jak najbardziej racjonalnie skonstruować i jak najbardziej wiarygodnie przedstawić montaż finansowy proponowanej inwestycji.
Tutaj jeszcze było pytanie odnośnie punktu 4, gdzie w trakcie przetargu została dokonana rezygnacja z pewnych elementów, i to też szczegółowo zostało wyjaśnione w piśmie do państwa. W punkcie 5 jest wyjaśnienie, z których punktów możemy zrezygnować i nie wynika to z projektu, który został przedstawiony we wniosku dofinansowania do Marszałka.

Koniecznym tylko będzie wykonanie nasadzeń i wyposażenie obiektu zgodnie z załącznikiem, który również państwo otrzymali, i tam w budżecie na 2014 rok w ramach tych wydatków inwestycyjnych to czego nie było ujęte w kontrakcie z obecnym wykonawcą będzie ogłoszony przetarg na wyposażenie i na to jest zarezerwowana kwota na poziomie 277 tysięcy złotych. Pozostała kwota, jeżeli chodzi o nasadzenia drzew będą to wskazania w decyzjach do nasadzeń do nasadzeń właśnie w miejscach Parku Wodnego, aby zminimalizować te wydatki i w miarę możliwości środki, które wpłyną z Funduszu Ochrony Środowiska do budżetu miasta. Jeżeli takie możliwości będą będziemy również przeznaczali na nasadzenia i zagospodarowanie tego terenu.
I tutaj już bym prosiła pana Juszczyńskiego o przedstawienie spraw technicznych i odniesienie się do nich."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję pani Skarbnik.
Bardzo proszę."
Inżynier Techniczny SOSiR Grzegorz Juszczyński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Po konsultacji z Inspektorem Nadzoru Inwestorskiego potwierdzam, że wszystkie sieci są wykonane, i jednocześnie się przyznaję, że omyłkowo udzieliłem informacji, że tylko są dwie sieci. Potwierdzam, że wszystkie sieci na aquaparku są wykonane, odebrane i gotowe do uruchomienia. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „To wszystko, tak? Dziękuję.
Kolega Robert Kujawski Wiceprzewodniczący Rady, bardzo proszę."
Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado!
To jest ad vocem, bo słuchając pana Prezydenta Andrzeja Kaczmarczyka momentami dochodziłem do wniosku jakbym był całym złem, i gdym nie składał interpelacji i nie pytał o pewne rzeczy to ta robota by poszła jak z płatka. Ale to jest taki margines.
Jeżeli chodzi o kwestie naszego zadłużenia, możliwości spłaty pan Prezydent był łaskaw powiedzieć, że wszystko jest świetnie, a ja tylko straszyłem państwa wskaźnikiem starym. Jakby dokładnie się pan wsłuchał w moje słowa to ja dokładnie mówiłem o tym, że ten wskaźnik nie obowiązuje już nas, a nie spełniamy także nowych. Bo gdybyśmy mieli sytuację taką, że moglibyśmy zgodnie z nowymi wskaźnikami zadłużyć się na 300% naszych dochodów, bo możemy to obsłużyć, to mielibyśmy świetną sytuację. Niestety tak nie jest.
Jeżeli chodzi teraz o kwestię symulacji dotyczących przychodów z tytułu Parku Wodnego to ja bardzo bym chciał się dowiedzieć dlaczego... co się takiego zmieniło, że jeżeli mamy większy obiekt, więcej przestrzeni na tym obiekcie, więcej zapewne pod wynajem to powinny też nam rosnąć przychody. Szanowni państwo, zgodnie ze Studium wykonalności szacowano, że rocznie aquapark odwiedzi 365 tysięcy ludzi, którzy będą kupowali bilety normalne w cenie 19 złotych za godzinę i bilet ulgowy w cenie 13 złotych za godzinę plus będą przychody z tytułu wynajmu powierzchni. I w 2013 roku szacowano te przychody na kwotę 5 milionów 800 z tytułu biletów, 2 miliony z tytułu wynajmu powierzchni czyli mówimy o kwocie prawie 8 milionów złotych. W 2014 ponad 8, w 2015 osiem prawie 9 milionów złotych przychodów. Więc widzimy jak bardzo te przychody nam spadają, przy czym w tych przychodach, które są tutaj ujęte w tym Studium wykonalności nie ma mowy o pieniądzach na naukę pływania, bo przecież nie mieliśmy za to płacić.
Kolejna rzecz, którą bardzo bym prosił o wyjaśnienie dotyczy właśnie tego nieszczęsnego punktu 4, bo po pierwsze pani Skarbnik to o co pytałem w punkcie 4 tego pisma RZI to tego w naszej informacji, którą otrzymał Klub Prawa i Sprawiedliwości nie ma. Natomiast ja bym prosił jeszcze raz o potwierdzenie, czy na pewno te roboty, które są opisane w punkcie 4 pisma z dnia 3 grudnia 2013 roku zostały wykonane, a jeżeli zostały wykonane, bo tu jest mowa o tym to jest bardzo ważne, zamawiający potwierdza, że z przetargu są wyłączone roboty. Czyli, jeżeli są wyłączone z przetargu to znaczy, ze nie mógł ich wykonać ani

wcześniej Termochem a teraz ich nie wykonuje potencjalny wykonawca. Więc chciałbym się dokładnie dowiedzieć, jeżeli zostały wyłączone z przetargu i zostały wykonane w świetle wypowiedzi pana Juszczyńskiego to kto to wykonał i ile to wszystko kosztowało? Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Może zanim poproszę o udzielenie odpowiedzi, ja również ad vocem kilka spraw.
Panie Prezydencie mówienie dzisiaj nam, że dostaliśmy bardziej konkretne odpowiedzi dlatego, że konkretnie zapytaliśmy, a wcześniej tego nie robiliśmy to to jest trochę naigrawanie się tu z nas, bo wystarczy zajrzeć do... ja już nie mówię do innych dokumentów, ale po prostu protokołów z sesji. Tam zobaczymy, jakie były odpowiedzi. Ja przypomnę chociażby taką jedną sytuację z marca 2012 roku radni chcieli rozmawiać, zadawać pytania na spotkaniu z wykonawcą, konkretnie z Termochemem, jak się zakończyło to chyba wszyscy pamiętamy. Nie tylko pytań nie można było zadać, zostało to po prostu przerwane. Efektem tego była później zwołana nadzwyczajna sesja.
Pan Prezydent Kaczmarczyk mówi, że w Koszalinie też budują i... za inną kwotę, no taką przyjęli. My przyjęliśmy, że to będzie kwota taka i na taką się zgodziliśmy, a nie na większą inwestycję. Ale w Koszalinie widać poważniej to traktują. Jak widzą, że wykonawca nie realizuje to go po prostu wyrzucają. Wyrzucają już na tym etapie żeby nie mieć takich kłopotów jakie mamy my. My tego niestety nie zrobiliśmy mimo, że wielokrotnie było to podnoszone zarówno przy pytaniach związanych po pierwsze z opracowaniem projektu; ciągle był ten termin przesyłany, odpowiedzi nie dostawaliśmy. Były również uwagi do wykonawcy i pan Prezydent dzisiaj mówi: „dlaczego mam wątpliwości przy tym wykonawcy". Ja przypomnę, że wtedy też to podnosiłem, między innymi ja chociaż nie tylko, to odpowiedź jaka była? To, że konsorcjum ma problemy w innych miastach to nie oznacza, że tak ma być u nas, było przy okazji problemów konsorcjum w Oleśnicy. A jak mamy nie mieć tej wątpliwości, kiedy wiemy... kiedy znamy jaką ma płynność finansową ta firma, i kiedy słyszymy, że jednym ze współpracowników tej firmy jest osoba o, którą pytaliśmy – Pełnomocnik Prezydenta ds. aquaparku? To jest o tyle jeszcze zaskakujące, że ta firma wcześniej niewiele się interesowała. Interesował się Strabag i my uwag do Strabaga nie kierowaliśmy panie Prezydencie. Tylko mówiliśmy.... ja pytałem o tą firmę, i okazuje się, że Strabag po tych wielu pytaniach ocenił, że nie może zaproponować niższej ceny aniżeli 38 milionów, a ta firma to robi. Czy to jest rzeczywiście odpowiedzialna propozycja? Myślę, że nie. A poza tym dzisiaj słyszymy, że do zwiększenia powierzchni doszło, ale nie na życzenie pana Prezydenta, ale z inicjatywy wykonawcy. To jest naprawdę coś niewiarygodne. Tak jak niewiarygodne było, że drogę na gruncie nie naszym wykonał też wykonawca poza jakąkolwiek wiedzą miasta. Jak w tej sytuacji można traktować poważnie te odpowiedzi? A poza tym jeszcze raz przypomnę nie ma, nie dostałem żadnej odpowiedzi skoro ta firma została zwolniona z dawania gwarancji na to co jest przy tym stanie. Przecież wszyscy wiemy, że w I etapie po uruchomieniu pojawiają się.... ujawniają się i błędy wykonawcze, a także wiele niedoróbek. Ktoś za to będzie musiał zapłacić. Czy my oszacowaliśmy ile to nas może kosztować? Bo przecież w tym układzie, jeśli to nie ten wykonawca będzie te gwarancje dawał, to kto? To my będziemy musieli po prostu zapłacić sami. Jakie to są koszty? Dziękuję.
I jeszcze ad vocem koleżanka Beata Chrzanowska, bardzo proszę."
Radna Beata Chrzanowska „Tak, ad vocem do pana Prezydenta Kaczmarczyka, bo w swojej wypowiedzi mówił pan, że możemy wesprzeć funkcjonowanie już wybudowanego aquaparku poprzez pozyskanie środków na rehabilitację. Tak? Taką informację usłyszałam. W związku z tym mam takie pytanie. Czy jest pan pewny, że z programu operacyjnego Kapitał Ludzki są takie środki przeznaczone na rehabilitację niepełnosprawnych, bo coś mi się wydaje, że nie.
A druga sprawa dotycząca finansowania ze strony Marszałka. Czy ma pan jakieś zapewnienia od Marszałka, że to dofinansowanie nie przepadnie? I czy istnieje możliwość dodatkowego finansowania przez Marszałka tej inwestycji?"

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk.”
Z-ca Prezydenta Miasta Słupska Andrzej Kaczmarczyk „Panie Przewodniczący!Wysoka Rado! Ja mówiąc o tym, że będzie można korzystać ze środków Kapitału Ludzkiego mam... wnioskuję na podstawie konferencji, jaka miała miejsce w grudniu, na początku grudnia tego roku mówiącego o programie operacyjnym Województwa Pomorskiego, z którego wynika wyraźnie, że środki na wszelkiego rodzaju... powiedziałbym na inwestycję w człowieka są kilkakrotnie większe niż dotychczas. Z kolei jasno było też powiedziane, wręcz do nas i do Ustki, że takie projekty jak aquapark, drogi czy marina w Ustce to pociąg na tego typu obiekty już odjechał, czyli w przyszłości go nie będzie. Stąd to jest ostatni, powiedziałbym dzwonek żebyśmy w ogóle tego typu pieniądze dostali na tego typu projekty.
Mam, to znaczy mam ustne zapewnienie, że nadal dofinansowanie jest aktualne i możemy je otrzymać. Natomiast musimy wznowić po prostu roboty, podpisać umowy z wykonawcą. To jest warunek sine qua non żeby podpisać aneks na funkcjonowanie dotychczasowej umowy. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Pani Skarbnik chciała jeszcze dopowiedzieć, czy pan Dyrektor ? Henryk Jarosiewicz bardzo proszę.”
Dyrektor SOSiR Henryk Jarosiewicz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado!
Ja chciałbym ustosunkować się do zapytań radnego pana Roberta Kujawskiego, ponieważ przytacza tutaj cały czas Studium wykonalności z 2009 roku. Ja to Studium wykonalności bardzo dobrze znam, i chcę tam zwrócić uwagę przykładowo na pozycję dochodów z dzierżaw. Tam jest przewidziane 1000 m² dzierżawy. W jednym zestawieniu tabelarycznym jest roczny dochód z tego milion złotych czyli przewidują około 100 złotych za m². Natomiast w drugiej tabeli te same zestawienia, ale kwota im wychodzi 2 miliony. Nie wiem skąd? Czyli już by za m² wychodziło 200 złotych. My w naszych montażach, które robiliśmy na aktualnych powiedzmy cenach rynkowych mamy do dyspozycji w tej chwili 1.200 m², i zakładamy ryczałtowo za m² z mediami około 60 tysięcy... 60 złotych. Kto da taką kwotę za m² 100 czy 200 złotych na naszym rynku w obecnej sytuacji? Dlatego w naszych dochodach przyjęliśmy tą 721 tysięcy w skali rocznej.
Jeżeli chodzi o nauki pływania mamy dokładnie wyliczoną kwotę, są to szkoły publiczne, przedszkola publiczne w tym klasy sportowe, jest to kwota 965 tysięcy w skali rocznej. Są to wyliczenia ilości jednostek od 8-mej do godziny 15-tej przeznaczonych właśnie dla szkół, przedszkoli publicznych. Kwotę około 4 i pół miliona przewidujemy ze sprzedaży biletów, karnetów, usług. W naszym montażu, gdzie mamy też wyliczony osobowy fundusz płac, bo przez 5 lat musimy utrzymać tam utworzonych 46 etatów. Przewidujemy 4 etaty dla instruktorów – trenerów pływania, aerobiku w wodzie, rehabilitacji.
Proszę państwa, dlaczego takie walki są? Tu członkowie Komisji naszej Oświaty, Kultury i Sportu wiedzą, jaka walka się toczy pomiędzy różnymi podmiotami o przydział torów na pływalni naszej. Ponieważ prowadzenie nauki pływania, aerobiku czy rehabilitacji w wodzie, to ja mówiłem, że jest to kura, która znosi złote jajka, więc tam nie przewidujemy wydzierżawiania dla podmiotów zewnętrznych torów, a zatrudnimy swoich trenerów i swoich instruktorów. Ja państwa zapewniałem, że niecka sportowa, rehabilitacyjna będzie obłożona w 100%, i na pewno będzie obłożona, bo znam potrzeby naszego środowiska. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Czy pani Skarbnik chciałaby jeszcze coś dodać?”
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Nie, dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Skoro nie ma na razie żadnych innych zgłoszeń zanim.... a jest wniosek kolegi radnego Tadeusza Bobrowskiego. Wiem, że Kluby nie

miały możliwości skonsultowania się we własnym gronie w tej sprawie, wobec tego ogłaszam 10... 15 minut przerwy do godziny 12:25."
Przerwa od godziny 12:10 do 12:35.
Po przerwie.
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę już koleżanki i kolegów już o zajęcie miejsc. Przepraszam za wydłużoną przerwę. Próbowaliśmy uzyskać dodatkowe informacje, ale nie w tym punkcie tylko kolejnym żeby nie robić przerw, ale widzę, że będzie trzeba to zrobić, ale to po zakończeniu dyskusji w tych dwóch punktach. Czyli projektu zmian w budżecie i uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej, a przed rozpatrywaniem dyskusji w sprawie trzeciego projektu ogłoszę jeszcze raz przerwę.
Przypominam proszę państwa, że jesteśmy przy punkcie podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2013 – druk nr 43/1. Trwała dyskusja przed przerwą, której jeszcze nie zakończyłem. Wobec tego pytam, czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi, propozycje czy wnioski?
Skoro nie ma to pozostaje mi przegłosowanie wniosku kolegi radnego Tadeusza Bobrowskiego, chyba że kolega Bobrowski chce się wycofać z tego wniosku, bo widzę że się zgłosił? Wobec tego na razie oddam jeszcze głos. Proszę o potwierdzenie czy podtrzymuje wniosek. Jeśli tak to go poddam pod głosowanie. Bardzo proszę."
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Chciałbym doprecyzować swój wniosek. Wniosek podtrzymuję z tym, że chciałbym żeby na dzisiejszej sesji został wyczerpany porządek obrad poza projektem uchwały dotyczącego Parku Wodnego. Dosłownie mówiąc, żeby ta uchwała o obligacjach została dzisiaj rozstrzygnięta, a został tylko punkt dotyczący Parku Wodnego, który byśmy przenieśli na 30 grudnia. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Tak to zrozumiałem z tym, że myślę, że to się wiąże także z drugim projektem, a mianowicie z projektem zmiany wieloletniej prognozy finansowej, bo ona niejako ma być skutkiem podjęcia lub niepodjęcia uchwały dotyczącej zmian w budżecie.
Czy wszyscy z państwa rozumieją nad czym w tej chwili będzie... nad jakim wnioskiem będziemy głosować? Czy są jeszcze wątpliwości?
Więc powtarzam, poddam pod głosowanie wniosek, aby podjęcie decyzji w sprawie zmian w budżecie miasta przenieść na sesję w dniu 30 grudnia, godzina 9-ta, bo wtedy byłaby dalsza część tej sesji. Jeśli zostanie przegłosowany ten wniosek to oczywiście nie będziemy również rozpatrywać na dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.
Kto z państwa jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
Głosowało 21 radnych: 15 głosów oddano „za", 6 głosów jest „wstrzymujących się".
Stwierdzam, że wniosek uzyskał.... proszę?
(Nienagrany głos)
6 głosów „przeciw" - tak, tak, przepraszam, i nie było głosów „wstrzymujących się".
Stwierdzam, że wniosek uzyskał wymaganą większość.
Wobec tego pozostawiamy bez rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej – projekt na druku 43/2 i przechodzimy do punktu 3.

3) podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych (Druk Nr 43/3)
(Ww. projekt uchwały stanowi zał. nr 9 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie w sprawie emisji obligacji komunalnych – projekt na Druku Nr 43/3.

Panią Dorotę Bałukonis Skarbnika Miasta proszę o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały. Bardzo proszę pani Skarbnik."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „ Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Chciałam przedstawić kolejny projekt w sprawie emisji obligacji komunalnych. Projekt zakłada, iż miasto Słupsk wyemituje do 300 sztuk obligacji o wartości nominalnej 100 tysięcy złotych każda na łączną kwotę do 30 milionów złotych. Środki pozyskane z emisji zostaną przeznaczone na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i obligacji.
Z dniem 1 stycznia 2014 r. wchodzi w życie art. 243 ustawy o finansach publicznych określający indywidualną możliwość miasta do spłaty zaciągniętych kredytów, pożyczek i emisji obligacji. W przypadku miasta ograniczy to możliwość planowania wielkości spłaty rozchodów wynikających z umów w latach 2014 – 2016. Planowane wcześniejsze spłaty dotyczą lat 2014, 2015 i 2016, które miałby nastąpić w roku 2013. Emisja obligacji ma posłużyć restrukturyzacji zadłużenia miasta, czyli spłacie wcześniej zaciągniętych kredytów, przeznaczonych na inwestycje oraz przedsięwzięcia współfinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Można założyć, że koszt nowych emisji obligacji będzie wyższy o około 1 punkt procentowy w stosunku do obecnie zaciągniętego zobowiązania. W wyniku tego zabiegu poziom zadłużenia miasta nie ulegnie zmianie, ale pozwoli na wydłużenie spłaty kredytów.
Zaproponowana restrukturyzacja przede wszystkim pozwoli na:
- zachowanie wskaźników wynikających z art 243 ustawy o finansach publicznych,
- uchwalenie w roku 2014 i latach następnych budżetu miasta,
- odciążenie budżetu miasta w czasach kryzysu,
- realizację inwestycji strategicznych,
- planowanie inwestycji niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania miasta,
- i przygotowanie się do absorpcji kolejnych pieniędzy z nowego budżetu Unii Europejskiej 2014-2020.
Konsekwencją nie spełnienia wskaźnika wynikającego ustawy o finansach publicznych będzie przede wszystkim brak możliwości podjęcia przez Radę uchwały w sprawie budżetu na rok 2014 i według obowiązującej ustawy o finansach publicznych budżet zastępczy uchwali Regionalna Izba Obrachunkowa.
W przypadku, gdy zmienią się przepisy, a jest w tej chwili projekt przyjęty przez Sejm, jeszcze nie podpisany przez Prezydenta zmiany ustawy o finansach publicznych – w przypadku nie spełnienia takiego wskaźnika wymagana będzie przesłanie do Regionalnej Izby Obrachunkowej opracowanie i uchwalenie programu postępowania naprawczego i przedłożenia go w ciągu 45 dni od wezwania.
Program ten obejmuje okres 3 lat, i przede wszystkim będzie on ograniczał realizację nowych inwestycji finansowanych kredytem, pożyczką lub emisją papierów wartościowych, brakiem możliwości udzielania pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego, brakiem możliwości udzielania poręczeń, gwarancji i pożyczek, brakiem możliwości ponoszenia wydatków na promocję jednostki samorządu terytorialnego.
Proszę państwa, ze względu na realizację budżetu proszę państwa o podjęcie przedmiotowej uchwały. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję pani Skarbnik. Otwieram dyskusję.
Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu uchwały?
Kolega radny Tadeusz Bobrowski, bardzo proszę."
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!Wysoka Rado!
Chciałbym tylko poinformować Wysoką Radę, że temat wraca piąty raz, i Klub Prawa i Sprawiedliwości swoje stanowisko już wypracował na poprzednich sesjach. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega Robert Kujawski Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej."

Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Pani Skarbnik!
W nawiązaniu niejako do opinii prawnej, która otrzymaliśmy odnośnie konieczności przesunięcia.... wyemitowania obligacji, a także małego.... kwestii związanych z tym, czy mały ring jest nowym zadaniem czy zadaniem kontynuowanym, chciałbym się dowiedzieć, czy coś się zmieniło odnośnie decyzji środowiskowej? 4 grudnia otrzymałem informację, że termin zawarcia umowy o dofinansowaniu przewidywany jest na styczeń – luty 2014 roku. Termin ten może ulec zmianie w zależności od rozstrzygnięcia przez GDOŚ odwołania od decyzji środowiskowej. Chciałbym się dowiedzieć, czy mamy jakieś informacje na temat tego postępowania odwoławczego przez GDOŚ, i kiedy możemy się spodziewać zakończenia? Dziękuję."
(Kserokopia opinii prawnej UM z dnia 16 grudnia 2013 r. w sprawie ograniczeń w zakresie podejmowania przez jednostkę samorządu terytorialnego nowych inwestycji w okresie realizacji postępowania naprawczego stanowi zał. nr 10 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega radny Wojciech Gajewski, bardzo proszę."
Radny Wojciech Gajewski Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie!
Klub Radnych SLD również wypracował swoje stanowisko i w poczuciu odpowiedzialności za budżet roku 2014 będziemy głosować za tym projektem uchwały. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Na razie nie widzę zgłoszeń innych. Proszę pana Dyrektora Boreckiego o udzielenie odpowiedzi na pytanie kolegi radnego Roberta Kujawskiego, proszę uprzejmie."
Z-ca Dyrektora ZIM Jarosław Borecki „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!Wysoka Rado!
W chwili obecnej Generalna Dyrekcja w Warszawie wezwała dwie osoby odwołujące się do udokumentowania, że są stronami w postępowaniu czyli mają prawo wnieść odwołanie. Jeżeli mają takie prawo to będzie to rozpatrzone, jeżeli nie to skarga będzie oddalona."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, czy można prosić o uzupełnienie, jeśli zostanie oddalone to sprawa jasna... jest jak gdyby wyczyszczona droga, a jeśli nie? To co dalej?"
Z-ca Dyrektora ZIM Jarosław Borecki „Generalna Dyrekcja przejrzy ponownie dokumenty te same, które zostały złożone w Regionalnej Dyrekcji, no i tak jak powiedzieliśmy te odwołania, które zostały wniesione nie wnoszą nic więcej co było do tej pory podnoszone przez mieszkańców. Te sprawy wnoszone przez mieszkańców zostały już wyjaśnione na etapie dokumentów złożonych do RDOŚ-iu i zostały wg nas wystarczająco wyjaśnione, więc skarga powinna być sprawdzona i też oddalona, bo nie ma podstaw do unieważnienia teraz decyzji i do cofnięcia jej do ponownego rozpatrzenia przez RDOŚ."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Czy są inne pytania? Koleżanka radna Beata Chrzanowska, bardzo proszę."
Radna Beata Chrzanowska „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!
Nie będę wypowiadać się w imieniu Klubu na temat opinii, którą już wypracowaliśmy i sesję wcześniej wypowiadaliśmy, ale mam pytanie do pani Skarbnik. Zawsze w każdej uchwale oprócz takich... oprócz stanu faktycznego i wyjaśnienia potrzeb mówiło się o skutkach społecznych i gospodarczych. A w tej uchwale akurat tego zabrakło. Gdyby pani Skarbnik mogła nam przedstawić troszeczkę więcej informacji na ten temat, nawet jeśli trzeba byłoby w tym zakresie trochę czasu by przygotować i zorganizować przerwę to bardzo byśmy prosili."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Bardzo proszę pani Skarbnik."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Proszę Państwa!
Temat ten był wielokrotnie już omawiany to już radny Bobrowski powiedział na sesji Rady i Komisjach, i wielokrotnie zostało podkreślane, jakie będą skutki nie podjęcia tej uchwały.

Przede wszystkim ograniczenie i... wydatków bieżących tylko i wyłącznie do zadań obligatoryjnych realizowanych przez samorząd. W związku z powyższym dotacje udzielane różnego rodzaju stowarzyszeniom również będą podlegały wyłączeniu z budżetu miasta. Przede wszystkim ten program, o którym mówimy ten program naprawczy to będzie optymalizacja wydatków i optymalizacja dochodów. Czyli konsekwencją będzie to co robimy do tej pory: systematyczna waloryzacja stawek podatkowych jak i również innych opłat, aby w jak najwyższym stopniu wypracować dochody bieżące, ale również w dalszym ciągu optymalizacja wydatków bieżących. Przede wszystkim, aby wypracować jak największą nadwyżkę budżetową.
Proszę państwa, jak już wcześniej mówiłam my takie programy państwu przedkładamy i od 2012 roku ta nadwyżka operacyjna, czyli ta nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi jest każdorazowo wypracowana. W 2012 roku wypracowano ponad 6 milionów nadwyżki bieżącej. W tym roku za półrocze, za listopad przepraszam... wypracowana jest również nadwyżka – nie jest to jeszcze uzgodnione, bo to dopiero na podstawie danych szacunkowych ze sprawozdań przedłożonych jednostek, ale jest to kwota około 11 milionów złotych. Także, proszę państwa my cały czas generujemy wszelkie dochody i cały czas staramy się, aby w sposób bardzo racjonalny, w sposób ograniczony wydatkować środki z budżetu właśnie po to, żeby poprawić jak najbardziej wskaźnik wynikający z ustawy o samorządzie gminnym. Skutki finansowe to przede wszystkim też brak możliwości realizowania inwestycji. Tutaj chciałabym przeczytać, że jeżeli dalej będzie obowiązywała stara ustawa o finansach publicznych to proszę państwa, zgodnie z art. 243 ust. 4: „w przypadku, gdy określone w umowie środki , o których mowa w art. 5 ust. 1 punkt 2 nie zostaną przekazane lub po ich przekazaniu zostanie orzeczony ich zwrot jednostka samorządu terytorialnego nie może emitować papierów wartościowych, zaciągać kredytów, pożyczek ani udzielać poręczeń i gwarancji do czasu spełnienia relacji, o której mowa w ust. 1.” A ust. 1 mówi o indywidualnym wskaźniku zadłużenia. Także tutaj najgorszą... najgorszym wyjściem będzie to, że nie będziemy mogli w ogóle brać nawet na zadania kontynuowane, emitować emisji i papierów wartościowych ani na żadne inne nawet jednoroczne potrzebne naszym jednostkom inwestycje, wynikające chociażby z naprawy dachu to co jest wnioskowane i zaproponowane jest w projekcie na 2014 rok.
Samorząd Słupska co roku realizuje inwestycje z emisji obligacji i to zadłużenie, które powstało, o którym mówiliśmy przy poprzednim projekcie uchwały powstało nie tylko w wyniku realizacji inwestycji wynikających z Parku Wodnego, ale przede wszystkim w wyniku realizacji bardzo wielu zadań, które były przyjęte w projektach budżetu, i które były przez państwa zatwierdzane i realizowane. Dotyczyło dróg, termomodernizacji czy chociażby takiej dużej inwestycji, za którą otrzymaliśmy nagrodę Traktu Książęcego.
Dlatego tutaj, proszę państwa, odnośnie skutków społecznych bardzo trudno to będzie oszacować, bo przede wszystkim cały czas to będzie wymagało ograniczenia, ograniczenia wydatków co na pewno odbije się na jakości życia mieszkańców w zakresie realizowanych zadań.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „To wszystko pani Skarbnik?”
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Tak.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Pani Skarbnik ja wrócę do opinii, o którą tu już pytano wcześniej. Ja nie będę ukrywał, że nasze zdanie co do podjęcia tej uchwały może zmienić tylko jedna rzecz, a mianowicie od początku chcemy mieć pewność, że podejmując tą uchwałę nie zaprzepaszczamy możliwości realizacji projektu najważniejszego dla tego miasta, a mianowicie mówiąc krótko realizacji ringu. W tej opinii, którą przygotował pan mecenas Krzysztof Drygalski, z tej opinii nie wynika jednoznacznie, czy inwestycja ta, mimo że jest zapisana w wpf-ie na lata 2008-2015.... czy obecna sytuacja, kiedy jest wykonany projekt, kiedy są wykupione też częściowo grunty, kiedy jest podpisana preumowa, a nie ma jeszcze podpisanej umowy, czy to oznacza, że będzie to projekt kontynuowany, bo rzeczywiście, jeśli

nie podejmiemy uchwały związanej z emisją obligacji to czeka nas, nas jako miasto już nie mówię tu, że Radę, po prostu sytuacja taka, że będziemy zobowiązani do opracowania programu naprawczego. I, jeżeli to będzie program naprawczy to nie będziemy mogli realizować nowych decyzji... nowych inwestycji. Z tej opinii wynika, że... o opinię w tej sprawie zwrócił się nie wiem czy pani Skarbnik, czy pan Prezydent, czy Biuro Prawne, ale w każdym bądź razie zwrócono się w dniu 2 grudnia do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku o udzielenie wyjaśnienia, jaka będzie prawidłowa kwalifikacja prawna przedsięwzięcia tej naszej inwestycji. Ta przerwa, która się przedłużyła to między innymi dotyczyła tego, że chcieliśmy uzyskać odpowiedź na to pytanie. Wiemy, że odpowiedź jeszcze nie jest wysłana, że ona powinna być w najbliższych dniach. Niewykluczone, że może dziś. Uważam, że w tej sytuacji nie powinniśmy podejmować uchwały w tej sprawie. Chciałem zgłosić wniosek, aby przerwać też dyskusję na ten temat, jeśli ta uchwała się pojawi jutro, pojutrze to na drugi dzień możemy zwołać nadzwyczajną sesję w tej sprawie, żeby podjąć w pełni świadomą decyzję. To jest mój wniosek."

Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Tylko proszę państwa, przerwanie w dniu dzisiejszym i nie podjęcie uchwały, nie podjęcie decyzji odnośnie emisji obligacji praktycznie uniemożliwi już w późniejszym okresie jakiekolwiek decyzje w zakresie realizacji umowy z bankiem, ale przede wszystkim to co mówiłam - jutro odbywa się Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej. Uchwała, którą państwo podejmują musi być badana przez Kolegium. Także jutro, jeżeli państwo by dzisiaj taką uchwałę podjęli, stanęłaby na Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej i dopiero na tej podstawie możliwe będzie wydanie opinii o możliwości spłaty i zadłużenia się jednostki samorządu terytorialnego. Dlatego przełożenie tego już na okres późniejszy za dwa lub trzy dni uniemożliwi całkowicie realizację tej inwestycji nawet, gdyby państwo już podjęli pozytywną decyzję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Wypada stwierdzić tylko jedno, że po raz kolejny stawiani jesteśmy pod ścianą. My o to dopytywaliśmy się na poprzedniej sesji. Nie rozumiem dlaczego do dziś nie uzyskano tej odpowiedzi. Bo jeśli na czymś nam zależy to można było rzeczywiście poprosić o odpowiedź wręcz odwrotną uzasadniając nawet tym, o czym mówi w tej chwili pani Skarbnik do nas. W tej chwili znowu mamy podjąć decyzję nie mając odpowiedzi na zasadnicze dla nas pytanie.
Pan Prezydent Maciej Kobyliński."

Prezydent miasta Słupska Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Ja akurat nie wiem, dlaczego pan mecenas dał taką opinię, ponieważ ja jestem przekonany – jestem też radcą prawnym – że jeżeli się nie rozpoczęło inwestycji, o to pytałem już wszystkich kogo mogłem nawet nieformalnie, no bo ciągle na piśmie czekamy członków RIO, że jeżeli inwestycja się nie zaczęła czyli mówiąc popularnie nie wbiło się łopaty – nie jest to inwestycja rozpoczęta. I to ja nigdy tego nie ukrywałem i byłem przekonany, że państwo uzyskacie swoimi kanałami ewentualne potwierdzenie tylko tego mojego zdania. Wiem, że takie również jest stanowisko Urzędu Marszałkowskiego, ale przepraszam znowu mówię na gębę. Jestem zaskoczony, że pan Krzysztof wydał taką opinię, ja nawet jej nie widziałem, ten problem do mnie nie dotarł. Ja myślałem, że państwo świadomie podejmiecie decyzję i wiecie o co chodzi. Ring nie będzie rozpoczynany według mojej wiedzy i, że ja to napisałem zdaje się w uzasadnieniu. Także nic więcej dodać nie mogę, no jest tu budowlaniec, ja nie wiem jak pan Dobkowski ewentualnie się wypowie, ale przecież ja nie chcę manipulować, nie chcę być kolejny raz posądzany o to, że stawiam państwa pod ścianę, bo nigdy to nie było prawdą. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega radny Bogusław Dobkowski."

Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Biorąc pod uwagę rangę i terminy, jak również i wypowiedzi i stanowiska Klubów skonsultowaliśmy to z koleżanką Przewodniczącą, że no, decyzja naszego Klubu może mieć bardzo istotne znaczenie. W związku z tym prosilibyśmy w imieniu Klubu o 15 minutową przerwę... Pół godziny? Ja proponuję 15-to, jak ktoś chce przedłużyć to dobrze, skrócić nie. Dziękuję."
(Nienagrane głosy)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Czy ja mogę prosić o spokój? Jeśli ktoś chciał zabrać głos, tak jak kolega Dobkowski, to się zgłosił i ten głos uzyskał. Na razie jest taki wniosek i chwileczkę...
(Nienagrane głosy)
To jest na razie wniosek i jeszcze są głosy w dyskusji. Ja wiem, że niektórzy woleliby mieć to za sobą, bo i tak wiedzą jak mają zagłosować. My nie wiemy jeszcze, i chcemy podjąć rzeczywiście decyzję odpowiedzialną, i nie zmuszajcie nas i nie poganiajcie, że musimy to zrobić już. Kabaretem jest to, że się nie wyjaśnia a głosuje „za".
Bardzo proszę kolega Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado!
Pani Skarbnik, ja mam do pani jedno pytanie. Chodzi o kwestie procedury, jaką stosuje Regionalna Izba Obrachunkowa. Z tego co mi jest wiadomo to Regionalna Izba Obrachunkowa ma obowiązek oceny pewnych zdolności kredytowych poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, także ocenia budżety, i na przykład przedstawiamy jako samorząd Regionalnej Izbie Obrachunkowej nie już podjętą przez nas uchwałę budżetową, żeby RIO odniosło się, czy ona jest prawidłowa czy nieprawidłowa, i czy wskaźniki są spełnione czy nie są, tylko przedstawiamy projekty uchwał. Chciałbym się od pani Skarbnik dowiedzieć bardzo dokładnie, czy Regionalna Izba Obrachunkowa w przypadku emisji obligacji, zaciągnięcia kredytów opiniuje, ale opiniuje projekt uchwały czy uchwałę. Mi się wydaje, że będzie opiniowała projekt uchwały, bo to ma jakiś sens i logikę, że jeżeli ma być opinia czy my w ogóle spełniamy – zresztą na stronach niektórych Izb Obrachunkowych można nawet znaleźć takie formularze, w których można sobie wpisując dane z poszczególnych budżetów jednostki ocenić na ile spełnia się pewne kryteria i wartości – to wydaje mi się, że bardziej... logiczne byłoby żebyśmy już dysponowali opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej odnośnie projektu uchwały dotyczącego....
(Nienagrana wypowiedź)
Dziękuję panie Przewodniczący. To wydaje się, że logika by podpowiadała, że przed podjęciem decyzji o emisji obligacji organ nadzoru czyli Regionalna Izba Obrachunkowa ma zbadane, czy my mamy w ogóle prawną możliwość finansową – w świetle ustawy o finansach publicznych – do podjęcia takiej decyzji. Prosiłbym o bardzo dokładne wyjaśnienie z przywołaniem stosownych przepisów. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Bardzo proszę pani Skarbnik."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Nie przywołam stosownego przepisu, bo musiałabym sięgnąć do ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych.
Proszę państwa, Regionalna Izba Obrachunkowa opiniuje tylko i wyłącznie już podjęte uchwały. Stąd każdorazowo, jeżeli jest podjęta uchwała Skład Orzekający, którym jest Kolegium bada taką uchwałę. Ona jest najpierw procedowana na poziomie Biura Analizy, Biuro Analizy pisze wstępną opinię, następnie Kolegium ostatecznie podejmuje decyzję i opiniuje przedmiotowe uchwały, ale już podjęte. Nigdy w historii nie były wysyłane projekty uchwał do Regionalnej Izby Obrachunkowej i żadna jednostka samorządu tego nie czyni. Zawsze opiniowane są już podjęte uchwały. Dlatego Regionalna Izba Obrachunkowa otrzymując taką uchwałę, jeżeli nie ma żadnych uwag to nie przysyła żadnej opinii. Jeżeli są jakieś uwagi, ewentualnie

nieprawidłowości wtedy przesyła już na podstawie konkretnego projektu przesyła... przesyła opinię dotyczącą już uchwalonego, już konkretnie podjętej uchwały.
Proszę państwa jedyny wyjątek to jest... dotyczy to projektu budżetu i projektu wieloletniej prognozy finansowej na rok przyszły, który jest złożony do 15 listopada każdego roku przed podjęciem.... przed rozpoczęciem roku budżetowego, i to jest jedyny wyjątek.
Proszę państwa, proszę sobie wyobrazić, żeby Regionalne Izby Obrachunkowe opiniowały wszystkie projekty, gdzie na sesji mogą ulegać one zmianie, modyfikacji, można wnosić poprawki. Byłoby to po prostu dla nich niemożliwe."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Jeszcze ad vocem kolega Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Pani Skarbnik!
Pytam o to szanowni państwo, ponieważ otworzyłem sobie dokument, który nazywa się tak..., i teraz będę cytował: „Uchwała nr RA361.2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 29 października 2013 roku w sprawie opinii o możliwości wykupu obligacji komunalnych przez Miasto i Gminę Zwoleń. Na podstawie art. 13 punkt 1 art 19 ust. 2 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie zespół w Radomiu opiniuje następująco: § 1. Miasto i Gmina Zwoleń ma możliwość wykupu planowanych do emisji obligacji komunalnych w łącznej kwocie 4 miliony 600 tysięcy złotych przy założeniu pełnej realizacji planowanych dochodów budżetowych oraz ograniczeniu wydatków mających wpływ na zwiększenie zadłużenia. § 2. Uzasadnienie stanowi integralną część uchwały. Od uchwały przysługuje prawo odwołania do Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszej uchwały. Uzasadnienie. W dniu 4 października 2013 roku do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie zespół w Radomiu wpłynął wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Zwoleń w sprawie wydania opinii o możliwości wykupu obligacji w kwocie 4 miliony 600 z przeznaczeniem na sfinansowanie deficytu w roku budżetowym oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu emisji obligacji komunalnych. Wydając niniejszą opinię itd. itd." W związku z powyższym pani Skarbnik, chciałbym się zapytać, czy ze strony miasta przed przedstawieniem Radzie Miejskiej projektu uchwały był kierowany jakikolwiek wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku oraz Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku zajmowała w tej sprawie jakiekolwiek stanowisko. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Bardzo proszę panią Skarbnik."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Proszę państwa, do Regionalnej Izby Obrachunkowej wysłaliśmy komplet dokumentów oczywiście z projektem przedmiotowej uchwały. Jednak decyzja i rozpatrywanie na Kolegium będzie już podjęta uchwała, a nie projekt. Kolegium nie będzie debatowało na temat projektu budżetu. Wysłaliśmy dokumenty wcześniej, żeby właśnie przeszło przez Biuro Analiz, i aby wcześniej miało dokumenty, i aby w jak najszybciej i jak najbardziej skrócić tą drogę, że jak dostaną 18 to, żeby przynajmniej już materiały, które otrzymali było przez Biuro Analiz opracowane i doprecyzowane. W tej chwili jest pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej odnośnie projektu budżetu, w którym... i wieloletniej prognozy finansowej, która była przyjęta o możliwości spłaty tego długu. Bo również przypominam, że w projekcie budżetu na 2013 rok, który był opiniowany w 2012 były już emitowane emisje obligacji na 21 milionów wówczas, i była pozytywna opinia o możliwości spłaty. Jednak każdorazowo do emisji obligacji do banku należy dostarczyć indywidualną opinię o uchwale, i o konkretnej emisji obligacji, i każdorazowo do RIO występujemy o taką opinię o uchwale przed emisją obligacji."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.

Czy są inne pytania w tej sprawie? Nie ma ogłaszam wobec tego przerwę na wniosek już wcześniej zgłoszony przez kolegę radnego Dobkowskiego – 20 minut, do godziny 13:50."
Przerwa od godz. 13:30 do godziny 13:50.
Po przerwie.
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę koleżanki i kolegów o zajęcie miejsc na sali obrad.
Proszę państwa kończy się przerwa, przechodzimy do dyskusji, a właściwie jesteśmy chyba ku końcowi dyskusji tej w tym punkcie.
Bardzo proszę o zaprzestanie dyskusji na sali.
Proszę państwa te przerwy, które ogłaszałem były związane z tym, że chcieliśmy uzyskać jednoznaczną czy w miarę jednoznaczną odpowiedź, jaki będzie wymierny skutek tego naszego głosowania, a mianowicie wtedy kiedy przegłosujemy sprawę obligacji i wtedy, kiedy nie przegłosujemy. Ogromnie żałuję, że po raz kolejny jest taka sytuacja, że nie dysponujemy na piśmie oficjalną wypowiedzią. Możemy tylko posiłkować się w tej chwili odpowiedziami, które udało się uzyskać drogą telefoniczną w rozmowach, które można było jeszcze dziś przeprowadzić, ale to widać już taki nasz los, że będziemy ciągle stawiani do końca chyba tej kadencji w różnych sytuacjach pod ścianą. Nie ukrywamy, ja również, że sprawa ringu była tą inwestycją, o której mówiliśmy od początku poprzedniej kadencji. I była, i jest to inwestycja, która pozwoli ściągnąć do tego miasta naprawdę, jak na nasze możliwości, ogromne możliwości. To też w końcu dodatkowe miejsca pracy itd. Pytaliśmy cały czas przy tych... przy dyskusji nad tym projektem uchwały na poprzednich sesjach, czy jest czy nie jest zagrożony ring, i prosiliśmy o odpowiedź na piśmie. To, że ktoś mówi, nawet pan Prezydent, że mówił... Panie Prezydencie, pan Prezydent mówił wiele różnych rzeczy, które się nie potwierdziło więc tego typu odpowiedzi niestety nie są dla nas wystarczające. Oczekiwaliśmy dokumentów. Dokumentu nie mamy, ale z tych rozmów, które przeprowadziłem z Regionalną Izbą Obrachunkową i Skarbnikiem Urzędu Marszałkowskiego wynika, że istnieje bardzo duża obawa, wręcz pewność, że jeżeli nie podejmiemy tej uchwały to nie będziemy mogli uchwalić budżetu, a jak budżet uchwalimy, a on jest przygotowany z uwzględnieniem rozwiązań zawartych w uchwale o emisji obligacji to czeka nas opracowanie programu naprawczego. Jak będzie program naprawczy to nie będzie można uwzględnić nowych inwestycji. Interpretacja jest taka, że to nic, że wydaliśmy pieniądze na projekt, że wydaliśmy pieniądze na wykup, że jest preumowa, ale w programie naprawczym, gdzie to mogło być potraktowane inaczej aniżeli nowa inwestycja. W związku z tym głosując „przeciw" głosujemy przeciwko tej inwestycji. Nie po to pracowałem w tej Radzie 7 lat, żeby dzisiaj tak zagłosować.
Tyle chciałem powiedzieć w imieniu zarówno swoim jak i i przynajmniej części kolegów i koleżanek, którzy głosu nie zabiorą. Dziękuję.
Bardzo proszę koleżanka Beata Chrzanowska."
(Opinia RIO z dnia 18 grudnia 2013 r. dot. wniosku Prezydenta w sprawie kwalifikacji zadania jako nowej inwestycji stanowi zał. nr 11 do niniejszego protokołu.)
Radna Beata Chrzanowska „Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!
Klasyk powiedział, że tylko krowa nie zmienia poglądu, i chyba w tej regule chyba akurat teraz przyszło mi się zmieścić, ponieważ jest mi przykro w ogóle, że do takiej sytuacji dochodzi, że jesteśmy po raz kolejny stawiani pod ścianą, że decydujemy za pięć dwunasta i od tej naszej decyzji zależy najważniejsza inwestycja. Z pewnością niejedna, bo państwo słyszycie ciągle o ringu, ale wiecie dokładnie o tym, że jeszcze zaplanowaliśmy inną inwestycję związaną z rozwojem komunikacji w naszym mieście. I jestem przeciwna stawianiu takiej sytuacji, chcę to powtórzyć, mam nadzieję, że nigdy do takiej sytuacji więcej nie dojdzie. Życzę również państwu tego samego, ale wcześniej podjęta decyzję muszę zmienić tak, jak i moi koledzy w Klubie, i zagłosujemy za emisją obligacji."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Czy są inne głosy? Ktoś chciałby zabrać jeszcze głos?
Nie ma. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.
Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik.
Głosowało 20 radnych: 16 głosów oddano „za", 3 głosy były „przeciwne" i 1 „wstrzymujący się".
Stwierdzam, że Rada Miejska podjęła... większością, wymaganą większością głosów podjęła uchwałę w sprawie emisji obligacji komunalnych.
(Ww. uchwała Nr XLIII/616/13 stanowi zał. nr 12 do niniejszego protokołu.)
Zamykam 43 obrady *(I część)* Rady Miejskiej w Słupsku.

Zakończenie I części obrad godz. 14:45
Protokół sporządziła
Krystyna Kniaź

Sekretarz obrad

Artur Wiszniewski

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Słupsku

Zdzisław Sołowin

II część XLIII Sesja Rady Miejskiej w Słupsku,
z dnia 30 grudnia 2013 roku

Rozpoczęcie obrad godz. 09:00
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Otwieram II część 43. w tej kadencji sesji Rady Miejskiej w Słupsku, którą zwołałem na wniosek Prezydenta Miasta złożony 11 grudnia bieżącego roku.
Witam przybyłych radnych, a w imieniu Wysokiej Rady witam pana Prezydenta Macieja Kobylińskiego, Zastępców Prezydenta panów: Andrzeja Kaczmarczyka i Edwarda Zdziborskiego, panią Skarbnik Dorotę Bałukonis i panią Sekretarz Agnieszkę Nowak.
Miło mi powitać wszystkich uczestniczących w dzisiejszej sesji.
Stwierdzam, że w chwili obecnej w sesji uczestniczy 18 radnych, a więc jest quorum umożliwiające podejmowanie prawomocnych uchwał.
(Listy obecności stanowią kolejno zał. nr 13, 14 i 15 do niniejszego protokołu.)
Wcześniej poprosiłem kolegę Marcina Lubinieckiego, aby pomagał mi jako Sekretarz obrad.
Przypominam, że podczas I części sesji 18 grudnia Rada zadecydowała o kontynuowaniu obrad w dniu dzisiejszym.
(Zawiadomienie do radnych i Prezydenta Miasta stanowią zał. nr 16 i 17 do niniejszego protokołu.)
Do zrealizowania punktu 2. porządku obrad pozostało podjęcie przez Radę dwóch uchwał. Przypominam:
1) w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2013 rok – jest to projekt na Druku Nr 43/1,
2) w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Słupska na lata 2013-2029 – projekt na Druku Nr 43/2.

Ad. pkt 2. Podjęcie uchwał:
1) podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2013 rok (Druk Nr 43/1),
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin Wobec tego przystępujemy do realizacji porządku obrad, który przypomniałem i proszę panią Dorotę Bałukonis Skarbnika Miasta jeszcze raz o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały. Bardzo proszę pani Skarbnik.
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Chciałam po raz kolejny przedstawić projekt uchwały, który był już wraz z uzasadnieniem prezentowany na sesji Rady Miejskiej w dniu 18 grudnia br. - projekt w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na rok 2013. W proponowanym projekcie uchwały wnioskujemy o zmniejszenie w roku 2013 wydatków majątkowych o kwotę 17 milionów 331 tysięcy w związku z brakiem realizacji inwestycji Park Wodny, i jednocześnie proponujemy, aby te środki finansowe z roku 2013 przenieść na rok 2014, i jednocześnie w drugim projekcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2013 – 2029 dokonać zwiększenia wartości zadania inwestycji o kwotę 17 milionów 331 tysięcy złotych, aby móc podpisać umowę z wykonawcą na dokończenie budowy Park Wodny.
Proszę państwa, jak to wcześniej już było przedstawione, w styczniu br. została zerwana umowa z wykonawcą zadania Firmą Termochem w związku z z opóźnieniami, jak i również brakiem realizacji w założonym tempie i przy określonej ilości osób tegoż zadania. Nastąpiło rozliczenie inwestycji i ogłosiliśmy kolejny przetarg na dokończenie budowy. 5 grudnia nastąpiło otwarcie ofert i najtańsza oferta opiewała na kwotę blisko 34 milionów złotych, dokładnie 33 miliony 900 tysięcy złotych. W związku z tym zwracamy się do państwa z prośbą o wyrażenie zgody na przeniesienie środków z roku 2013 na rok 2014 i zwiększenie wartości zadania inwestycyjnego. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję pani Skarbnik.
Bardzo proszę o zabranie głosu pana Prezydenta Macieja Kobylińskiego. Bardzo proszę panie Prezydencie."
Prezydent miasta Słupska Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni goście!
Chciałem prosić pana Przewodniczącego i Wysoką Radę o to, abyśmy mogli podobnie jak w piątek 27 grudnia przedstawić naszą historię budowy Parku. Uważam, że spotkanie było bardzo ciekawe chociaż jednostronne. Mieliśmy prawie dwie godziny, na którym przedstawiliśmy zarówno historię budowy aquaparku, zarówno ze strony inwestora jak i miasta. Informacja o procesach związanych z rozliczaniem z wykonawcą, podwykonawcami oraz Inżynierem Kontraktu, bardzo krótko o postępowaniu karnym przeciwko naszym pracownikom. Mówiliśmy również o nowej spółce, przyjechał specjalnie na moje zaproszenie pan Rybak, który o swojej firmie opowiadał, i liczyliśmy później na pytania. Pytań nie było, domyślam się, że padną dzisiaj. Było ośmioro radnych, teraz jest państwa jak zdążyłem zauważyć sporo więcej. Stąd moja prośba, abyśmy mogli powtórzyć tą informację. Jesteśmy przygotowani na około godziny łącznie ze slajdami. Uważam, że należy się to zarówno państwu Radzie, jak i naszym obywatelom. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję panie Prezydencie. My mamy... ja tylko przypominam, że mamy niepełną godzinę na tą część więc ja oczywiście nie będę tutaj sprzeciwiał się temu, ale proszę maksymalnie skracać, abyśmy się mogli … żebyśmy nie przedłużali tego czasu, tej pierwszej... drugiej części sesji z dnia 18 zbyt długo.
Bardzo proszę pan Prezydent Maciej Kobyliński."
Prezydent miasta Słupska Maciej Kobyliński „Oczywiście, zgadzam się z tym, co powiedział pan Przewodniczący. Ja też bym nie chciał żeby to było rozwlekłe. Poprzednio mówiliśmy dokładnie to sprawdziliśmy 45 minut, więc jak skrócimy będzie koło 40, czyli jeszcze będzie parę minut przed sesją, żeby był czas choćby na głosowanie.
Poproszę pana Jarosiewicza, proszę jednocześnie, aby mówił maksymalnie krótko."
Dyrektor SOSiR Henryk Jarosiewicz „Dzień dobry! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado!
Postaram się przedstawić krótko historię budowy Parku Wodnego. I tak na podstawie dokumentów Programu funkcjonalno – użytkowego jak i Studium wykonalności w 2009 roku została podpisana umowa z Marszałkiem na dofinansowanie. Kwotę jaką Marszałek przeznaczył na dofinansowanie to 19 milionów 200 tysięcy. Na tej podstawie komisja przygotowała przetarg na wyłonienie inwestora zastępczego czyli Inżyniera Kontraktu. Po przetargu firma z Warszawy Bud–Invent podpisała z nami umowę na około 800 tysięcy – obsługę Parku Wodnego i Klasztornych Stawów. Przypomnę tylko, że budujemy to w formie „Zaprojektuj i wybuduj".
Po wyłonieniu Inżyniera kontraktu, Inżynier Kontraktu przygotował przetarg na wyłonienie generalnego wykonawcy. Cztery oferty, które wpłynęły nie podlegały odrzuceniu. Najkorzystniejszą ofertę przedstawił nam, przedstawiło Konsorcjum Tiwwal, Holma i Termochem. Po analizie tych ofert podpisano umowę w 2010 roku, dokładnie 3 listopada. Po wprowadzeniu konsorcjum na budowę, no mieliśmy problemy od samego początku, ponieważ ta budowa na podstawie harmonogramu, jaki został złożony nie była realizowana. Także byliśmy zmuszeni we wrześniu 2011 roku podpisać umowę z Termochemem, z pozostałym tym trzecim konsorcjantem. Po podpisaniu umowy, no w dalszym ciągu mimo zapewnień pana Prezesa Termochemu realizacja nie szła tak, jak żeśmy oczekiwali, co nas zmusiło do wypowiedzenia umowy. 5 lutego 2013 roku została rozwiązana umowa z winy generalnego wykonawcy czyli Termochemu. Udzieliliśmy zlecenia RZI na przygotowanie dokumentacji na dokończenie tej budowy. Ogłoszone były dwa przetargi: I przetarg nie został rozstrzygnięty, kwota na jaką EkoWodrol Koszalin złożył ofertę, pamiętacie państwo, to 47 milionów; przetarg II – złożono

dwie oferty niepodlegające odrzuceniu. Jak wiadomo oferta korzystna Budremu... Budrem-Rybak firma z Luzina. Znamy tą firmę, ponieważ ta firma wykonywała u nas w Słupsku nasz obiekt – Halę Lekkoatletyczną z internetem. Firma bardzo dobra, dokładna także znamy jeszcze historię budowy podobnych obiektów sportowych m.in. park wodny z halą w Kwidzyniu, przygotowany obiekt w Gniewinie, gdzie Hiszpanie mieli swoje miejsce pobytu i treningów. To tyle z historii budowy Parku Wodnego."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Proszę bardzo."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Proszę Państwa!
Jeżeli chodzi o realizację inwestycji Park Wodny, ja bym chciała przedstawić o skutkach finansowych, które będą nas czekały, jeżeli inwestycja nie będzie dokończona. Więc przede wszystkim pierwsza zasadnicza kwestia to jest zwrot dofinansowania w wysokości 2 miliony 100, które już otrzymaliśmy od Marszałka wraz z należnymi odsetkami w kwocie ponad 300 tysięcy złotych. W związku z tym, że umowa z Marszałkiem będzie... nie będzie realizowana również nasz partner czyli Pomorska Strefa również będzie zmuszona do zwrotu 840 tysięcy z należnymi odsetkami dofinansowania, które już otrzymało i rozliczyło. Łącznie będzie do zwrotu kwota ponad 3 i pół miliona złotych.
Proszę państwa, kolejną sprawą to jest Vat. Od 2010 roku realizując inwestycję odliczaliśmy podatek Vat w związku z możliwością uzyskania przychodów z tej działalności. Jeżeli inwestycja zostanie zaprzestana, nie będzie kontynuowana musimy liczyć się z konsekwencjami zwrotu kwoty 7 milionów 100 tysięcy złotych Vat-u wraz z należnymi odsetkami w granicach około miliona złotych. Łącznie koszty finansowe do zwrotu to będzie ponad 11 milionów. Jednocześnie już zaangażowaliśmy środki finansowe z emisji obligacji w wysokości 40 milionów złotych, które również będziemy spłacać pomimo nie zakończenia inwestycji, i tak zaczniemy je spłacać od 2015 roku do 2021. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale bardzo proszę panie Prezydencie o naciśnięcie, o zgłoszenie, bo nie słychać...
Prezydent miasta Słupska Maciej Kobyliński *(wypowiedz poza mikrofonem)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale nagrywamy panie Prezydencie i bardzo proszę, żeby było... bardzo proszę pan mecenas Drygalski."
Dyrektor Biura Prawnego Krzysztof Drygalski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Ja chciałbym króciutko przedstawić tę sprawę, która zawisła przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie. Pozew w tej sprawie miasto wniosło w dniu 28 marca 2013 roku. Odpowiedź na pozew została złożona przez Przedsiębiorstwo Termochem 29... w dniu 29 maja 2013 roku. 12 lipca zostało złożone pismo procesowe przez miasto Słupsk. Następnie 31 lipca i 19 sierpnia zostały złożone dalsze pisma procesowe w tej sprawie ze strony miasta. 26 sierpnia odbyła się rozprawa przed Sądem Arbitrażowym w Warszawie. Również w tym dniu 26 sierpnia pozwany złożył pismo procesowe wraz z pozwem wzajemnym. 20 i 26 września miasto i Termochem złożyły kolejne pisma procesowe. 4 października miasto złożyło odpowiedź na pozew wzajemny. 7 listopada miało miejsce kolejne pismo procesowe... złożenie kolejnego pisma procesowego przez Termochem. 20 i 21 listopada 2013 roku odbyła się przed Sądem Arbitrażowym w Warszawie kolejna rozprawa. 20 grudnia pismo procesowe Termochem-u jest ostatnim pismem, które zostało do tej sprawy złożone. W sprawie będzie przeprowadzony dowód z opinii biegłego. Jeszcze postanowienie w tym przedmiocie nie zapadło. Jeżeli chodzi o same pisma procesowe i szczegóły one były dostępne. Można było przeglądać je te dokumenty w Biurze Prawnym, również pewne kwestie bliżej były prezentowane na spotkaniu z państwem radnymi w piątek 27 grudnia. Szczegóły tutaj bliższe nie mogą być podane na sesji z uwagi na to, że postępowanie przed Sądem Arbitrażowym jest objęte poufnością i jest ono dostępne tylko dla stron, a sesja ma charakter publiczny. W związku z tym tak wygląda aktualny stan postępowania w sprawie... przeciwko... z powództwa miasta przeciwko Termochem.

Mamy jeszcze sprawy z podwykonawcami. Aktualnie w Sądzie Okręgowym w Lublinie toczy się postępowanie z pozwu Spółki Berndorf Baderbau w Jaworznie przeciwko Berber Termochem oraz miasto Słupsk o kwotę... o zapłatę kwoty 492 tysiące euro. Spółka Berndorf Baderbau była podwykonawcą na Parku Wodnym i nie otrzymała wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.
Mamy jeszcze sprawę przed Sądem Okręgowym w Gdańsku oraz Sądem Rejonowym w Słupsku na łączną kwotę 427 tysięcy to jest wartość sporu przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, 65 tysięcy złotych to jest wartość sporu przed Sądem Rejonowym w Słupsku. Jest to sprawa z słupską firmą, z jej powództwa. Chodzi o firmę MMS Spółka z o.o. w Słupsku. Tutaj te postępowania również są w toku. Rozstrzygnięć jeszcze żadnych w tych sprawach jeszcze instancyjnych nie ma. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Panie Prezydencie jednak bardzo proszę wciskać. Proszę uprzejmie."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Poproszę teraz pana Dyrektora Grzegorza, aby przedstawił spółkę."
Inżynier SOSiR Grzegorz Juszczyński „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado!
Spółka Budrem istnieje od 1989 roku. Na początku zatrudniała 4 osoby i zajmowała się niewielkimi robotami budowlanymi. Do dnia dzisiejszego wykonała wiele inwestycji, kilkadziesiąt, głównie na rynku trójmiejskim. Jej zakres działalności to są roboty ogólnobudowlane, roboty wodno-kanalizacyjne, roboty drogowe, roboty energetyczne oraz produkuje stolarkę PCV i aluminiową. Dzisiaj firma zatrudnia 155 pracowników na umowę o pracę.
Z najważniejszych inwestycji, które wykonała w ostatnim czasie to Kompleks sportowy w Kwidzynie składający się z hali widowiskowo-sportowej wraz z basenem oraz zjeżdżalnią na kwotę 34 milionów złotych; wykonała rozbudowę Centrum Windsurfingu w Sopocie – Centrum składa się z budynków ratownictwa wodnego, budynku szkolenia żeglarskiego, łączna powierzchnia Centrum to około 2 tysiące m², wartość robót 411 milionów złotych; wykonała przebudowę Izby Celnej w Gdyni – przystosowała istniejący obiekty, wartość inwestycji około 27 milionów złotych; wykonała przebudowę budynku Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego za 14,3 miliona złotych; wykonała... wybudowała Zespół Budynków Mieszkalnych w Gdyni przy ul. Piastowskiej za 35,8 miliona złotych, trzech budynków mieszkalnych dla TBS Motława za 17 milionów złotych; zbudowała Dom Pomocy Społecznej w Gdyni za 13 milionów złotych. No i inwestycję, którą wykonała w Słupsku to budowa hali widowiskowo-sportowej na stadionie. Jest to budynek lekkoatletyczny wszystkim dobrze znany, ukończony w terminie. Do inwestycji jako SOSiR nie mamy żadnych uwag. Ponadto wybudowała halę widowiskowo-sportową wraz z stadionem lekkoatletycznym w Gniwinie – to jest ten obiekt szkoleniowy na Euro 2012. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Bardzo proszę."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Nie wiem, czy pani Skarbnik już mówiła... w takim razie proszę mi udzielić głosu, kilkanaście zdań.
Po pierwsze proszę państwa, myśmy tą firmę bardzo dokładnie zbadali z tej prostej przyczyny, że poprzednie te trzy co wygrały, przedstawiały nam nie swoje inwestycje, na przykład poznańską, gdzie oni w ogóle nie brali udziału jak się potem okazało, tylko za odstępne robił to Włocławek. Tej wiedzy nie mieliśmy. W związku z tym pana Rybaka żeśmy prześwietlili w sposób maksymalny. Jeździłem i dzwoniłem do wykonawców, do inwestorów. W związku z tym mamy tylko dobre opinie aż jestem mile zaskoczony.
Dwa pytania padły na poprzedniej sesji. Pierwsze dotyczące pana Michała Wyporskiego. Najkrócej zacytuję pana Romana Rybaka, który powiedział – nie czyni to ładnie, ale nie mi – pan Wyporski nie pracował u mnie, nie pracuje i nigdy pracował nie będzie. Kropka. Już nie komentowałem dalej tego, bo zrozumiałem, że nie ma ochoty na tą współpracę.

Druga rzecz. Dwoje z państwa radnych mówiło, żeby to za symboliczną złotówkę sprzedać lub oddać w ramach PPP jakiemuś prywatnemu wykonawcy. Ja nie ukrywam, że nawet mi się przez moment ta propozycja spodobała, no bo spada z nas, szczególności ze mnie, sporo odpowiedzialności. Niemniej brak możliwości zarówno prawnych, jak i faktycznych, aby to nastąpiło. Po pierwsze dlatego, że jest udział kapitału w tej inwestycji kapitału unijnego, kapitału Skarbu Państwa i nasz. Więc nie wchodzi to w rachubę głównie z uwagi na unijne zaangażowanie. Jak również no, z tą złotówką to to potraktowano też dosyć niepoważnie. Ja twierdziłem, że to jednak padło i w sumie nie może tego zakończyć – powtarzam – prywatny inwestor nawet w formule PPP. To jest stanowisko zarówno Urzędu Marszałkowskiego jak i Urzędu Wojewody. Na razie tyle. Dziękuję bardzo. Staraliśmy się, jak państwo widzicie, zmieścić w 20 nawet minutach. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
W takim razie otwieram jeszcze raz... właściwie nie otwieram tylko kontynuujemy dyskusję, która rozpoczęta była na poprzedniej części sesji.
Kto z państwa radnych chciałby zabrać w tej chwili głos jako pierwszy? Proszę uprzejmie kolega radny Krzysztof Kido."
Radny Krzysztof Kido „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!Wysoka Rado!
Pan Prezydent był uprzejmy stwierdzić, że propozycja, którą złożyłem oczywiście taka dość prowokacyjna, jest niemożliwa do zrealizowania. Otóż konsultowana była z osobami, których kwalifikacje są nie do podważenia. Ale fakty! Faktem pierwszym, niezaprzeczalnym jest to, że Rada Miejska oraz mieszkańcy Słupska chcą mieć Park Wodny. Drugi fakt – Rada Miejska zezwoliła panu Prezydentowi na wydatkowanie kwoty 57, 777... itd. Z tymi faktami nie można dyskutować. Gdybyśmy podjęli taką decyzję, o której mówię czyli dokonali uporządkowania spraw związanych z własnością gruntów, w najgorszym przypadku przy zamianie gruntów trzeba byłoby dopłacić milion 800 tysięcy złotych. Jest to wariant pesymistyczny. Marszałkowi należy zwrócić 2 miliony 100 plus odsetki. Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego – 840..., Vat-u wraz z odsetkami ponad 7 milionów. Daje to łącznie kwotę 54 miliony, w tym mamy te 41 milionów obligacji, które musimy spłacać. Czy my dokończymy, czy my nie dokończymy Park Wodny te obligacje trzeba spłacać. A więc, proszę panie Prezydencie rozważyć taką sytuację, gdzie budżet miasta zostanie obciążony taką kwotą jaka została zaplanowana i ujęta w wieloletniej prognozie finansowej, a obiekt jednak zostanie dokończony. I tak będziemy płacić za naukę pływania dzieci i młodzieży, no bo taki jest cel. Tego wyeliminować się nie da. Natomiast wartość inwestycji, która po przesunięciu tych środków i dołożeniu następnych przekroczy 75 milionów złotych. Jeżeli spojrzymy w Studium wykonalności to amortyzacja od tej wartości wielokrotnie przekroczy możliwości przychodów finansowych, a zatem strata w budżecie miasta czyli deficyt budżetowy będzie wyjątkowo wysoki. A pytałem się również, czy można przekazać obiekt w zarząd? Otóż ze względu na to, że byłby dokończony na przykład przez miasto z udziałem środków unijnych nie jest to możliwe? Nie jest to możliwe. Nie jest możliwa zmiana zarządcy na przykład spółki prawa handlowego, które by w swoim bilansie miałaby taką sprawę. A zatem panie Prezydencie może być wilk syty i owca cała. Otóż wszyscy przyznalibyśmy się do pewnego błędu i uszy wzięli po sobie, ale obiekt w mieście by funkcjonował, a inwestor, który by go dokończył za mniej więcej około 40 milionów złotych jest wstanie zarobić na koszty eksploatacji i amortyzację. Bo wtedy amortyzacja od takiego obiektu wynosi około miliona 100-110 tysięcy złotych. Znaczy się w pierwszym okresie jest trochę wyższa przez pierwsze dwa lata, a później znacznie niższa. Proszę jednak nie odrzucać zupełnie takiej możliwości, bo są tego konsekwencje, o których i pan Prezydent i ja dobrze wiemy. Natomiast obiekt może powstać."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Pan Prezydent Maciej Kobyliński ad vocem."

Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie radny Kido!
Rzeczywiście to jest prowokacyjna propozycja. Na tyle prowokacyjna, że aż jestem zdumiony, że mogła paść z pańskich ust. I nie wiem z kim pan rozmawiał, ale naprawdę nie byli to fachowcy, którzy życzą dobrze miastu. To byli fachowcy prywatnego inwestora. Na tej sali nie wypada by publicznie podać wręcz o jakiego inwestora chodzi, tym jest zainteresowana jedna osoba jak i druga. Osobiście! Takie jest piękne przysłowie, no ale już nie będę je cytował.
Proszę państwa z całą odpowiedzialnością oświadczam, że jest to niemożliwe, ale gdybyśmy się uparli i Marszałek by uznał, a twierdzi, że nie uzna, to wtedy ten prywatny inwestor, który czekał, że się to wybuduje na tyle daleko 70%, że już zakończenie to jest prosta rzecz i on wtedy da te swoje pieniążki i on będzie czerpał z tego pożytki. Nie tylko z tej inwestycji, ale z jej położenia koło bardzo ładnie położonej piaskuli etc. etc.
Proszę państwa, to już nawet nie jest prowokacja to brzmi gorzej, a przecież przypomnę Wysoka Rada nie była uprzejma się zgodzić – zresztą bardzo optował pan Kido za tym, żeby się Rada zgodziła – wtedy był zwolennikiem, teraz też, ale w innym układzie jest zwolennikiem z innych pobudek. Rada się nie zgodziła, abyśmy powołali spółkę. To po pierwsze z prywatnym inwestorem, a po drugie prywatny inwestor był, obiecał 10 milionów, mamy to na piśmie, a potem się wycofał, ponieważ nie zgodzono się na powołanie spółki. Jaka przewidująca gra.
Proszę państwa nie możemy się na to zgodzić z tych względów, o których mówię, i z tych względów, o których państwo wiecie. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Ja zanim udzielę głosu chciałem zapytać pana Prezydenta, kiedy pan mówił prawdę? Czy wtedy, kiedy mówiliśmy, na początku w poprzedniej kadencji, o budowie aquaparku i rozważaliśmy taki montaż finansowy – 10 milionów plus grunty to będzie wkład miasta, 30 milionów partner prywatny i 30 milionów środki unijne. Tak mówił pan na samym początku naszej dyskusji w poprzedniej kadencji przekonując nas do realizacji tej inwestycji. To jak? Wtedy można było skorzystać ze środków unijnych? Bo przekonywał pan, a dzisiaj pan kategorycznie stwierdza, że nie. Kiedy mówił pan prawdę? Wtedy czy dziś?”
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Mówiłem wtedy prawdę i teraz prawdę, ponieważ wtedy sytuacja była – powtarzam – mamy list intencyjny pana Malka, żeby to nazwisko w końcu padło, gdzie daje 10 milionów, swój teren – to był jego teren przypomnę państwu – i będziemy szukać wspólnego inwestora. Ja byłem cały hepi, przecież o tyle taniej by to było. Tylko przypomnę jeszcze raz. W momencie, kiedy państwo się nie zgodzili na powołanie spółki żaden inwestor nie chciał przystąpić, a pan Malek wycofał się od razu z tych 10 milionów i z dalszej z nami współpracy. Przypomnę państwu dalej. Prosiliśmy o zamianę całości terenu, ale ponieważ państwo uznaliście, że teren na ulicy Leśnej, z którym zresztą do tej chwili nic się nie dzieje, jest zbyt cenny żeby można się było zamieniać na takie... na piaskulę to myśmy się nie mogli zamienić tylko musieliśmy u pana Malka, błagając go, wydzierżawić. Na 20 bodajże lat i mamy tą dzierżawę. W tej sytuacji to nie my tylko wykonawca popełnił błąd budując na części, która nie była jego, w jego władaniu czyli nasza. Także ja nie kłamię ani wtedy, ani teraz, bo mówienie prawdy to nie kłamstwo, i bardzo bym prosił pana Przewodniczącego, żeby mimo wagi tej sprawy popatrzył na to od tej strony ostrożnościowej miasta. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Ja tu wykasowałem, więc jeśli można... Kolejny głos w dyskusji kolega Robert Kujawski Wiceprzewodniczący Rady, bardzo proszę.”
Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado!

Szanowni państwo na tej sesji możemy się dowiedzieć bardzo dużo ciekawych rzeczy. Na przykład o tym, że od samego początku były problemy z inwestycją. Ja sobie sięgnąłem do protokołów, i 27 kwietnia 2011 roku przypomnę słowa pana Prezydenta: „Proszę Państwa przypomnę również, że wbrew zapowiedziom kasandrycznym niektórych z Państwa, żeśmy 22 kwietnia podpisali pozwolenie na budowę Parku Wodnego „Trzy fale" w Słupsku. Słowo stało się ciałem, park się wodny buduje. No, nie będę chyba o tym mówił, bo to już tyle było o tym pisane, tłumaczone ja mam wszystko w szczegółach." 25 maja 2011 roku Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski – to w punkcie sprawozdania Prezydenta z tego co działo się między sesjami: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Panie Prezydencie, w decyzji o pozwoleniu na budowę, o której wspomniał pan także w swoim wystąpieniu, znajduje się informacja, że decyzja ta nie obejmuje pozwolenia na budowę zjazdu z drogi publicznej ul. Grunwaldzka, działka drogowa nr 40 i zjazdu gospodarczego z działki drogowej 58/11 oraz wykonania przyłączy wodnych, kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej, energetycznej i cieplnej, które zrealizowane zostaną na podstawie odrębnych zezwoleń. Czy można uzyskać informację, kiedy te odrębne zezwolenia zostaną wydane?

Drugie pytanie jest związane z parkiem wodnym, mianowicie w tej decyzji o pozwoleniu na budowę jest informacja o tym, że na skarpach, gdzie ma się znajdować Park Wodny, znajdują się lęgowiska ptaków, w związku z powyższym na tym terenie w okresie od 1 maja do 31 lipca nie można przeprowadzać robić ziemnych. Czy mógłby Pan Prezydent powiedzieć, czy możemy się tutaj spodziewać opóźnienia prac ziemnych do końca lipca? Dziękuję. Prezydent Maciej Kobyliński: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, odpowiadając na pytanie Wiceprzewodniczącego Kujawskiego... – woda będzie dochodziła i kanalizacja. Myślę, że jak się umówi z moim pełnomocnikiem ds. inwestycji, to mu to wszystko wytłumaczy. Dziękuję."

Teraz dowiadujemy się jakiś rzeczy dotyczących, że tam błędnie pan Malek, działki, inne rzeczy. Panie Prezydencie, ja chcę żeby pan Przeczytał dokładnie wezwanie z 17 lipca 2012 roku skierowane do Firmy EuroIndustry pana Jerzego Malka to się pan dowie jak z tymi drogami wyglądało. Pismo podpisał pan Andrzej Kaczmarczyk.

A ja mam do pana Prezydenta jedno zasadnicze pytanie, bo dużo tutaj mówiliśmy o kwestiach związanych z dofinansowanie unijnym. Klub Prawa i Sprawiedliwości zadał pytanie, czy może pan przedstawić dokument podpisany przez Marszałka Województwa Pomorskiego bądź podpisany przez osobę działającą z upoważnienia Marszałka Województwa Pomorskiego potwierdzającą, że budowa Parku Wodnego będzie dofinansowana ze środków europejskich pomimo opóźnień, zwiększenia zakresu budowy, zwiększenia kosztów zadania. Minęło prawie... minęło kilkanaście dni od sesji specjalnej.

Panie Prezydencie, czy ma pan dokument od Marszałka Województwa potwierdzający, że pomimo tego co się z inwestycją dzieje możemy cały czas liczyć na dofinansowanie? Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.

Bardzo proszę pan Prezydent Maciej Kobyliński."

Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Myślę, że patowanie państwa cytatami moich wypowiedzi jest bez sensu, bo one są wybrane z kontekstu, i typowe działanie skądinąd nam znane z codziennego oglądania telewizji.

Natomiast ważne jest tylko to co pan powiedział, że takie pytanie miało zostać postawione, a pozostawione nie było. Ja myślę, że przedstawiciel PiS-u nie będzie zmuszał mnie do zadawania, człowieka z SLD, do zadawania pytania członkowi PO. Skądinąd wiem, że trwają rozmowy między Urzędem Marszałkowskim a słupskim PO, i taką odpowiedź na pewno uzyskali, jeżeli się o to zapytali. Natomiast nie będę wykonywał poleceń pana Kujawskiego, bo one są politycznie tylko prowokacyjne. Dziękuję.

Natomiast absolutnie jestem pewny, tak pani Przewodnicząca, przecież pani wie co powiedział Marszałek, absolutnie jestem pewien, że jeżeli takie pytanie zada swojemu marszałkowi z jego Klubu to musiał uzyskać odpowiedź. Jeżeli ja zadam takie pytanie to pytanie będzie odpowiedzią bardzo długą, a mianowicie będzie potrącony wkład Platformy.... przepraszam, będzie no, w Platformie to jest przecież wszystko... unijny w sytuacji procentowej to jest też oczywiste.
Proszę państwa jest tutaj pan, no fachowiec na pewno, pan Bartek Gwóźdź-Sproketowski. My nie możemy zadawać Marszałkowi pytań prowokacyjnych, bo powie, że go próbujemy stawiać, jak państwo ładnie mówicie, pod ścianą, ale przepisy są jednoznaczne, a Marszałek powiedział: do końca 15 roku mogę finansować tą budowę. Oficjalnie to powiedział, i państwo o tym wiecie, wie pani Przewodnicząca, wie pan Lange, wie pan Przewodniczący prawda? Odpowiedzcie swoim przyjaciołom z bratniego Klubu PiS. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Bardzo proszę koleżanka radna Beata Chrzanowska."
Radna Beata Chrzanowska „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!
Od czasu poprzedniej sesji niewiele się zmieniło. Pewnym jest, że całkowita wartość zadania na dzień dzisiejszy wzrosła o 17 milionów do kwoty blisko 75. Przypomnę, poprzednio Rada wyraziła zgodę na wybudowanie aquaparku za blisko 60 milionów. Wiele następnych decyzji finansowych naszej Rady było konsekwencją tamtej decyzji. O, chociażby tegoroczny budżet, który miał zabezpieczyć dokończenie inwestycji, i miało być 58, a dzisiaj mówi się o 75, a może 85, 95 i skończy się na 105. Pewnym jest, że ta budowa powinna się zakończyć półtora roku temu. Zgodnie z zapewnieniami o bardzo dobrym kontrakcie i o wszystkich robotach, które odbywają się zgodnie z harmonogramem, ale w dalszym ciągu nie otrzymaliśmy odpowiedzi na takie pytanie: ile będzie kosztować cała inwestycja? Czy 75 milionów na pewno wystarczy, aby tą inwestycję zakończyć? Z czego musimy zrezygnować? Z czego muszą zrezygnować mieszkańcy naszego miasta, by dokończyć aquapark? Co się stanie, jeśli budowa i rozliczenie nie dokończy się do sierpnia? Sam potencjalny wykonawca bał się takiego krótkiego okresu, tak powiedział na ostatnim spotkaniu, a my widać nie, przecież nie ma żadnej pewności, że uda się to zrobić w 8 miesięcy. Uczy tego doświadczenie. Bo wcześniej pan Prezydent zapewniał, że budowa zakończy się w terminie, i że miasto nie dołoży ani złotówki. Wszystkie te zapewnienia zweryfikowała rzeczywistość i ufamy zatem dokumentom i faktom, a nie słowom tym bardziej, że kontrola tej inwestycji będzie miała już miejsce po przyszłorocznych wyborach. Właściwie powinniśmy sobie zadać pytanie. Kto jest odpowiedzialny za zwiększenie powierzchni całkowitej obiektu o ponad 800 m² i o zmianie kubatury blisko 7000 m³? Kto poniesie za to konsekwencje? Kto jest odpowiedzialny za budowę drogi dojazdowej na nie naszym gruncie? Skąd weźmiemy prawie 2 miliony na zamiany działek, żeby rozwiązać ten problem? Pod warunkiem, że Spółka EuroIndustry zgodzi się na taką zamianę. Właściwie powinniśmy zadać sobie pytanie. Czy konstrukcja budynku jest bezpieczna? Czy brak zabezpieczenia dachu przez cały rok nie zakończy się katastrofa budowlaną? I właściwie, kto poniesie odpowiedzialność? Co stanie się w sytuacji przegranej w Sądzie Arbitrażowym? Co się stanie, kiedy będziemy musieli dokładać kolejne miliony jako następstwo przegranych procesów z podwykonawcami, z byłym wykonawcą, z Inżynierem Kontraktu? Pan Prezydent proponuje, by na budowę aquaparku przesunąć środki z oszczędności przetargowych ringu, a to są wirtualne pieniądze, bo ani przetarg nie został rozstrzygnięty, ani nawet nie podpisana umowa na dofinansowanie ringu. To są pieniądze po prostu, których nie ma. Pan Prezydent straszy nas, że stracimy dofinansowanie unijne, a to jest zaklinanie rzeczywistości, bo z ogromnym prawdopodobieństwem te pieniądze i tak zwrócimy, i to nie przez radnych, ale przez zaniedbania przy prowadzeniu budowy. Nie dość, że przekroczyliśmy wszystkie terminy, sfałszowane były wszystkie podpisy, jest wiele wątpliwości co do jakości wykonanych robót. Czy na przykład relacji z wykonawcą z inwestorem zastępczym to jeszcze do kosza dziś można wyrzucić Studium wykonalności. Czy dokonano jakiejś analizy tego

Studium po tym jak zmieniono powierzchnię i kubaturę? Ile właściwie będzie kosztować nas utrzymanie tej inwestycji? Jaka będzie amortyzacja? Ile.. właściwie w odpowiedzi do radnych PiS-u wybrzmiała taka informacja, że wydatki związane z funkcjonowaniem obiektu to jest 7 i pół miliona, a roczne dochody 6 milionów 200, czyli według tamtego Studium mieliśmy dokładać milion 300. A po zmianach, ile będziemy dokładać? Chciałabym jeszcze powiedzieć w imieniu Klubu, że Klub nie jest przeciwny budowie aquaparku, ale jest przeciwny zwiększenia kosztów inwestycji, bo nie można dokładać do czegoś co tak naprawdę nie wiemy ile będzie kosztować. Czasy takich decyzji skończyły się już dawno wraz z PRL-em i takimi inwestycjami wielkimi, gdzie budowano nie wiadomo po co i dla kogo. I skoro według Prezydenta stać nas na dołożenie 17 milionów na aquapark to zastanówmy się dlaczego nie możemy budować innych inwestycji? Takich, które pomogą mieszkańcom naszego miasta i zmienią jakość jego życia. Dlaczego na przykład nie remontujemy całej listy ulic? Od ulicy Małcużyńskiego, Kossaka, Grottgera, przecież jeśli możemy dokładać do jednej inwestycji to do tamtych też możemy dołożyć.
Dzisiejsza propozycja pokazuje, że liczy się tylko i wyłącznie efekt a nie prawdziwa przyszłość naszego miasta. Nasza decyzja chcę powiedzieć to nie jest brak odpowiedzialności, to nie jest żadna krótkowzroczność i chwilowa polityka, ale spojrzenie w przyszłość. Musimy po prostu wziąć odpowiedzialność za tą przyszłość.
Jeżeli aquapark w tym wydaniu jest tak atrakcyjny, jak twierdzi Prezydent, to bez problemu znajdzie inwestora. Inwestycja miała przecież przynosić dochody więc, jeśli za tym... w projekcie przewidywane były zyski to dzisiaj powinniśmy się martwić z kolejką chętnych, a nie z tego rodzaju problemem. Może warto rozważyć inną koncepcję. Taką, o której mówił kolega Kido i wcześniej koleżanka Danilecka. Jesteśmy otwarci na szukanie takich rozwiązań, ale nie będziemy otwierać miejskiej kieszeni tylko i wyłącznie dlatego, że coś musimy dokończyć. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wiele osób czeka na dokończenie tej inwestycji. My również do nich należymy, ale apelujemy do Prezydenta, aby wziął odpowiedzialność za to co się dzieje i przygotował takie rozwiązanie, które pozwoli dokończyć budowę bez rujnowania budżetu miasta. I dzisiaj nasz Klub będzie głosował przeciwko projektowi uchwały."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Pan Prezydent Maciej Kobyliński, proszę uprzejmie."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Dziękuję uprzejmie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Szkoda, że tych pytań prowokacyjnych, niektórych niegrzecznych stwierdzeń nie usłyszeliśmy w piątek, i się teraz zastanawiam dlaczego? No, w piątek nie było mediów. W piątek nie było upublicznienia. Było półtorej godziny gadania przez nas przez dwadzieścia parę osób, przyjechał wykonawca. Nie padło ani jedno pytanie! Ja bardzo proszę, żeby media to były uprzejme odnotować. Dlaczego? No, bo po co. Kiedy wszyscy wiedzieli już co zrobią, a Kobyliński się wygłupia i robi jakieś spotkania. Nawet z osiem osób po dwie z Klubu przyszły, bo tak wypadło i posłuchamy co będą mówić ludzie przygotowani, którzy w piątek, w sobotę chcieli, ale radni się pewnikiem jeszcze mniej by ich przyszło więc się zdecydowaliśmy na piątek. Dlaczego? Dlaczego pani radna Chrzanowska musiała poznać napisane coś czego w połowie no, najdelikatniej mówiąc nie do końca rozumie. Można, a pani? Powie szczerze dlaczego pani popiera żeby to przekazać prywatnemu inwestorowi? Czy kto pracuje też pani powie? Dobrze, będę wdzięczny.
Ale ja kontynuuję, proszę mi nie przerywać, szkoda że pan Przewodniczący tylko nas potrafi do pionu doprowadzać, a tutaj milczy i jeszcze jest radosny. Proszę pani odpowiadam, bo są media, odpowiadam, bo są ludzie, którzy chcą aquaparku, a nie politykierzy, którzy coś sobie wydumali, którzy dostali kartkę do przeczytania. Pani nie wie dlaczego nie ma ulicy Małcużyńskiego? No, przecież się nie zgodziliście! Była w projekcie! Dwa razy startowałem. Niech pani spyta kolegi z lewej strony dlaczego nie ma Małcużyńskiego. Panie Bogdanie, dlaczego

nie ma Małcużyńskiego? Kto się nie zgodził? Bardzo proszę o odpowiedź. Przyzna pan, że Rada, prawda? Parę ulic żeście wyrzucili, bo przecie rok wyborczy, niech jeżdżą po dziurach. Kto jest winien? Kobyliński. Kobyliński się już usuwa, Kobyliński odchodzi, nie startuje, a mimo to pan obiecywał, pan kłamał, pan mówił.
Proszę państwa te pytania, odpowie na nie, już widzę jak o 10-tej zaczniemy, odpowie na nie pan Prezydent, odpowie na nie pan mecenas, który nie pisał, ale mam nadzieję, że konotował szczególnie chodzi o te procesy, które nie wiadomo jak się zakończą, nie wiadomo czego dotyczą. A o jakich procesach możemy powiedzieć na wstępie, że wiemy. Nie można zadawać kilkadziesiąt pytań na zasadzie co by było gdyby. Państwo i ja, skoro byście byli na pierwszym miejscu, podjęliśmy decyzję o budowie aquaparku. Tylko ktoś kto się nie zna na procesie inwestycyjnym, który się nie zna na tym co się w tej chwili dzieje w Polsce może porównywać tą inwestycję do czasów PRL-u. No, to pan Nowak, który był kiedyś waszym... przecież jest szefem waszym partyjnym i był Ministrem to cały czas siedzi po uszy w PRL-u, bo wszystkie jego inwestycje – 90% jak ktoś wyliczył – były przeterminowane, były przefajnowane jak chodzi o ilość pieniędzy. To nie jest PRL? Na co to pani liczy na takie pytania? A osoba, o którą pani mnie pytała., kiedyś nazwałem go złym duchem, o której pani pisała jest też zainteresowana żeby tam miał prywatny inwestor.
Proszę państwa do mnie się już zwracała trzyliterowa agencja. Ja nie chciałbym być ich informatorem, a tak będzie. Ja wiem, że pani ciągle się śmiejąca ku radości pana Przewodniczącego – pani Danilecka jest przyzwyczajona, coraz częściej do bywania i tego rodzaju rozmów. No, to będzie znowu proszona.
Proszę państwa gracie zbyt ostro. Ja się wycofać mogę, bo ja brałem, biorą i będę brał odpowiedzialność, ale nie taką jaką państwo ode mnie wymagacie, żebym ja poparł wasz wniosek, żeby nasz majątek, naszą przyszłość przekazywać prywatnemu inwestorowi. Powtarzam: przekazywać! Czy państwo nie zdajecie sobie sprawy do czego wy dążycie? Dziękuję bardzo.
Pan Prezydent Kaczmarczyk odpowie w miarę merytorycznie na pani pytania.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja nie przerywałem mimo protestu niektórych radnych, bo chciałem żeby pan Prezydent po raz kolejny starał się odpowiedzieć merytorycznie. Niestety, tego nie usłyszeliśmy. Pytania...”
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Nie mogę merytorycznie odpowiedzieć na czymś się nie zna tylko czyta...”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „... pytania, które...
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „...pani w ogóle nie wie co czytała.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „... pytania, jeszcze raz powtórzę, które koleżanka zadała były zadane na pierwszej... podczas pierwszej części tej sesji. Szkoda, że pan nie przeczytał tego protokołu czy nie przesłuchał. Sądziliśmy, że w piątek a może po prostu dziś zechce pan dodatkowo coś na ten temat odpowiedzieć. Pan zamiast odpowiedzieć jak zwykle w swoim stylu obraża po kolei jedną koleżankę, drugą koleżankę i tych, których nie ma, tych którzy są i jeszcze nie zabrali głosu nawet, ale też już mogli usłyszeć pana ocenę ich znajomości. Nie znają się na procesie inwestycji. Pan, jak się okazało przy realizacji tejże inwestycji jest rzeczywiście wybitnym fachowcem.”
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Proszę o głos.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę.”
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący ja nie jestem wybitnym fachowcem co zawsze podkreślam. Natomiast nigdy w mojej pracy zawodowej, czy jak kto chce politycznej – nie lubię tego słowa – nie kierowałem się zemstą, pomówieniami, obrażaniem się na coś co jest prawdą. Czemu państwo nie odpowiadacie na te moje sześć... te sześć osób no, wzywam, proszę, a ja w swoim stylu obrażam. Ja mówię publicznie to co również prywatnie mówię, a nawet publicznie mówię ostrzej. Tym się od was różnię. Na co państwo

liczycie? Ja się dziwię mojemu Klubowi, który siedzi jakby uważał, że nie może głosu zabrać. Moi drodzy, wy też potraficie się głupio śmiać, nie? Spróbujcie. Przerywać nie potraficie? Po co jesteście tacy dobrze wychowani. Nie warto! Już słyszeliśmy jaka będzie decyzja. PiS-u to wiadomo, bo to... z góry wiemy zawsze, jaka będzie decyzja PiS-owców. Pani Danilecka, no cóż biedna mści się jak tylko może, już coraz gorzej to jej wychodzi, ale niemniej. No, i PO zadecydowało. Zastanawiam się, czy warto żeby mój zastępca zabrał głos po tych inwektywach z waszej strony, że ja się znam najlepiej, że ja kłamałem. Dopuszcza pan żeby z lewej strony siedzący młody człowiek mi ciągle zarzucał kłamstwa, i ok. Bardzo mi się podoba ten popis, który państwo daliście. Wiecie czego daliście popis? Szkoda mi słów, brak mi słów. Jest mi przykro. Dziękuję bardzo. Poproszę pana Kaczmarczyka."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."

Z-ca Prezydenta Miasta Słupska Andrzej Kaczmarczyk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Zacznę od tego, że budowa aquaparku aktualnie jest zaangażowana w 70%. To, co stanowi serce tego aquaparku to... cała technologia wody jest wykonana w 95%, i właściwie niewiele brakuje. Brakuje praktycznie prac wykończeniowych po to, żeby to zakończyć. Finansowo zaangażowanie jest na poziomie 40 milionów, i tylko kwestia rozstrzygnięcia przetargu powoduje oraz sytuacja jaka jest cała związana... medialna chociażby, z całym tym dotychczasowym przebiegiem budowy oraz inna sytuacja gospodarcza w ogóle w kraju: ceny materiałów budowlanych, energii powoduje, że nie jesteśmy w stanie zmieścić się w tym kontrakcie, czyli w reszcie pieniędzy do cirka 58 milionów złotych. Musimy dołożyć 17 milionów, i oto do państwa występujemy.

Wykonawca, który był w piątek, który spotkał się z częścią radnych mówił, że termin jest krótki, ale jest możliwy do dotrzymania, i nie mówił tego, że on w tym terminie się nie wywiąże. Wprost przeciwnie. Mówił, że ma dobrych inżynierów, że ma przygotowaną załogę, że ma rozpracowany harmonogram budowy tygodniowy i jest się w stanie w tym terminie go wykonać. W związku z tym on mówił 8 miesięcy od momentu podpisania umowy. W związku z tym, jeżeli podpiszemy umowę w styczniu to mówimy gdzieś o połowie... o połowie… koniec sierpnia, wrzesień jako termin odbioru, a właściwie uruchomienia aquaparku.

Czy konstrukcja budynku jest bezpieczna? Oczywiście, że tak! Konstrukcja budynku jest wykonana z żelbetonu i była oprócz tego, że były służby techniczne zarówno wykonawcze, jak i nadzór to jeszcze oprócz tego została zlecona inwentaryzacja budynku, a niezależnie od tego również była zlecona ekspertyza, gdzie zostały stwierdzone, że konstrukcje budynku oraz to co zostało dotychczas wykonane zostało wykonane prawidłowo i nie ma żadnych zagrożeń. Pytania same już powodują, bo te pytania są stawiane kilkakrotnie i ja kilkakrotnie na ten temat odpowiadam, że są podnoszone jakieś obawy po to, żeby te obawy wnieść po prostu rozpropagować. A ja po prostu mówię: takich obaw nie ma! Konstrukcja budynku jest bezpieczna.

Amortyzacja? Amortyzacja możemy powiedzieć będzie taka jaka będzie wartość budynku, i od tej wartości budynku będziemy liczyć.

Kwestie procesów? Proszę państwa, czy dzisiejsza decyzja zmieni cokolwiek w procesach? Ona niczego nie zmieni. Państwo dzisiaj nie wiecie jakie będzie rozstrzygnięcie, i ja też nie wiem, i nikt odpowiedzialny dzisiaj państwu nie powie jakie będą rozstrzygnięcia. Natomiast o zagrożeniach, tych maksymalnych państwo zostaliście poinformowani.

Pan Przewodniczący mówił na temat pytań, jakie zostały zadawane. Słuchaliśmy je bardzo uważnie. Z tego też powodu zostały udostępnione wszystkie dokumenty, jakie tylko są w posiadaniu Urzędu. Nawet te, które mają ograniczone...powiedziałbym są objęte klauzulą poufności. Również do nich państwo żeście dostali odpowiedź. Jeżeli... dostaliście dostęp.

Jeżeli nie znacie odpowiedzi to tylko i wyłącznie dlatego, że nie chcecie ich znać. A nie dlatego, że nie dostaliście.
Kto odpowiada za zwiększenie powierzchni, kubatur? Proszę państwa, przede wszystkim wykonawca, głównie wykonawca. I to jest między innymi jednym z elementów sporu. W związku z tym dzisiaj nawet, jeżeli państwo podejmiecie decyzję, że nie kontynuujecie to nadal, nadal te spory będą trwały. Jeżeli będą wyroki niekorzystne dla nas i tak, i tak trzeba będzie je zapłacić, i nie można łączyć 58 milionów plus 17, które trzeba byłoby dołożyć z odpowiedziami dzisiaj czy to będzie... skończy się na 75, czy tak jak pani... tutaj było wymieniane większej wartości. Dzisiaj proszę państwa to też się nie skończy na 40 milionach, które żeśmy tam zaangażowali.
Po co i dla kogo budujemy aquapark? Takie padło pytanie. Proszę państwa! To do tej pory o tym nie wiecie dla kogo budujemy aquapark? Budujemy go dla naszych mieszkańców, i wydawałoby się, że państwo najbardziej o tym wiecie, dokładnie. Ale to świadczy o rzeczywistych... rzeczywistych przesłankach, motywach tego działania. tych pytań. Państwo mówicie, że jesteście za budową aquaparku, ale jednocześnie podejmujecie decyzję, która to uniemożliwia. Przez was, przez radnych, którzy podejmą dzisiaj decyzję o nieudzieleniu, aquapark nie zostanie wybudowany. To trzeba jasno, głośno mówić o tym.
Proszę państwa, można szukać różnych rozwiązań tylko cały czas państwo żonglujecie.... żonglujecie po prostu tym, że można poszukać prywatnego inwestora. Kiedy był prywatny inwestor, kiedy miasto chciało z prywatnym inwestorem podjąć ryzyko budowy to państwo się wtedy nie zgadzali. Dzisiaj mowa jest o prywatnym inwestorze, ale sytuacja jest zupełnie inna, bo my mamy podpisaną umowę na dofinansowanie pomiędzy... budowy aquaparku.... pomiędzy miastem a Urzędem Marszałkowskim o środki unijne, i tam nie jest przewidywany prywatny inwestor. Dlatego, jeżeli dzisiaj będziemy chcieli mówić o wprowadzeniu prywatnego inwestora, czy też o jakiekolwiek formule PPP to proszę państwa na pewno po pierwsze nie jest to czas, po drugie my praktycznie musielibyśmy na nowo pisać wniosek o dofinansowanie projektu. W związku z tym dlatego to jest niemożliwe. Ja stwierdzam wyraźnie, że pomimo na ustach haseł, że jesteśmy za budową aquaparku, państwa działania w rzeczywistości mówią o tym, że nie jesteście zainteresowani i nie chcecie dokończenia tej budowy, i nie jesteście jej zwolennikami. Mało tego, odnoszę wrażenie, że wszystko jest sterowane w taki sposób, żeby to właśnie szło w kierunku jakiś innych rozwiązań, o których państwo mówicie, a które mówiłem, że są niemożliwe.
O tym z czego zrezygnujemy jeszcze powiem jedną rzecz, z czego zrezygnujemy dostaliście państwo w naszych propozycjach – skąd i jakie pieniądze proponujemy zrezygnować z budżetu po to, żeby dofinansować aquapark. Dokładnie to macie wszystko państwo napisane. Jeżeli pani Skarbnik jest w tej chwili przygotowana to poproszę, żeby to jeszcze raz państwu powiedziała. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Ja jednak poproszę radnych o zabranie głosu. My naprawdę czytać panie Prezydencie potrafimy. Jest to w uzasadnieniu, każdy ma przed sobą. Bardzo proszę koleżanka radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Pamięć ma to do siebie, że bywa rzeczywiście ułomna. Natomiast wyobraźnia albo jest twórcza, kreatywna albo jest chora. Bardzo chora jest wypowiedź pana Prezydenta Macieja Kobylińskiego, który dzisiaj insynuuje różne rzeczy także pod moim adresem sugerując, że oto ja jestem mistrzynią pewnej intrygi, którą założyłam w 2009 roku, przy okazji rozpoczęcia decyzją o budowie aquaparku, bo już wtedy przewidziałam, że to nie będzie możliwość środkami miasta, ale kiedy miasto dużo pieniędzy wyłoży to ja wtedy znajdę inwestora prywatnego i zaproponuję takie właśnie rozwiązanie, jakie zapowiedziałam dwa tygodnie temu w radiu, a które także podjął Krzysztof wnikliwie analizując rzeczywiście z fachowcami, panie Prezydencie, jak to jest możliwe. Otóż tym insynuacjom

muszę zdecydowanie powiedzieć „nie”. Nie miałam jeszcze do czynienia ani z ABW, ani nie wiem z jakimi innymi służbami. Pan Prezydent mówi, że być może do mnie zapukają. Jestem spokojna o to, że nie zapukają, bo jestem panie Prezydencie także panu zaproponować jako radna, jeżeli pan miałby taką wolę i przekonanie to nawet za złotówkę. Nawet tą złotówkę mogę panu pożyczyć. Proponuję, ażeby pan przejął dzisiaj inwestycję, dokończył ją, przez 20 lat wykorzystywał, po 20 latach jakaś formuła współpracy z miastem na temat dzielenia się tymi wpływami. Naprawdę, ktokolwiek byłby wstanie to zrobić niechaj to robi, ale niechaj ten wydatek nie obciąża już miasta, bo nas na to nie stać. Nie może być tak oto proszę państwa, że inwestycja, która jak mówiono wtedy, nakręci w ogóle koniunkturę miasta. Dzisiaj to miasto zwija, że dzisiaj pani Skarbnik ma nam tutaj powiedzieć z czego będziemy rezygnowali, z jakich wydatków żeby ewentualnie kontynuować tę inwestycję, która mówimy o tym, że będzie kosztowała 70 milionów na przykład teraz, ale zapominamy, że będzie kosztowała dużo więcej z odsetkami od wszystkich kredytów. Insynuacje pana Prezydenta są tego rodzaju. Oto teraz mam konkretnego w ogóle inwestora, który to przejrzy za tą złotówkę. Kilka lat temu, kiedy zaproponowałam także z panem Szewczykiem i panią Karoliną Ceterą rozwiązanie trudnego problemu mieszkańców ulicy Leśnej, żebyśmy zlikwidowali wreszcie straszne baraki tam 40 lat istniejące. Teren w czasie koniunktury sprzedali deweloperowi, a on wybudowałby budynek socjalny dla tych mieszkańców, natomiast na tamtych terenach co innego to pan Prezydent wypomniał, że on wie o jakiego inwestora dewelopera chodzi mi, bo już też miałam to ukartowane. Kiedy startowałam w wyborach prezydenckich pan Prezydent wręczył mi podczas debaty w Radio Gdańsk autobus marki Scania, który notabene wcześniej dostał w prezencie od mojego męża. Wręczył mi i zapowiedział, że on wie o co mi chodzi z tą prezydenturą – ja chcę po prostu kupić MPK, to jest mój cel główny. Zostanę prezydentem i kupię MPK dla celów prywatnych. Otóż, muszę to wyraźnie powiedzieć te wszystkie insynuacje są zwyczajnie chore. Już nawet nie powiem, że one mnie obrażają. Rrzeczywiście budzą tylko i wyłącznie śmiech, nawet nie sarkastyczny. Przykry śmiech.

Od początku budowy aquaparku będąc w Klubie pana Prezydenta byłam w zdecydowanej opozycji wobec tej inwestycji w charakterze tylko samodzielnych środków miasta. Byłam panie Prezydencie. Wtedy mówiliśmy nie tylko o 10 milionach, mówiliśmy szukajmy innych jeszcze inwestorów nie ograniczaliśmy się tylko do miasta Słupska. Pan Prezydent w różny sposób przekonywał nas już wtedy twierdząc, że jak jestem przeciwko to na pewno dlatego, że się już skumałam z PO. Na pewno się skumałam z CIO, bo ono też wtedy jako organizacja wspierała to, żebyśmy nie sami budowali, i się z kimś nieustannie umawiałam, a potem ustąpiliśmy pod jedną presją. Miało być tak – tylko 30 milionów z miasta, 10 milionów odzyskujemy Vat-u, 20 milionów dostajemy ze środków unijnych, i właściwie legliśmy pod presją tego: wreszcie dostajemy jakieś środki unijne i my nie chcemy ich wziąć? A starania były takie. Przez wiele lat o nic wielkiego nie aplikowaliśmy po to tylko, żeby dostać te pieniądze, i Gdańsk wreszcie powiedział: dajmy im te pieniądze jak się upierają. Dali nam te pieniądze na coś co naprawdę nie jest najważniejszą inwestycją naszego miasta, ale sądząc po emocjach, propozycjach, sytuacjach ona jest najważniejszą inwestycją naszego miasta - niczego nie rozstrzyga.

Proszę państwa uważam, że należy pójść w kierunku PPP, tak jak zaczęliśmy nasze pierwsze rozmowy, i nie wiem czy to będzie pan Opaliński, czy to będzie pan Malek, czy to będzie pan Kobyliński, czy będzie ktokolwiek inny, który wykaże się możliwością. Natomiast uważam, że nasza decyzja dzisiaj, spóźniona o dwa lata, przypominam dwa lata temu mogliśmy zamknąć na poziomie 3 milionów wydatków, i to powinniśmy byli zrobić. Są osoby, które są winne temu, że tego nie zrobiliśmy. Dzisiaj to trzeba zdecydowanie naprawić. Zamykamy tę budowę, wstrzymujemy i szukamy innych formalnych rozwiązań bez żadnego insynuowania, że ktoś ma w tym jakiś ukryty cel i miał już taki cel 3 czy 4 lata temu.

Proszę państwa, nie byłam, nie jestem lobbystką, nikomu nie proponowałam, żeby ten Park kupił. Rzuciłam pewien pomysł i uważam, że nad tym po prostu powinni pracować ludzie, a dzisiaj zapewnianie nas, że pan Prezydent już ma jakieś opinie, że to jest niemożliwe jest kłamstwem. Nie ma żadnych opinii prawnych na ten temat. Szukajmy rozwiązań, one nie są, tylko pierwszy raz będą znane. One są znane i praktykowane w Polsce. Spójrzmy na Sopot, spójrzmy na Łódź wiele przykładów podobnych jest. Nie mówię o aquaparku, mówię o innych inwestycjach realizowanych w partnerstwie publiczno – prywatnym. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Pan Prezydent Maciej Kobyliński ad vocem."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Najpierw kilka cyfr, a właściwie faktów. Kłamstwem jest, używam sformułowań pani radnej, że nie aplikowaliśmy międzyczasie i przedtem o nic. Myśmy ponad 100 milionów otrzymali, ale pani o tym nie wie, bo pani się tylko kierowała jedną sprawą, wiadomo jak ona się zakończyła. Teraz znowu insynuuje, prawda? Teraz ja znowu insynuuję. Jak się firma zachowywała, pani firma wtedy jeszcze?
Koszalin proszę państwa, 92 miliony zamierza wydać na aquapark od razu. My zamierzaliśmy wydać od razu 64, bo tyle nas ten oszust cofnął i teraz zdajemy sobie sprawę, że w owym czasie te 62 były realne. Proszę państwa, minęło ileś lat – trzy. Ona będzie jeszcze droższa. Państwo, już wiem, podejmiecie decyzje negatywną i inwestycja będzie jeszcze droższa. A jeżeli chodzi o prywatnego inwestora to uderz w stół nożyce się odezwą. W ogóle nic nie instruowałem, a pani zaczęła się uśmiechać, opowiadać... a w ogóle podziwiam, pani powinna być adwokatem. Równie dobrym jak pani Anna Bogucka-Skowrońska. Ale jest takie piękne łacińskie przysłowie, koleżanka pani przetłumaczy w przerwie: „sapiens eloquentiae sapientia parum". Jak?...
(Nienagrany głos)
Proszę panią, ja się dziwię, że pan Przewodniczący licząc na to, że ja się zdenerwuję, zacznę mówić podniesionym głosem, obrażać. Pozwala pani na ciągłe kłamstwa, ciągłe epatowanie nas pięknymi słowami, ustępami, cytatami – za tym się nic nie kryje pustosłowie, i powtarzam kolejny raz „miedziana twarz".Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Żeby nie podgrzewać atmosfery nie będę komentował. Udzielę głosu kolejnemu radnemu. Kolega Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado!
Zgłaszałem wniosek dwa tygodnie temu o przerwanie sesji na dzień dzisiejszy uzasadniając koniecznością zapoznania się z tak zwaną dokumentacją niejawną. Spędziłem w Kancelarii Prawnej pana Prezydenta dwa razy po kilka godzin. Ponieważ materiał jest dosyć obszerny i bardzo ciekawy, i o szczegółach nie chciałbym mówić, żeby zachować tę formułę niejawności zacytuję tylko wnioski jakie wypracowałem. Potwierdza się stwierdzenie Komisji Rewizyjnej przyjęte przez Radę Miasta, że formuła realizacji inwestycji w systemie „Zaprojektuj i wybuduj" była błędna i szkodliwa, a jednostki podległe Prezydentowi Miasta nie były przygotowane do obsługi tak realizowanego zadania. Zmiany dokonane przez Prezydenta Miasta spowodowały znaczne zwiększenie wartości zadania. Zakres prac pozostały do zakończenia budowy - 30% według pana Prezydenta. Wartość robót przetargu wzrosła o 100% - 17 milionów wg projektu to 30%, a 34 milionów – wynik przetargu, i nie obejmuje pełnego planowanego pierwotnie zadania Parku Wodnego. To co jest bezsporne, i co tu mogę powiedzieć jasno to się panu Prezydentowi podobać nie będzie. Sytuacja, którą pan Prezydent był uprzejmy przypisać, że wybudowanie dróg i parkingu na nie naszym terenie to jest pomyłka wykonawcy. To jest po prostu panie Prezydencie bałaganiarstwo i brak nadzoru ze strony Prezydenta i jego służb. A już sama zapłata za tą część robót to już jest kuriozum, i do tego trzeba będzie wrócić. Uważam, że to jest marnotrawstwo pieniądza publicznego. To jest jakby jedno stwierdzenie.

Rezygnacja z części elementów inwestycji Parku Wodnego nie została doceniona dzisiaj tutaj. Pan Prezydent mówił, że zamiast nasadzeń będzie trawka itd., itd. To ma konkretną wartość! Także, jeżeli byśmy to wszystko podsumowali to nie będzie 100% zwrotu wartości, tej cząstki pozostałej do zakończenia. To może się okazać 120%.
Pan Prezydent liczy, że wszystkie spory zakończą się pomyślnie dla miasta. Ja do tego podchodzę trochę inaczej, bardziej pragmatycznie. Połowę może wygramy, połowę przegramy. To, jeżeli tą połowę przegramy to i tak jest kilka milionów, i to się zaczyna zamykać w około 80 a może 90 milionów bez odsetek.
Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciw nowelizacji uchwały, to będzie się wiązało z wstrzymaniem budowy i szukaniem innego rozwiązania. Nie możemy kosztem życia mieszkańców miasta Słupska za wszelką cenę budować inwestycji Park Wodny jeszcze przy tak nieudolnym nadzorze. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega radny Izydor Orlik, proszę uprzejmie."
Radny Izydor Orlik „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Przede wszystkim Wysoka Rado!
Trochę jestem ochrypnięty po świętach za co bardzo przepraszam, ale jestem zaszokowany dzisiejszym zachowaniem tu wielu radnych, jak i całą tą dyskusją. Merytorycznie nie będę się odnosił do tych tematów, ponieważ Prezydent jak również Zastępca pan Prezydent Kaczmarczyk, no wszystko odpowiedzieli. A poza tym, czego państwo nie przyszli o godzinie 12-tej parę dni temu, kiedy była specjalnie zwołana naradza w tej sprawie? Miała być tu na sali, ale chyba podejrzewam Prezydent spowodował spotkanie w sali 110, ponieważ radni nie przyszli. A pytań dziś zadajecie tak dużo. Pani Chrzanowska rzuciła litanię znowuż, na którą w ogóle na każdej sesji były odpowiedzi. Przypomnę tylko. Koszt budowy – ciągle o tym się mówi. Powierzchnia – ile razy było tłumaczone o powierzchni, koszty ponosi również wykonawca, bo projektuj i zbuduj. Jak zaczął budować, nie mieszczą się w pomieszczeniach urządzenia i agregaty to zwiększał powierzchnię. Nie, dziś znowuż pytania, a Przewodniczący na samym wstępie zlimitował Prezydenta dając tylko godzinkę mówiąc, żeby przyspieszyć jak tutaj widzicie jaki jest temat. Cały dzień musielibyśmy dyskutować, żeby odpowiedzieć na te pytania. Teren – a ile razy o terenie? Jeszcze nie byłem radnym w poprzedniej kadencji to z prasy wiem, z mediów, że przecież Prezydent stawiał sprawę wymiany terenu i to jest dalej aktualne. Koszty eksploatacji – no, ciągle pan Kujawski wraca, ile to będzie kosztowało? To się podejmuje przy podejmowaniu decyzji, czyli za poprzedniej Rady jeszcze żeście podejmowali, że będzie aquapark, on będzie kosztował tyle, tyle. Czemu Ustka się nie pyta? W święta z rodzina pojechałem zobaczyć tą kładkę jaka jest piękna. Pojedzcie, jeśli ktoś nie był, zobaczcie jakie tłumy ludzi zwiedzają, jaka to jest piękna atrakcja, jaka promocja miasta.
Proszę państwa, naprawdę jako senior Rady jestem zaszokowany tą dyskusją. Tu zabraknie dnia, a pan Przewodniczący wyznaczył na to godzinę.
Klub, który ja reprezentuję popiera jak najbardziej Prezydenta. Uważa, że jego uwagi dzisiaj powiedziane były słuszne, bo ja obserwuję też miny radnych. Pan Przewodniczący też się uśmiechał, też był zadowolony. Robicie państwo cyrk. Chcecie się zemścić na Prezydencie, bo wam referendum jedno i drugie nie wyszło. To ja, jako stary człowiek wam mówię! I ja już nie chcę z wami współpracować! Nie będę startował w wyborach, bo ja mogę dostać zawału jak będę na tych sesjach.
Klub lewicy popiera jak najbardziej... Proszę państwa zwróćcie uwagę, że za 33 miliony jest wykonawca. Chce wykonać za 8 miesięcy ten aquapark! To Rada będzie ponosiła odpowiedzialność za to, że dołożymy teraz tyle pieniędzy na utrzymanie 400 tysięcy i na zwroty tych wszystkich pieniędzy do Marszałka, do Unii i odsetki i koszty. Nieodpowiedzialna jest Rada. Bardzo was o to proszę. Jeśli chodzi o mój Klub, oczywiście będzie głosował „za"aquapar-

kiem, ponieważ będziemy potem po prokuratorach będziemy wzywani czemu takie pieniądze zostały zmarnowane. Żaden prywatna... prywatny się na to nie skusi. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega Robert Kujawski Wiceprzewodniczący Rady, bardzo proszę.”
Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado!
Poczułem się trochę osobiście dotknięty przez pana Prezydenta, bo zarzucanie radnym, że oni tam niczego nie chcieli, nie pytali itd., i te cytaty różne, i „miedziane czoło” itd. Po to panie Prezydencie ja cytowałem swoje pytania z kwietnia, maja czy czerwca 2011 roku, żeby pokazać, że zawsze starałem się w sprawie aquaparku, i tak jak zresztą w innych sprawach, być maksymalnie precyzyjnym i maksymalnie dokładnym. Może właśnie ta dokładność w zbiciu ze sposobem odpowiadania na istotne pytania po tych kilku latach pana Prezydenta tak boli. Mnie, gdybym tak postępował i tak nadzorował tą inwestycję też by bolało.
Szanowni państwo, ja sobie nie przypominam, żebyśmy w Słupsku realizując różne inwestycje – też przecież inwestycje nie małe, kilkunastomilionowe – mieli takie problemy jak z aquaparkiem. Ale te problemy nie są tak może, jakby chciał kolega Izydor Orlik, winą Rady. To i tak naprawdę pan Izydor Orlik ma rację, że tą sprawą prędzej czy później chyba będzie się musiał zająć prokurator, bo ja nie potrafię odnaleźć w sobie odpowiedzi na pytanie: Jak w sierpniu 2011 roku, gdy było wiadomo, że nie ma szans na ukończenie tego aquaparku w terminie; gdy pan Prezydent miał informację o sfałszowanych podpisach na projekcie budowlanym skutkującym uchyleniem. Dlaczego pan Prezydent zamiast rozwiązać kontrakt i dochodzić pieniędzy od wykonawcy bez praktycznie zainwestowanej złotówki ze strony miasta to pan Prezydent podpisuje porozumienie z Firmą Termochem i mamy to co mamy. To jest naprawdę bardzo ciekawe pytanie. Ja mam takich pytań wiele, i Izydor Orlik ma rację to nie jest temat na godzinę. Tylko ja panie Izydorze pamiętam tą salę, i pamiętam nadzwyczajną sesję w sprawie aquaparku, gdzie ze strony pana Prezydenta, niestety, nie było dyskusji tylko była raczej pyskówka.
Ja pamiętam cytuję pana Prezydenta: „nie jestem jego pisarką i nie będę odpowiadał na pytania Wiceprzewodniczącego Roberta Kujawskiego w sprawie aquaparku”. Ja pamiętam spotkanie, bodaj w marcu, na tej sali siedziałem po tamtej stronie, później po tej stronie Anna Bogucka-Skowrońska robiła przepiękny występ komediowy, bo pan Prezydent zrobił spotkanie w sprawie aquaparku, i gdy podniosłem rękę stwierdził, że przerywam spotkanie, ponieważ próbuje zadawać pytania, a pan Prezydent się nie zgadzał na pytania. W związku z powyższym nie będzie odpowiadał na pytania i nie będzie nic i wyszedł.
Teraz jest kolejny etap, w którym mamy zainwestowane pieniądze. Mamy, tylko jest pytanie co robić dalej, i ile to nas dalej będzie kosztowało? Oczywiście pan Prezydent może mówić, że wszystko jest najlepiej, fajnie i dobrze, tylko że jak się zrobi takie zestawienie – polecam panie Izydorze - wypowiedzi Prezydenta na tej sali w sprawie aquaparku i to się przeczyta z dzisiejszej perspektywy niestety smutek ogarnia, bo faktem jest to co mówi Tadeusz Bobrowski, że cały obraz tej inwestycji to tak, jakby tam było bezhołowie bez kompletnego nadzoru.
A ja mam dwa pytania dodatkowe. Może na tej sali odpowie ktoś? Może pan Prezydent? Może w jego imieniu urzędnicy? Szanowni państwo jest pozwolenie na budowę. W międzyczasie zostały podzielone działki, które to pozwolenie na budowę obejmuje. Także zostały wprowadzone zmiany do projektu budowlanego – wyłączono pewne części, pozmieniano itd. Czy pozwolenie na budowę, które zostało wydane w sierpniu 2011 roku czy 2012 roku, już można się pomylić, zostało zmienione w zakresie działek? Oraz w zakresie tych wprowadzonych zmian, których nie obejmuje nowy przetarg teraz? I drugie pytanie, to też bardzo proszę. 28 sierpnia 2012 roku został podpisany aneks do umowy o dofinansowanie budowy Parku Wodnego, w którym... i określono, że budowa ma się zakończyć do 30 listopada 2012 roku

i ma być rozliczona do 31 grudnia 2012 roku. Proszę, żeby ewentualnie radca prawny z naszego Urzędu przyszedł na mównicę i powiedział, czy ta umowa w świetle obowiązujących przepisów jeszcze nas obowiązuje po roku od momentu, kiedy miała zostać zrealizowana czy już nie? Odpowiedź na te dwa pytania poproszę. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Pan Prezydent Maciej kobyliński, bardzo proszę."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Ja w tej chwili się zastanawiam, jak długo będzie pan Przewodniczący będzie dopuszczał, żeby obrażano nas imiennie: bezhołowie, bałagan, brak możliwości itd., itd. To są prawie, że wyzwiska. I kto to mówi? Pan Bobrowski z panem Kujawskim, no obydwaj mogą się poszczycić wyjątkowymi osiągnięciami zawodowymi. Jeden i drugi w czasach tych, kiedy ich partie rządziły tylko otrzymywali jakiekolwiek stanowiska. Więc o czym tu mówić? Wyniki znamy tych firm. I oni śmią, oni się śmią odnosić do moich 45-letniej pracy..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Panie Prezydencie to merytoryczna..."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Proszę mi nie przerywać..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „To jest merytoryczna odpowiedź na pytania?"
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Niech pan przerwie... niech pan przerywa swoim kolegom, którzy mnie obrażają, bardzo proszę. Stosuje pan... pan, który ma tzw. tylko i wyłącznie dyscyplinę mieć, policję sesyjną pozwala pan sobie udzielać głosu, włączać się do dyskusji, opowiadać i cieszyć się..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Panie Prezydencie proszę nie tracić czasu."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „I cieszyć się... i cieszyć się jak ja jestem obrażany. Więc powtarzam. Kto to mówi?
Teraz następna sprawa. I co mamy? Zawiesił głos pan Kujawski. Ano mamy 70% wykonania mimo takiej walki nie tylko z podwykonawcami, z wami moi drodzy, z wami opętanymi złością! Tak, i na pewno wam za to podziękują. No, pani radnej nie, bo przestanie za chwilę być radną, ale pozostałym, którzy chcą być radnymi mam nadzieję, że podziękują nasi wyborcy.
I teraz, dlaczego z Termochemem? Ja jestem zdumiony. Właśnie dlatego z Termochemem, że powiedzą prawnicy no, to prawnik pyta, że jest tak zwana odpowiedzialność solidarna. Ponieważ tam było trzech wykonawców, aż trzech, którzy zawarli konsorcjum okazuje się w oparciu tylko i wyłącznie o Termochem to skorzystaliśmy z przepisu o odpowiedzialności solidarnej i zwróciliśmy się do Termochemu i Termochem, odpowiedzialna, duża, dobra jeszcze wówczas firma, podjęła taką decyzję. Mówię: dobra jeszcze mam czas. Ponieważ wtedy jeszcze nie wiedzieli, że będą równolegle wykonywać i w Szwecji, i w Polsce inne budowy. Ale będąc ciągle, ciągle podtrzymywani na duchu przez media imiennie, które jeździły tą, które wywiady... będąc wspaniale podtrzymywani na duchu przez Radę uwierzył pan Byczek, uwierzył, że on się z tego wykaraska. A on się z tego nie wykaraska. Panowie mecenasi już też mają wszystkiego dosyć. Chodzą na okrągło, tłumaczą, zajmują się tym, ale by powiedzieli, że my, bo my wszczynaliśmy te procesy poza podwykonawcami, którzy wszczynali przeciwko wykonawcom, nam. Dlatego nie można pytać, ile wygramy? 50% wygramy, 50 przegramy – to znaczy, że wyjdziemy na zero, tak? Jeśli ja umiem liczyć. Nie! My wygramy te procesy. Nie wiem w jakim zakresie, bo to są kary umowne, bardzo wysokie, od których się odliczyło to co myśmy sami potrącili. Te kary umowne są niestety umiarkowane, żeby firmy tamtej, która te kary umowne powinna ponosić nie wykończyć. Ale te procesy są z gruntu przez nas wygrane. Oczywiście, podobno wyroki boskie i sądowe są niezbadane, więc ja mówię opierając się o swoją wiedzę prawniczą, swoje doświadczenie życiowe i radców, którzy nam to przygotowali.

Więc dlaczego... Prawnik może pytać dlaczego Termochem, tak? No, a kto? Duch święty? Z tych trzech wykonawców tylko jeden był wykonawcą. I takie to są proszę państwa pytania. Ja poproszę pana mecenasa, jeżeli pan Przewodniczący się zgodzi, żeby na zadane dramatycznym tonem pytania pana Kujawskiego odpowiedział... Panie Krzysztofie proszę!"

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę, ale jeszcze ad vocem kolega Robert Kujawski Wiceprzewodniczący Rady, bardzo proszę."

Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie!

No i właśnie tak, tak dyskusja się toczy. Teraz pan mówi dramatycznym głosem radny Kujawski zadaje pytanie. Próbuje pan mnie postponować mówiąc: no, prawnik zadaje pytanie? No, no żeby pokazać, że co? Nie znam się? Ja mówię, ja jestem prawnikiem, nie jestem radcą prawnym. Pan jest radcą prawnym, pan mówi o sobie skończone itd. Być może pan jest lepszy, tylko ja sobie zadaję jedno pytanie, bo wie pan, panie Prezydencie to, że mamy pewne możliwości prawne i mieliśmy możliwość prawną zawarcia zgodnie z kontraktem takiego porozumienia z Termochemem to jedna rzecz. Tylko ja się zastanawiam, co pana do tego skłoniło? Bo pan się pod tym podpisał wiedząc, że za rok, że zostało mniej niż rok do wykonania, jakie są problemy. Co zostało zrobione, że są sfałszowane podpisy, że będzie uchylone pozwolenie na budowę, że nie mamy załatwionych spraw z działkami. I pan się podpisuje, i pan się podpisuje. Ja pytam właśnie o te powody, co panem kierowało? A nie o wykład prawniczy, że mieliśmy taką możliwość, bo z tego to ja sobie akurat zdaję sprawę, bo już to dawno sprawdziłem. I przykro mi panie Prezydencie, że próbuje pan tak postponować, i próbuje pan w tak trudnej sytuacji zamiast odnosić się do pewnych rzeczy merytorycznie to grać kogoś, kto jest wiecznie skrzywdzony. Ja panu powiem jedno. Jeżeli pan uważa, że ja pana obrażam to proszę iść do sądu. Jak na razie to tak się składa, że Prokurator Rzeczpospolitej Polskiej stwierdził, że dotychczas to ja zostałem przez pana znieważony i mam to w uzasadnieniu. Więc tak wygląda prawda. Więc proszę nie grać biednej ofiary, która przez wszystkich złych ludzi jest atakowana. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Pan Prezydent Maciej Kobyliński, bardzo proszę."

Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Dziękuję panu Przewodniczącemu Zdzisławowi Sołowinowi.

Panie Wiceprzewodniczący, do pana się bezpośrednio zwracam. Ja nie gram ofiary. Ofiarą to pan jest, ale losu. Pan mnie obraża, pan Bobrowski mnie obraża, pan Przewodniczący milczy. Jak ja coś powiem to od razu jest obraza majestatu, no przepraszam. Panowie, zastanówmy się przez moment, jeżeli ktoś mówi, że my nie umiemy pracować, że my nie umiemy prowadzić nadzoru, że jest fatalny nadzór budowlany itd. itd. To nie jest obraza? A ja mówię prawdę, że pan jako prawnik pyta o proste pytania. Teraz, dlaczego podpisałem? Ja jestem dumny z tego, że podpisałem. Powtarzam. Jestem dumny z tego, że podpisałem, że udało nam się z Termochemem dogadać, że tak samo zrobił Goleniów, i mam podziękowanie na piśmie, że podpowiedzieliśmy to Goleniowi, bo tam była mała wykonana bardzo ładnie pływalnia. Po prostu Termochem się przeliczył ze swoimi możliwościami. Powtarzam z całą konsekwencją wasza postawa umacniała go w przekonaniu, że z nami można tak walczyć! Wasza! On ma wszystkie uchwały. On bez przerwy siedział w internecie. Cieszył się, cieszył się, cieszył się. Ale on się cieszył, ale ¾ Polski to w ogóle nie rozumie o co wam chodzi? O co mi chodzi każdy wie. Bo ja otwarcie...*(wypowiedź niezrozumiała)* Startuję cały czas, 45 lat dla dobra Słupska. O was historia napisze tylko źle.

Poproszę panów mecenasów."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę pan mecenas Drygalski."

Dyrektor Biura Prawnego Krzysztof Drygalski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące ważności umowy z Marszałkiem w tej sprawie Wydział Inwestycji i Rozwoju Miasta wystąpił z propozycją zawarcia aneksu do Urzędu Marszałkowskiego. Obowiązuje 5-cio letni okres trwałości projektu, a zatem ta umowa nie ustaje na skutek upływu okresu na jaki była zawarta, ponieważ ten 5-cio letni okres jeszcze nie upłynął. I z tego co nam jest wiadomo są zawierane aneksy do tego rodzaju umów przez Urząd Marszałkowski. Nie jest to niczym niezwykłym i nie traktujemy tej umowy jako wygasłą.
Natomiast, jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą pozwolenia na budowę i tych poszczególnych działek niestety nie.... W tym zakresie nie mam wiedzy, nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Kolega radny Paweł Szewczyk Wiceprzewodniczący Rady, proszę uprzejmie."
Wiceprzewodniczący Rady Paweł Szewczyk „Dziękuję panie Przewodniczący. Panie Prezydencie! Szanowni Radni!
Nie będę się odnosił do wielu wątków poruszanych na sesji. Były to tematy uboczne i nie odnosiły się w sposób bezpośredni do tematu budowy aquaparku, a rozmawiamy dzisiaj o tym. Chociaż przyznam, że wiele pytań, które tutaj były zadawane jest zasadnych. Jestem jednak zaszokowany opowieściami, że miasto Słupsk wybuduje aquapark w innej formule.
Panie i panowie są to mrzonki. Oddanie aquaparku za złotówkę, budowanie jego w formule PPP, gdy tylko trzeba go dokończyć w obecnej sytuacji są to propozycje skrajnie niepoważne, nieodpowiedzialne i szkodliwe dla miasta. Myślę, że dzieje się tak dlatego, że tak naprawdę radni nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za swoje decyzje. Co to znaczy, że nacisną guzik czerwony czy zielony? Nic! A problemy z aquaparkiem pozostaną. Radnym SLD również nie podoba się, że mamy dołożyć do dokończenia budowy aquaparku 17 milionów, ale miarkujemy konsekwencje. Co będzie, gdy Rada nie zgodzi się na dokończenie inwestycji? Czy będziemy mieli w mieście kolejny szpital w budowie? Będziemy na pewno zwracać łącznie 11 milionów złotych, odliczany podatek Vat z odsetkami i część rozliczonej dotacji unijnej oraz utracimy dotację w wysokości 19 milionów złotych, a wydaliśmy już na tą inwestycję 40 milionów złotych.
Czy chcemy jeździć do Koszalina, aby wykąpać się w aquaparku? Nie jest przecież daleko. Jestem przekonany, że budowę powinniśmy dokończyć i podjąć dziś taką decyzję.
Szanowni radni dziś my bierzemy odpowiedzialność."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jeszcze koleżanka radna Anna Bogucka-Skowrońska, bardzo proszę."
Radna Anna Bogucka-Skowrońska „Wysoka Rado!
Nie zamierzałam zabierać głosu, ponieważ dla mnie sprawa jest już jasna od dłuższego czasu. Myślę, że… wymaga kilka słów komentarza wymiana słów, jaka odbyła się w związku z porozumieniem podpisanym przez pana Prezydenta. Myśmy badali to porozumienie. Jest sprawa oczywista, że jeżeli są dłużnicy solidarni to wolno żądać od jednego, ale nie zmieniając istotnych postanowień kontraktu. Dlatego takie obiekty, takie inwestycje budują konsorcja, że są tam firmy, które mają różne specjalizacje. I potem każda w zakresie swojej specjalizacji, jak to się mówi, wykonuje pewną część inwestycji. Dlatego nie zgłaszały się jakby inne osoby, bo to jest inwestycja bardzo złożona. Kontrakt zawierał wiele, wiele istotnych postanowień, bo był lider kontraktu, to nie jest bez znaczenia kto był liderem kontraktu. Sposób zapłaty, warunki zapłaty, przecież to są wszystko istotne postanowienia kontraktu. To są najistotniejsze postanowienia umów. Kwestia płatności między innymi. Tymczasem porozumienie podpisane bez zgody Rady, bez wiedzy Rady, które w tej chwili jest minimalizowane, że to właściwie nie było porozumienie to tylko było zażądanie. Bez porozumienia można było żądać od jednego wykonawcy zwracając się do niego. Dlatego ja patrzę z wielkim sceptycyzmem na te optymistyczne prognozy co do możliwości wygrania procesów. A już moim zdaniem, rzeczywiście szokujące jest nie to co tutaj na żądanie pana Prezydenta, natychmiast pan Orlik i pan Szew-

czyk czuli się zobowiązani, szokująca jest nie postawa Rady tylko szokujące jest to, że Radzie się już teraz usiłuje przypisywać jakąś winę. Przecież skąd te wszystkie pytania? Jeżeli Rada po prostu nie chciała tego aquaparku czy może chciała ten aquapark, bo ja nie wiem w czym miała inspirować Prezesa Termochemu? Przecież nikt z Rady nie miał z nim żadnego kontaktu. Przeciwnie kontakt z nim mieli tylko pracownicy pana Prezydenta i on sam.
Ja osobiście uważam, że trzeba prawdzie spojrzeć w oczy. Za tą sprawę odpowiada osobiście pan Prezydent Maciej Kobyliński, a nie jego pracownicy. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Bardzo proszę pan Prezydent Maciej Kobyliński."
Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński „Tak, ja osobiście odpowiadam."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Na tym lista zgłoszeń do dyskusji....
(Nienagrana wypowiedź)
Oczywiście, że pozwolę."
Radca Prawny UM Józef Dudra „Proszę państwa, no chcę podkreślić właśnie, że to co się stało we wrześniu 2011roku to nie była żadna zmiana kontraktu. Po prostu mieliśmy do czynienia z konsorcjum trzech firm i każda z nich odpowiada solidarnie. W związku z tym w ramach tego uprawnienia, znaczy solidarnie za wykonanie kontraktu w całości, i w ramach tej odpowiedzialności wystąpiliśmy do Termochemu o wykonanie tego kontraktu w całości. To znaczy dokończenie. Ponieważ we wrześniu 2011 roku już było wiadome, że uczestnicy tego konsorcjum Firma Tiwwal i Firma Holma są no, nie mają zdolności ani wykonawczej, ani przede wszystkim finansowej. I doprowadziły, zmarnowały praktycznie, bo właśnie w szczególności Tiwwal był odpowiedzialny za tą pierwszą fazę robót budowlanych – roboty te zmienne i fundamentowe, i we wrześniu 2011 roku już było opóźnienie w wykonaniu tych robót w stosunku do harmonogramu rzędu trzech miesięcy, że po prostu … straciliśmy po prostu zaufanie do zdolności wykonania przez Tiwwal i Holme tego kontraktu. W związku z tym zwróciliśmy się do Tiwwala. Tiwwal był, no prezentował się na tle tych... w tym konsorcjum na tle tych pozostałych firm... przepraszam Termochem reprezentował jakby najpoważniejszy potencjał. Przede wszystkim była to firma z 20-letnim stażem z własną załogą rzędu 200-300 pracowników i no, liczyliśmy, ocenialiśmy, że Termochem będzie zdolny dokończyć tę budowę. Jednocześnie jak padło tutaj pytanie: dlaczego?
Pani Bogucka-Skowrońska mówi, że... to wie, że mogliśmy się zwrócić, że występowała ta solidarna odpowiedzialność i mogliśmy się zwrócić do tego jednego uczestnika Termochemu o wykonanie. Ale dlaczego pan Prezydent podjął taką decyzję? Bo proszę państwa alternatywa wcale nie była zachęcająca. Tutaj się teraz nas zachęca do tego, że trzeba było odstąpić od umowy. Odstąpienie od umowy, zresztą ćwiczymy to teraz, odstąpienie od umowy to jest strata no, praktycznie roku w realizacji inwestycji, bo przecież trzeba przygotować nowy projekt, trzeba przeprowadzić nowy przetarg i dopiero zawrzeć umowę z nowym wykonawcą. I inwestorzy, można przejrzeć przecież, strony internetowe traktują odstąpienie od umowy jako ostateczność. Tak było no, choćby można spojrzeć na te realizacje autostrad, na realizacje inwestycji związanych z Euro 2012, gdzie takie... są to decyzje podejmowane w ostateczności. Bo przecież nie ma no, przeszkód żeby wykonawca wykonał... wykonał inwestycję ze zwłoką zwłaszcza, że tutaj mieliśmy zastrzeżone kary umowne, które go powinny... z jednej strony go mobilizowały do ukończenia w jak najszybszym terminie, a z drugiej strony gwarantowały nam naprawienie ewentualnie szkody."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Jeszcze ad vocem koleżanka Anna Bogucka-Skowrońska, bardzo proszę."
Radna Anna Bogucka-Skowrońska „Ja tylko dwa słowa. Ja rozumiem, że pan radca Dudra, który akceptował treść porozumienia, no próbuje nam wytłumaczyć dlaczego to zrobił. Ja jednak pozostaję przy swojej ocenie prawnej tego dokumentu. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Radca Prawny UM Józef Dudra „Mogę jeszcze dopowiedzieć?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Proszę."
Radca Prawny UM Józef Dudra „No, chcę tutaj jeszcze podkreślić, że z punktu widzenia prawnego ta decyzja no, nie budziła żadnej wątpliwości, i w rzeczywistości nie było to żadne porozumienie. Ten dokument się nazywa porozumienie, ale w rzeczywistości on nie był żadnym porozumieniem. Zresztą no, jak tak się po prostu zapoznamy z tą treścią to tam jest tylko, że z naszej strony ze strony miasta żądanie wykonania w całości tej inwestycji od Termochemu i jednocześnie podjęcie się no, przyjęcie tego zobowiązania przez Termochem."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Więcej zgłoszeń nie ma wobec tego zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.
Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik.
Głosowało 21 radnych: 6 głosów oddano „za", 15 głosów było „przeciwnych".
Stwierdzam, że Rada Miejska w wyniku głosowania nie podjęła uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2013 rok."

2) podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2013-2029 (druk nr 43/2),
(Ww. projekt uchwały stanowi zał. nr 18 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przechodzimy do kolejnego punktu podjęcie uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2013-2029 - druk nr 43/2.
Panią Skarbnik proszę o przedstawienie i uzasadnienie projektu."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!
Przy uzasadnieniu poprzedniej uchwały wspominałam, że druga uchwała wieloletnia.... zmiana wieloletniej prognozy finansowej jest konsekwencją przyjętych i zaproponowanych zmian w budżecie. W wieloletniej prognozie finansowej zaproponowaliśmy, aby środki niewykorzystane z roku 2013 zostały przeniesione na rok 2014 i jednocześnie, aby zwiększono wartość zadania inwestycyjnego o kwotę 17 milionów 368 tysięcy złotych. Pozostały załącznik nr 1 do wieloletniej prognozy finansowej w swoich przepływach uwzględnia zaproponowane zmiany w budżecie na 2013. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja bardzo proszę panią Skarbnik jeszcze o wyjaśnienie, bo jeśli patrzymy na uzasadnienie i też mamy na uwadze przed chwilą podjętą uchwałę to proszę jasno powiedzieć, czy coś ulegnie zmianie czy nie."
Skarbnik Miasta Dorota Bałukonis „Nie, będzie obowiązywał projekt wieloletniej prognozy finansowej, jeżeli państwo nie podejmą tej uchwały czyli nie zatwierdzą tych zmian, które wynikają bezpośrednio z wcześniej niepodjętej uchwały. To będzie obowiązywała wieloletnia prognoza finansowa, która była podjęta w miesiącu listopadzie. Bez zaproponowanych zmian czyli dalej będzie 17 milionów 331 po stronie wydatków inwestycyjnych w roku 2013, i ogólna wartość zadania inwestycyjnego nie ulegnie zmianie i będzie wynosiła 59 milionów złotych."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.
Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu uchwały?
Nie widzę zgłoszeń, wobec tego poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Kolega Maciej Maraszkiewicz. Wszyscy obecni na sali oddali swój głos.
Głosowało 21 radnych: 8 głosów oddano „za", 13 głosów było „przeciwnych".

Stwierdzam, że Rada Miejska w wyniku głosowania nie podjęła uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Słupska na lata 2013-2029.
Na tym wyczerpaliśmy porządek 43 sesji, wobec tego zamykam 43 sesję Rady Miejskiej w Słupsku.

Zakończenie obrad godz. 10:45
Protokół sporządziła
Krystyna Kniaź

Sekretarz obrad

Marcin Lubiniecki

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Słupsku

Zdzisław Sołowin